

UNIwersytet Wrocławski
Wydział Filologiczny
Instytut Filologii Polskiej

Daria Prokop

Praca magisterska
Język polski i kultura polska w Chinach

Praca napisana pod kierunkiem dr hab. Piotra Lewińskiego

Wrocław 2016

Streszczenie

Praca magisterska podejmuje temat obecności języka polskiego i polskiej kultury w Chinach.

W pierwszym rozdziale przybliżona została historia stosunków polsko-chińskich na przestrzeni lat. Opis wzajemnych kontaktów rozpoczyna się od wspomnienia o pierwszym Polaku w Chinach, zakonniku Benedykcie Polaku. W dalszej kolejności opisani zostają polscy jezuici prowadzący działalność misyjną w Chinach w XVII wieku. Po zaprezentowaniu sylwetek polskich misjonarzy w pracy podjęty zostaje temat polskiego osadnictwa w Chinach na przełomie XIX i XX wieku. W tym czasie polscy inżynierowie i robotnicy osiedlili się na terenach Mandżurii w północno-wschodniej części kraju, gdzie pracowali przy budowie kolei Wschodniochińskiej. Dalsza część pierwszego rozdziału poświęcona została współczesnym kontaktom polsko-chińskim, począwszy od utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 roku.

Drugi rozdział podejmuje kwestie nauczania języka polskiego w Chinach. Opisane zostały ośrodki nauczające języka polskiego – cztery polonistyki: w Pekinie, Harbinie, Kantonie i Shenyang oraz lektorat z Zhaoqing. Dużo miejsca zostało poświęcone pracy i dorobkowi naukowemu chińskich polonistów oraz ich zasługom dla kultury polskiej.

Trzeci rozdział został poświęcony tłumaczeniom literatury polskiej na język chiński. Przedstawiono historię obecności polskiej literatury w Chinach, zaczynając od pierwszego przekładu z roku 1906 i na czasach współczesnych kończąc. W rozdziale trzecim podjęto także kwestię tłumaczenia na język chiński polskich filmów i ich odbioru wśród chińskich widzów.

Ostatni, czwarty rozdział skupia się na zagadnieniu prezentacji polskiej kultury chińskim studentom uczącym się języka polskiego. Szczególną uwagę zwrócono na kwestię nauczania polskiej historii przy zastosowaniu metody komparatystycznej – poprzez zestawienie wydarzeń z historii Polski z korespondującymi wydarzeniami z historii Chin.

Słowa kluczowe: Polska, Chiny, język polski, glottodydaktyka, kultura, literatura polska, filologia polska, polonistyka zagraniczna,

The summary

Master's thesis takes on the presence of Polish language and culture in China.

In the first chapter of the thesis concentrates on description of Sino-Polish relations over the years. The description of the mutual relations begins with a memoir of the first Pole in China, the monk Benedict Pole. Subsequently, the Polish Jesuits who established a mission in China in the seventeenth century are described in detail. After presenting profiles of Polish missionaries the author describes the origins of Polish settlement in China at the turn of the nineteenth and twentieth century. At that time, Polish engineers and workers settled in the areas of Manchuria in the north-eastern part of the country, where they worked on the construction of Chinese Eastern Railway. The rest of the first chapter is devoted to contemporary Polish-Chinese relations, starting from the creation of the People's Republic of China in 1949.

The second chapter addresses the teaching of Polish language in China. It describes the Polish language teaching centers - four Polish departments: in Beijing, Harbin, Guangzhou and Shenyang and lectureship in Zhaoqing. Some paragraphs has been devoted to the work and legacy of scientific Chinese Polish teachers and their merits for Polish culture.

The third chapter is devoted to translations of Polish literature into Chinese. It presents the history of the presence of Polish literature in China, starting from the first translation in the 1906 and ending in modern times. The third chapter addresses also the issue of translation into Chinese Polish films and their reception among Chinese viewers.

The last, fourth chapter focuses on the issue of presenting Polish culture to Chinese students studying the Polish language. Particular attention was paid to teaching Polish history using the method of comparison - by comparing the events in Polish history with the corresponding events in the history of China.

Key words: Poland, China, Polish language, glottodidactics, culture, Polish literature, Polish philology, Polish philology abroad,

Spis treści

Wprowadzenie	s. 8
Rozdział I: Początki stosunków polsko-chińskich	s. 12
1. Misjonarze polscy na terenie Cesarstwa Chińskiego	s. 12
2. Polskie osadnictwo w Mandżurii	s. 15
Historia polskiego osadnictwa w Mandżurii	s. 15
Życie kulturalne Polaków w Mandżurii	s. 16
Polskie ośrodki kulturalne w Mandżurii	s. 17
Polskie szkolnictwo	s. 17
Polska prasa	s. 18
Kościół katolicki w Mandżurii	s. 18
Inne stowarzyszenia polskie na terenie Mandżurii	s. 18
Pozostałości po polskim osadnictwie	s. 19
3. Współpraca międzynarodowa	s. 20
4. Stosunki polsko-chińskie na płaszczyźnie gospodarczej	s. 22
5. Polsko-chińskie relacje kulturalne	s. 25
Rozdział II: Nauczanie języka polskiego w Chinach. Chińskie polonistyki	s. 27
1. Polonistyka w Pekinie	s. 27
Utworzenie polonistyki w Pekinie	s. 27
Kadra pekińskiej polonistyki	s. 28
Dydaktyka na polonistyce w Pekinie	s. 29
Współpraca z polskimi instytucjami rządowymi	s. 31
Współpraca z uczelniami w Polsce	s. 32
Współpraca z innymi polonistykami azjatyckimi	s. 33
Dorobek naukowy kadry pekińskiej polonistyki	s. 34
2. Polonistyka w Harbinie	s. 35
Utworzenie polonistyki w Kantonie	s. 35
Współpraca polonistyki w Harbinie z Uniwersytetem Gdańskim	s. 36
3. Polonistyka w Kantonie	s. 37
Utworzenie polonistyki w Kantonie	s. 37
Dydaktyka na polonistyce w Kantonie	s. 37
Współpraca z uczelniami w Polsce	s. 39
4. Polonistyka w Shenyang	s. 39
Utworzenie lektoratu w Shenyang	s. 39
Dydaktyka na lektoracie w Shenyang	s. 40
Współpraca z uczelniami w Polsce	s. 40
Powstanie polonistyki w Shenyang	s. 40
Dydaktyka w Centrum Studiów Polskich w Shenyang	s. 41
5. Lektorat w Zhaoqing	s. 42
Powstanie lektoratu w Zhaoqing	s. 42
Dydaktyka na lektoracie w Zhaoqing	s. 42
Dzień Polski na Uniwersytecie w Zhaoqing	s. 42
6. Szkolny Punkt Konsultacyjny	s. 43

7. Spotkania Polonistyki Trzech Krajów	s. 43
Współpraca między azjatyckimi polonistykami	s. 43
Historia Spotkań Polonistyki Trzech Krajów	s. 44
Pierwsze Spotkanie Polonistyki Trzech Krajów	s. 45
Drugie Spotkanie Polonistyki Trzech Krajów	s. 46
Trzecie Spotkanie Polonistyki Trzech Krajów	s. 46
Czwarte Spotkanie Polonistyki Trzech Krajów	s. 46
8. Chińscy poloniści zasłużeni dla promocji języka polskiego i kultury polskiej	s. 48
Lin Hongliang	s. 48
Yi Lijun	s. 49
9. Zainteresowanie Polską w Chinach. Przyszłość chińskiej polonistyki	s. 52
Rozdział III: Literatura polska i polski film w Chinach	s. 54
1. Powody zainteresowania literaturą polską w Chinach	s. 54
2. Prezentacja literatury polskiej w Chinach	s. 55
Pierwszy okres – tłumaczenia z udziałem języka pośrednika	s. 55
Rewolucja kulturalna	s. 59
Pierwsze lata po rewolucji kulturalnej	s. 60
Drugi okres – tłumaczenia bezpośrednio z języka polskiego	s. 61
<i>Pan Tadeusz</i> w języku chińskim	s. 62
<i>Ferdynand</i> w języku chińskim	s. 63
Opracowania i syntezy autorstwa chińskich polonistów	s. 64
3. Sytuacja na rynku wydawniczym	s. 65
4. Literatura polska we współczesnych Chinach	s. 66
Bruno Schulz w Chinach	s. 66
Tadeusz Borowski w Chinach	s. 67
„Błękitna Europa Wschodnia”	s. 67
Międzynarodowa Nagroda Poetycka	s. 68
Nowe wydanie <i>Dziadów</i> Adama Mickiewicza	s. 68
<i>Orzeł Niezłomny</i>	s. 68
Twórczość Andrzeja Sapkowskiego w Chinach	s. 69
5. Trudne miejsca w przekładzie z języka polskiego na język chiński	s. 70
Miejsca szczególnie trudne w przekładzie z perspektywy tłumaczy	s. 70
6. Historia obecności polskiego kina w Chinach	s. 72
Pierwszy polski film w Chinach	s. 72
Polski film w Chinach w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku	s. 73
Polski film w Chinach w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku	s. 73
Polski film w Chinach w XXI wieku	s. 74
7. Promocja polskiego kina w Chinach	s. 75
Piąty Pekijski Międzynarodowy Festiwal Filmowy	s. 75
Polskie kino w Tianjin	s. 76
Książka <i>Polish Cinema Now</i>	s. 76
Rozdział IV: Prezentowanie polskiej kultury Chińczykom. Miejsca wspólne w historii Polski i	
Chin	s. 78

1. Nauczanie kultury jako część procesu kształcenia językowego	s. 78
Koncepcja Piotra Garncarka	s. 78
Koncepcja Przemysława Gębala i jego zarzuty wobec koncepcji Piotra Garncarka	s. 80
Poszukiwanie złotego środka	s. 81
2. Trudności w nauczaniu kultury polskiej Chińczyków	s. 83
Imiona polskie	s. 83
Rutyna dnia	s. 83
Język oficjalny i nieoficjalny w komunikacji	s. 84
Religia i filozofie	s. 84
3. Miejsca wspólne w historii Polski i Chin	s. 86
Rozbiory Polski i sytuacja Chin na początku XX wieku	s. 87
Okres wojny i okupacji	s. 90
Masakra w Nankinie. Naruszenie Strefy Bezpieczeństwa	s. 90
Eksperymenty medyczne na jeńcach	s. 91
Doświadczenia komunizmu	s. 92
Przemiany polityczne i społeczne na drodze do kapitalizmu	s. 92
Podsumowanie	s. 95
Bibliografia	s. 98

Wprowadzenie

Początek wieku XXI, a w szczególności ostatnie lata pokazują duże zainteresowanie Chin krajem nad Wisłą. Zainteresowanie to spowodowane jest dostrzeganiem w Polsce partnera w interesach i łącznika między światem Zachodu i światem Wschodu. Niniejsza praca magisterska ma na celu przedstawienie zarysu wzajemnych relacji obu krajów i opisanie tego, w jaki sposób manifestuje się obecność Polski – jej języka i kultury – w Państwie Środka.

O rosnącym zainteresowaniu Polską w Chinach świadczy dynamiczny rozwój chińskich polonistyk. Jeszcze dziesięć lat temu na terenie Państwa Środka funkcjonowała jedna filologia polska, utworzona w roku 1954 na Uniwersytecie Języków Obcych w Pekinie. Dzisiaj w Chinach już cztery uczelnie wyższe oferują swoim studentom naukę języka polskiego w ramach osobnego kierunku studiów. Ekspansja polonistyki w Chinach ma bezpośredni związek z polityką i porozumieniami na płaszczyźnie gospodarczej między Polską a Chinami, które sprawiają, że język polski staje się w Państwie Środka potrzebnym narzędziem komunikacyjnym w trakcie rozmów biznesowych, przez co jest atrakcyjny dla młodych ludzi poszukujących swojego miejsca na rynku pracy.

Specjalnie na potrzeby chińskich studentów opracowany został podręcznik 波兰语 (*bo'lan'yu*), czyli *Język Polski*, który składa się z trzech części przeznaczonych na kolejne poziomy trudności nauczania języka. Części pierwsza i druga zostały napisane przez Li Jintao i wydane kolejno w 1988 i w 1990 roku. Każda lekcja zaprezentowana w podręcznikach składa się z części poświęconej prezentacji zagadnień leksykalnych i gramatycznych, z części z ćwiczeniami i z klucza odpowiedzi. Trzeci tom podręcznika 波兰语 autorstwa Ding Wei ukazał się w roku 1992. Struktura tego podręcznika różni się od poprzednich: każda lekcja składa się z części A, która jest brana pod uwagę w trakcie zajęć i części B, stanowiącej materiał do pracy samodzielnej studentów. Poza opisanymi podręcznikami w 1996 została wydana także *Gramatyka języka polskiego* autora dwóch pierwszych tomów 波兰语, Li Jintao. Książka ta jest podzielona na trzy części poświęcone kolejno fonetyce, gramatyce i składni i w założeniu autora może być wykorzystywana nie tylko w trakcie zajęć z języka polskiego, ale także jako samouczek.

Nie wszyscy chińscy poloniści po ukończeniu studiów zostają tłumaczami lub pracownikami placówek rządowych. Część z nich decyduje się na krzewienie języka polskiego wśród kolejnych pokoleń, zostając nauczycielami i wykładowcami uniwersyteckimi, część z nich poświęca się pracy naukowej. Swoją dorobek mają okazję przedstawiać i konsultować na organizowanych cyklicznie konferencjach wchodzących w cykl Spotkań Polonistyk Trzech Krajów, na których zbierają się poloniści z Chin, Japonii, Korei Południowej i Mongolii. Za swoją

działalność na rzecz rozwoju kultury i języka polskiego czworo spośród chińskich polonistów zostało odznaczonych przez Prezydenta Polski Krzyżem Kawalerskiego Orderu Zasługi RP.

Niezwykle ważnym wkładem chińskich polonistów w propagowanie języka polskiego i kultury polskiej w Chinach jest ich działalność translatorska. Przez lata na język chiński zostało przetłumaczonych wiele klasycznych dzieł z kanonu literatury polskiej z utworami Henryka Sienkiewicza i Adama Mickiewicza na czele. Pierwszy utwór polski został przetłumaczony na język chiński już w roku 1906 i od tamtej pory, przez ponad sto lat, dzieła pisarzy z kraju nad Wisłą wciąż docierają do czytelników z Państwa Środka. Początkowo były tłumaczone za pomocą języka pośrednika z przekładów na języki takie jak angielski, rosyjski, japoński czy francuski, dziś, dzięki wysiłkowi chińskich polonistów, przekłady powstają bezpośrednio z języka polskiego.

Tłumaczenia na język chiński przez lata doczekały się utwory wspomnianych już wielkich pisarzy: Henryka Sienkiewicza i Adama Mickiewicza, a także Stefana Żeromskiego, Bolesława Prusa, Władysława Reymonta, Marii Dąbrowskiej, Elizy Orzeszkowej, Brunona Schulza, Witolda Gombrowicza, Stanisława Lema czy też Czesława Miłosza i Wisławy Szymborskiej, a także wielu, wielu innych. Chińscy poloniści parający się trudną sztuką przekładu napotykać wiele przeszkód w swojej pracy, część z nich spowodowana jest ogromnymi różnicami między językiem przekładanym i językiem przekładu oraz pewną nieprzystawalnością obu kultur, część z kolei wynika z sytuacji na rynku wydawniczym w Chinach, która uległa wyraźnej zmianie wraz z transformacją ustrojową, jaka dokonała się w kraju po latach 80. Współcześnie wielu tłumaczy utyskuje na trudne warunki związane z komercjalizacją, która utrudnia wydawanie klasyków literatury, przedkładając zysk nad wartości artystyczne i kulturowe.

Obok literatury, także polski film znalazł grono odbiorców w Państwie Środka. Pierwszy polski film przetłumaczony na język chiński i zaprezentowany chińskim widzom to *Ulica Graniczna*, wyprodukowany w 1948 roku i wyświetlony w Chinach już cztery lata później. Film ten rozpoczął okres wzmożonego importu nacechowanych ideologicznie filmów polskich do Chin, trwający od lat 50. do połowy 60, do wybuchu rewolucji kulturalnej. Od końca lat 70. przez lata 80. i 90. w związku z przemianami, jakie zachodziły w kraju, gust chińskich odbiorców uległ znacznej zmianie. Nastąpił zwrot w kierunku rozrywkowego kina amerykańskiego, polskie filmy uległy zapomnieniu. Ponowny wzrost zainteresowania polskim kinem nastąpił wraz z wejściem w nowy wiek, co wiąże się ze wzrostem pozycji polskich produkcji na arenie międzynarodowej, a także kolejną zmianą upodobań chińskich widzów, poszukujących alternatywnych form ekspresji i uciekających od *mainstreamowych* produkcji amerykańskich.

W promocję polskiego kina w Chinach zaangażowane są Instytut Adama Mickiewicza, Ambasada RP w Pekinie, a także portal Culture.pl. Na skutek ich starań na piątym Pekińskim

Międzynarodowym Festiwalu Filmowym zorganizowano panel w całości poświęcony polskim produkcjom, wydano również chińskie tłumaczenie książki *Polish Cinema Now* prezentującej filmy z kraju nad Wisłą powstałe po roku 1989.

W obliczu wzmożonego zainteresowania Polską w Chinach i postępującym za tym rozwojem chińskiej polonistyki warto zadać sobie pytanie o metody nauczania języka polskiego i kultury polskiej studentów posługujących się na co dzień językiem o tak odmiennej systematyce i pochodzących z całkowicie innego kręgu kulturowego. Szczególnie trudne wydaje się właśnie prezentowanie polskiej kultury, która jest nieodłącznym elementem kształcenia językowego i stanowi część kompetencji komunikacyjnej, którą muszą opanować młodzi poloniści.

Mimo widocznych gołym okiem różnic między kulturą Polski i Chin i mimo odrębnych doświadczeń kształtujących oba społeczeństwa, na kartach historii obu krajów można odnaleźć miejsca wspólne – wydarzenia na tyle podobne, by na ich podstawie budować porozumienie między dwiema nacjami.

Niniejsza praca, po przedstawieniu zarysu historii relacji polsko-chińskich na przestrzeni wieków, ma na celu zaprezentowanie historii obecności języka polskiego i kultury polskiej w Chinach od momentu pierwszego ich pojawienia się po czasy współczesne. Wiele miejsca poświęcone zostało rozwojowi studiów polonistycznych w Państwie Środka oraz pracy tamtejszych tłumaczy parających się przekładem literatury polskiej na język chiński. Istotny punkt rozważań stanowi próba wyboru wydarzeń istotnych dla Polski, które w znaczący sposób wpłynęły na rozwój polskiej kultury i które mogą być zaprezentowane chińskiemu odbiorcy na zasadzie porównania do wydarzeń z historii Chin i przez to wykorzystane do budowania mostu porozumienia między studentami z Państwa Środka, a Polakami i polskimi realiami.

Treść prezentowanej pracy magisterskiej opiera się na materiale zgromadzonym do końca maja 2016 roku. W jego skład wchodzi publikacje, które ukazały się na łamach magazynów, bądź w tomach pokonferencyjnych oraz wiele artykułów i notatek posiadających wyłącznie formę elektroniczną.

Punkt wyjścia stanowi artykuł autorstwa Zhao Ganga, *60 lat pekińskiej polonistyki. Polonistyka w Chinach – wczoraj i dziś* wydany w 2014 na łamach dwujęzycznego magazynu „Bursztyn”. Wiele zaprezentowanych w artykule treści znalazło swoje odzwierciedlenie w kolejnych rozdziałach niniejszej pracy, będąc następnie uzupełnionymi o dodatkowe informacje.

Trzon pierwszego rozdziału stanowią: artykuł *Polski sinolog Michał Boym – pionier polsko-chińskich kontaktów* autorstwa Yang Chena opublikowany na łamach czasopisma „Bursztyn” w roku 2015 oraz książka *Polska - Chiny 1246-1996. Szkice z wzajemnych kontaktów* z 2004 roku napisana przez Mariana Kaluskiego, oba traktujące o działalności polskich misjonarzy na

terenie Państwa Środka. W dalszej kolejności wykorzystano artykuł KimYong Deoga *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii w latach 1987-1947*, który ukazał się w 2010 roku na łamach „Postscriptum polonistycznego”.

W rozdziale drugim wykorzystano przede wszystkim wspomniany artykuł Zhao Ganga, *60 lat pekińskiej polonistyki. Polonistyka w Chinach – wczoraj i dziś* oraz opublikowany w „Postscriptum polonistycznym” w 2010 roku artykuł Yi Lijun również jego autorstwa, w całości poświęcony sylwetce wybitnej polonistki, której nazwisko widnieje w tytule. Istotnym tekstem wykorzystanym w rozdziale drugim jest *O promocji języka polskiego i kultury polskiej w Chinach południowych* autorstwa Mao Yinhui, który ukazał się w 2014 roku w wydawnictwie pokonferencyjnym *Spotkań Polonistyk Trzech Krajów*.

Osią dla trzeciego rozdziału są dwa artykuły Yi Lijun: *Recepcja literatury polskiej w Chinach*, który ukazał się w 2010 roku na łamach wydawnictwa zbiorowego *Literatura polska w świecie* oraz *Twórczość Henryka Sienkiewicza w Chinach* opublikowany w 2010 roku w „Postscriptum polonistycznym”. Dodatkowymi materiałami wykorzystanymi do napisania trzeciego rozdziału były inne artykuły opublikowane w drugim numerze „Postscriptum polonistycznego” z 2010 roku: *Spotkania polonistyk trzech krajów: Chiny-Korea-Japonia* oraz wywiady z Wu Lan i Yi Lijun Barbary Morcinek, a także artykuł *Bruno Schulz w Chinach* autorstwa Wu Lan. Punktem wyjścia dla ostatniego podrozdziału rozdziału trzeciego był z kolei artykuł He Juan, *Recepcja polskiego filmu wśród chińskiej młodzieży*, który ukazał się w roku 2014.

Do napisania czwartego, ostatniego rozdziału posłużono się głównie artykułem *Po polsku nie tylko się mówi! Metodyka nauczania kultury w dydaktyce polonistycznej w Chinach* autorstwa Li Yinan. Dalszą część oparto w głównej mierze na *Historii Chin* Johna Fairbanka, uzupełniając zawarte w książce informacje przy pomocy treści artykułów: *Deklaracja Bangkocka – azjatycki głos w sprawie praw człowieka* Mateusza Stępnia z 2010 roku, *Strefa Bezpieczeństwa w Nankinie* z roku 2008 Arkadiusza Stolaraka oraz książek: *Japonia 1937-1945. Wojna Armii Cesarza* z 2009 roku autorstwa Jean-Louisa Margolina i *Powstania Bokserów* Damiana Fierli z roku 2007.

Do napisania każdego z rozdziałów poza pozycjami drukowanymi wykorzystane zostały liczne materiały internetowe. Szczególnie pomocne okazały się strony Ambasady RP w Pekinie oraz konsulatów polskich na terenie Chin. Istotne informacje zostały także dostarczone przez strony internetowe uniwersytetów chińskich: w Pekinie, Harbinie, Kantonie i Shenyang oraz przez stronę Chińskiego Radia Międzynarodowego. Dużą pomocą okazały się także portal Culture.pl oraz strona internetowa stowarzyszenia Bristol.

Ze względu na temat i specyfikę pracy materiały internetowe stanowią znaczącą część bibliografii i dominują nad pozycjami drukowanymi.

I Początki stosunków polsko-chińskich

1. Misjonarze polscy na terenie Cesarstwa Chińskiego

Początku stosunków między narodem polskim i narodem chińskim można dopatrywać się już w wieku XII, gdy w roku 1241 mongolska armia po raz pierwszy zaatakowała Polskę. W skład oddziałów najeźdźcy wchodziłi liczni obywatele chińskiego pochodzenia, głównie lekarze, rzemieślnicy i inżynierowie, słowem specjaliści, których brakowało wśród koczowniczego społeczeństwa mongolskiego. Data pierwszego ataku hord Wielkiego Chana jest więc pierwszym odnotowanym na kartach historii bezpośrednim zetknięciem się Polaków i Chińczyków¹.

Po pierwszym kontakcie już cztery lata później doszło do kolejnego spotkania kultur, tym razem na skutek działalności misyjnej Watykanu. W 1245 roku ze Stolicy Apostolskiej wyruszyło poselstwo Jana de Plano Carpiniego w sprawie rozpoczęcia działalności misyjnej w Chinach, w którego skład wchodził polski zakonnik, franciszkanin Benedykt Polak. Misjonarze przybyli do Karakorum, ówczesnej stolicy państwa mongolskiego, gdzie spotkali się z Wielkim Chanem i jego dworem. Poselstwo Watykanu nie okazało się jednak owocne i po czterech miesiącach pobytu zakonnicy zmuszeni byli opuścić Chiny bez możliwości odwiedzenia środkowej części kraju². Mimo niepowodzenia misji, Benedykt Polak zapisał się na kartach historii jako pierwszy Polak na terenie państwa chińskiego i choć jego nazwisko nie jest powszechnie znane, we Wrocławiu, mieście jego pochodzenia, znajduje się poświęcona mu tablica pamiątkowa.

Kolejny ważny etap w stosunkach polsko-chińskich wiąże się z działalnością misyjną jezuitów w XVII wieku. Po przybyciu Portugalczyków w 1516 roku i wydzierżawieniu od Chińczyków portu Aomen u ujścia Rzeki Perłowej w roku 1557, katolicyzm zyskał bezpośredni dostęp do nowych terenów i rzeszy potencjalnych wyznawców. Nie powinno więc dziwić, że już dziewięć lat później ustanowiono w Makau pierwsze biskupstwo, które stało się później istotnym ośrodkiem chrystianizacji. To właśnie do tego miejsca przybywali misjonarze, by odbyć wstępne szkolenia, a następnie wyruszyć w głąb Chin i głosić nauki Watykanu. Wśród zakonników chcących prowadzić działalność misyjną na terenie Państwa Środka znalazło się dziewięciu Polaków³. Pierwszym polskim jezuitą nauczającym w Chinach potwierdzonym przez źródła jest Andrzej Rudomina (chińskie imię: Lu Ngan tö Pan Sze⁴). Swoją misję rozpoczął w roku 1626 i pozostawił po sobie dwie broszury ascetyczne traktujące o cnotach i wadach – *Osiemnaście obrazów serca*

1 Zhao Gang, *60 lat pekińskiej polonistyki. Polonistyka w Chinach – wczoraj i dziś*, Bursztyn 2014, s. 23.

2 *Ibidem*.

3 Marian Kaluski, *Polska - Chiny 1246-1996. Szkice z wzajemnych kontaktów*, Warszawa 2004, s. 17.

4 Internetowy polski słownik biograficzny, hasło: Andrzej Rudomina (<http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/andrzej-rudomina>, dostęp z dnia 21.01.2016).

(*Theu che pa fou sin tou*) oraz *Dziesięć obrazów człowieka pracowitego i leniwca* (*Che fou kin tai tou*). Istnieje także przypuszczenie, że w roku 1627 brał udział w konferencji podejmującej kwestię wyboru chińskiego słowa na opisanie Boga, która miała miejsce w Kiating (w Chinach nie istniało pojęcie jednego bóstwa absolutnego, stąd też brak w języku słowa, jakim można byłoby określić chrześcijańskiego Boga)⁵. Rudomina zmarł młodo, w wieku lat trzydziestu pięciu, z powodu gruźlicy i został pochowany na cmentarzu misyjnym w Fuzhou w grobowcu w kształcie kapliczki; jego grób stanowi obecnie miejsce czci chińskich chrześcijan. W 1900 roku Litwini amerykańscy złożyli przed papieżem prośbę o beatyfikację zakonnika, dalszych starań jednak w Watykanie nie podjęto⁶.

Drugim z kolei polskim jezuitą w Chinach był Wojciech Męciński, który wprawdzie prowadził swą działalność misyjną głównie w Indiach, Wietnamie i Japonii, lecz w trakcie podróży trafił jako holenderski jeńiec na Formozę (dzisiejszy Tajwan), co zaowocowało późniejszym opisem tej wyspy jego autorstwa. Po ucieczce do Makau przesłał do Polski opis życia i śmierci swojego poprzednika, Andrzeja Rudominy spisany przez Benedykta de Matosa, towarzysza zmarłego. Męciński zmarł śmiercią męczeńską w 1643 roku w Nagasaki podczas prześladowań chrześcijan przez Japończyków⁷.

Niewątpliwie najważniejszym z polskich misjonarzy pracujących w Chinach był Michał Boym (chińskie imię: Pu Mi Ko Chen Yuan). Jezuita ten przybył do Chin w 1643 roku, pobierał nauki w kolegium w Makau, które miały go przygotować do dalszej posługi, by następnie udać się na wyspę Hajnan, gdzie prowadził działalność misyjną i napisał swoje wielkie dzieło – *Atlas Chin*. W roku 1649 władze zakonu skierowały Boyma na dwór cesarza Yongli, przeniesiony z powodu najazdu Mandżurów do prowincji Guangxi do stolicy tymczasowej. Jezuita został obdarzony zaufaniem władcy i jego rodziny, przyczynił się także do przyjęcia chrześcijaństwa przez cesarzową-wdowę i kanclerza dworu. Sam cesarz nie mógł przyjąć chrztu, gdyż podważyłoby to legitymizację jego władzy, która w tradycji chińskiej pochodzi od Nieba – niespersonifikowanej siły wyższej leżącej u podłoża wierzeń chińskich, zależało mu jednak, by jego rodzina i cały dwór stali się wyznawcami katolicyzmu. Cesarz liczył bowiem na wsparcie Watykanu w walce z Mandżurami, którzy atakowali jego państwo od północy. W tym celu w 1651 roku wysłał Michała Boyma z poselstwem do papieża Aleksandra VII z nadzieją uzyskania pomocy. Zakonnik wyruszył w trudną podróż do Watykanu, lecz nie otrzymał wsparcia ze strony Aleksandra, który nie był zainteresowany pomocą odległemu i dopiero powstałemu kręgowi wyznawców. Boym powrócił do

5 Kaluski, *op. cit.*, s. 17.

6 Internetowy polski słownik biograficzny, hasło: Andrzej Rudomina (<http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/andrzej-rudomina>, dostęp z dnia 21.01.2016).

7 Kaluski, *op. cit.*, s. 18.

Azji Wschodniej w 1658 roku, niestety w tym czasie dwór cesarza Yongli przestał już istnieć, dynastia Ming upadła i została zastąpiona przez dynastię Mandżurską, dynastię Qing. Polski zakonnik zmarł rok później w prowincji Guangxi na granicy z Birma⁸.

Wspomniany wcześniej *Atlas Chin* stanowi istotny wkład Polaka, którego można określić mianem protosinologa, w badania sinologów na całym świecie. Składający się z osiemnastu kart atlas zawiera w sobie mapy piętnastu prowincji, mapę wyspy Hajnan, osobną mapę Chin północno-wschodnich, jak i mapę całego kraju. Na swoich mapach Boym zaznaczył występujące zasoby naturalne, jako pierwszy zaznaczył w odpowiednich miejscach chińskie miasta, naniósł pustynię Gobi i przedstawił Koreę jako półwysep, a nie, jak w tamtym czasie uważano, wyspę. Dodatkowo przedstawił także podział administracyjny państwa i nakreślił przebieg Wielkiego Muru. Michał Boym w trakcie swoich podróży napisał także książkę *Chińska flora (Flora sinensis)* stanowiącą pierwsze dzieło opisujące przyrodę Dalekiego Wschodu i Azji Południowo-Wschodniej; uwzględniono w nim trzydzieści jeden gatunków roślin i zwierząt, każde z nich zostało opatrzone ryciną własnoręcznie wykonaną przez autora. Istotny wkład w naukę ma również napisana przez misjonarza *Clavis medica*, w której opisał praktyki związane z medycyną chińską, a całość również opatrzył szczegółowymi rysunkami własnego autorstwa. Badacze dorobku polskiego jezuitę, między innymi polski sinolog Edward Kajdański czy chiński profesor Zhang Xiping zauważają, że zostawił on po sobie nie tylko wymienione dzieła, lecz także liczne luźne zapiski dotyczące chińskiej polityki, obyczajów i języka⁹, w późniejszych czasach plagiatowane przez jego następców z Chrystianem Menzelem i Andreasem Muellerem, czołowymi sinologami XVII wieku na czele¹⁰. Na szczególną uwagę zasługuje również sporządzone przez Boyma tłumaczenie i interpretacja inskrypcji na steli z Xinganfu (dzisiejszy Xi'an) z VIII wieku wykonanej przez nestorian i streszczającej historię wczesnego chrześcijaństwa w Chinach. Michał Boym odznaczył się na kartach chińskiej historii głównie jako zaufany pomocnik i poseł ostatniego cesarza dynastii Ming, obecnie jednak zyskuje coraz większą sławę także jako wybitny uczyony, dziś bardziej znany w Państwie Środka niż w kraju pochodzenia. Istnieją przypuszczenia, że w trakcie swojego pobytu na dworze cesarskim, Polak mógł uczyć bliskich mu Chińczyków polskich słów. Jeżeli historycy mają rację, znaczyłoby to, że pierwszy kontakt z językiem polskim mieszkańcy Chin mieli już w XVII wieku¹¹. W lecie 2014 roku w Bibliotece Miejskiej w Kantonie (Guangzhou) otwarta została wystawa autorstwa Edwarda Kajdańskiego, *Dla lepszego wzajemnego poznania między Chinami i Europą – kulturalne dziedzictwo Michała Boyma*. W przewodniku napisano, iż jest to ekspozycja

8 *Ibidem*.

9 Yang Chen, *Polski sinolog Michał Boym – pionier polsko-chińskich kontaktów*, Bursztyn 2015, 1., s. 20-26.

10 Kaluski, *op. cit.*, s. 36.

11 Zhao Gang, *op. cit.*, s. 23.

stanowiąca świadectwo sięgających już XVII wieku bezpośrednich kontaktów między Polską a Chinami, co w swoim przemówieniu podczas otwarcia zaznaczał także ówczesny konsul RP w Kantonie, Krzysztof Ciebień, mówiąc o polskim jezuitcie jako przykładzie na historyczną, dobrą współpracę między dwoma krajami i podkreślając możliwości jej dalszego rozwoju¹².

Ostatnim z wielkiej czwórki polskich misjonarzy, którzy odcisnęli swoją obecność na kartach chińskiej historii, był jezuita Jan Mikołaj Smogulecki (chińskie imię: Mu Niko Zuto), który zasłynął głównie swoją działalnością naukową z dziedziny matematyki i astronomii. W latach 1651-1653 był wykładowcą astronomii i matematyki w Nankinie, tam też stał się mentorem dla kilku późniejszych chińskich uczonych, w tym Li Fung-tsu, astronoma i autora dzieł z zakresu tej dziedziny. Smogulecki przyczynił się do rozwoju nauki w Chinach, przedstawiając tamtejszym uczonym koncepcję logarytmów i zapoznając ich z systemem Mikołaja Kopernika¹³.

2. Polskie osadnictwo w Mandżurii

Historia polskiego osadnictwa w Mandżurii.

„Wielka czwórka”¹⁴ polskich jezuitów w istotny sposób wpłynęła na rozwój polsko-chińskich kontaktów, kładąc podwaliny pod dalsze relacje. W XIX wieku do Chin docierali polscy podróżnicy i badacze. Kolejnymi Polakami, których obecność w Chinach jest potwierdzona w źródłach historycznych, są tak zwani harbińczycy, czyli ludność polska osiedlona na północno-wschodnich kresach Chin w prowincji Heilongjiang (ówczesna Mandżuria).

Polskie osadnictwo w Chinach przypada na okres ponad pięćdziesięciu lat między rokiem 1897 a 1949 i ma związek z rozpoczętą w 1897 roku budową Kolei Wschodniocińskiej, przy której pracowali polscy inżynierowie, technicy i robotnicy. Ich liczba oceniana jest na około siedem tysięcy osób¹⁵. Linia kolejowa miała połączyć ze sobą dwa miasta, Czysta i Władywostok. Inwestycję finansowali Rosjanie, którzy zarządzali terenami Mandżurii w XIX w., lecz do jej realizacji zatrudniono głównie Polaków. Dnia 11 kwietnia 1889 roku polski inżynier Adam Szydłowski utworzył siedzibę Kolei Wschodniocińskiej i w ten sposób powstał Harbin, dzisiejsza stolica prowincji Heilongjiang¹⁶. W trakcie trwania budowy w mieście zaczęło pojawiać się coraz więcej Polaków. Spora grupa obywateli polskich służących w rosyjskiej armii znalazła się w Mandżurii w trakcie trwania wojny rosyjsko-japońskiej w latach 1904-1905. Kolejną falę napływu

12 Yang Chen, *Polski sinolog Michał Boym – pionier polsko-chińskich kontaktów*, Bursztyn 2015, 1., s. 20-26.

13 Kaluski, *op. cit.*, s. 19.

14 *Ibidem*, s. 20.

15 http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach (dostęp z dnia 24.10.2015).

16 Polskie miasto w Chinach (http://polish.cri.cn/1221/2014/06/26/181s127729_1.htm, dostęp z dnia 24.10.2015).

Polaków odnotowano po roku 1917, byli to jeńcy z byłej armii austro-węgierskiej, oraz uciekający z zesłania na Syberię i z innych części Rosji¹⁷. Reemigracja Polaków z Mandżurii rozpoczęła się w 1924 roku, gdy na mocy porozumienia radziecko-chińskiego ustalono, że pracownikami Kolei Wschodniocińskiej mogli być jedynie obywatele Chin i Związku Radzieckiego. Ocenia się, że z pięciu tysięcy Polaków zamieszkujących Mandżurię na początku lat 30. XX wieku, w ich połowie zostało tylko 1250 osób. W grudniu 1941 roku, na krótko po wybuchu wojny amerykańsko-japońskiej, władze mandżursko-japońskie zamknęły polski konsulat. Ludność pozostała na emigracji znalazła się w niekorzystnej sytuacji, wprowadzono specjalne numery i oznakowania kraju pochodzenia, których noszenia wymagano; Polacy zostali odizolowani od swojego kraju i reszty świata¹⁸. Po proklamacji Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 roku, rząd polski zorganizował ewakuację pozostałych na terenie Chin obywateli, szacuje się jednak, że jeszcze w latach 60. okolice Harbinu zamieszkiwało około stu Polaków. Ostatni przedstawiciel przedwojennej harbińskiej Polonii opuścił Państwo Środka w roku 1992¹⁹. Jednym z repatriantów jest polski sinolog, badacz życia i spuścizny Michała Boyma, Edward Kajdański. Urodzony w 1925 roku uczony jest synem polskiego inżyniera pracującego przy budowie Kolei Wschodniocińskiej. W Harbinie uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej, by następnie podjąć studia na harbińskiej politechnice. Po uzyskaniu dyplomu w 1951 r. wrócił do Polski. Początków swojej fascynacji osobą misjonarza upatruje właśnie w szkole w Harbinie, gdzie usłyszał o nim po raz pierwszy²⁰. Innymi wartymi wspomnienia Polakami, którzy urodzili się na terenach zajmowanych przez polską kolonię w Mandżurii są między innymi: Teodor Parnicki, twórca polskiej powieści eksperymentalnej czy Juliusz Samujłło, profesor AGH uważany za ojca polskiego górnictwa odkrywkowego²¹.

Życie kulturalne Polaków w Mandżurii.

Zamieszkujący tereny Mandżurii Chińczycy byli wrogo nastawieni do Rosjan ze względu na ich stosunek do ludności rodzimej i kolonizatorskie zachowanie, podobny stosunek mieli do obywateli państw podległych Rosji, którzy mieszkali i pracowali w Harbinie. Polacy stanowili wyjątek – Chińczycy doceniali empatię polskich osadników, którzy w tamtym czasie byli tak samo

17 Polonia i Polacy w Chinach

http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach (dostęp z dnia 24.10.2015).

18 Historia stosunków polsko-chińskich

(http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polityka/historia_stosunkow_polskochińskich/historia_stosunkow_polskochińskich dostęp z dnia 24.10.2015).

19 Współpraca dwustronna

(http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach dostęp z dnia 24.10.2015).

20 Yang Chen, *Polski sinolog Michał Boym – pionier polsko-chińskich kontaktów*, Bursztyn 2015, 1., s. 20-26.

21 Kim Yong Deog, *op.cit.*, s. 118.

zniewoleni i znaleźli się na terenach Mandżurii na skutek zesłania²². W tamtym czasie relacje polsko-chińskie były bardzo dobre, a w Harbinie rozwijało się wiele polskich instytucji o charakterze kulturalnym i oświatowym.

Polskie ośrodki kulturalne w Mandżurii.

Od roku 1907 działało w Mandżurii stowarzyszenie „Gospoda Polska”²³ będące pierwszym świeckim stowarzyszeniem polskim. Wokół niego skupiło się ówczesne życie kulturalne Polonii, odbywały się tam koncerty, przedstawienia i podwieczorki, organizowano także lekcje języka polskiego dla dorosłych, którzy niejednokrotnie lepiej mówili po rosyjsku niż w języku rodzimym; w kolejnym okresie powstała też szkoła przygotowawcza dla dzieci. Następnie w 1922 roku powstało Towarzystwo Badania Mandżurii, a osiem lat później Polskie Koło Wschodoznawcze, którego działalność wiąże się z postaciami Władysława Pelca, jego żony Heleny oraz Kazimierza Grochowskiego – emisariuszy wysłanych z Polski przez działające w Warszawie przy Instytucie Wschodnim Towarzystwo Polsko-Chińskie. Działalność koła miała na celu stworzenie w Mandżurii środowiska polskiego dobrze znającego polską kulturę, języki i stosunki ekonomiczne, co miało być potem wykorzystane przy planowanej polskiej ekspansji gospodarczej na tamtych terenach. Mimo lat spędzonych na emigracji, Polacy nie asymilowali się i mieli szczątkowe pojęcie o kraju, w którym żyją (na co niebagatelny wpływ miały harbińskie szkoły realizujące program identyczny z programem szkół w Polsce²⁴), będąc bardziej podatnymi na rusyfikację niż sinizację²⁵. Koło z powodzeniem szerzyło wśród Polaków wiedzę na temat Mandżurii i Chin, organizowało odczyty, prowadziło badania naukowe połączone z wyprawami o charakterze archeologicznym, geologicznym i etnograficznym, jego działalność uległa jednak zawieszeniu po powrocie do kraju Kazimierza Grochowskiego w 1934 roku²⁶.

Polskie szkolnictwo.

W Mandżurii rozwój polskiego szkolnictwa początkowo nie był możliwy ze względu na uciski carskiej Rosji, której podlegały te tereny. Sytuacja zmieniła się jednak po 1906 roku i już dwa lata później powstała w Harbinie pierwsza szkoła z językiem polskim jako wykładowym działająca przy stowarzyszeniu Gospoda Polska. Istotnym punktem na mapie kulturalnej Polaków z

22 Polskie miasto w Chinach (http://polish.cri.cn/1221/2014/06/26/181s127729_1.htm, dostęp z dnia 24.10.2015).

23 Współpraca dwustronna (http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach dostęp z dnia 24.10.2015).

24 *Ibidem*, s. 122-125.

25 *Ibidem*, s. 131-133.

26 *Ibidem*, s. 131-133.

Harbinu było działające w latach 1915-1945 Gimnazjum im. H. Sienkiewicza powstałe w wyniku przekształcenia jednej z trzech działających w tamtym czasie szkół przygotowawczych. W roku 1923 rząd polski w kraju zaczął uznawać dyplomy harbińskiego gimnazjum, umożliwiając absolwentom studiowanie w kraju. Polskie szkoły funkcjonowały na terenach Mandżurii także w trakcie okupacji japońskiej w latach 1937-1945, ostatecznie zostały zamknięte po repatriacji Polaków w roku 1949²⁷.

Polska prasa.

W Harbinie rozwinęło się także polskie czasopiśmiennictwo, wydawano gazety takie jak *Listy Polskie z Dalekiego Wschodu*, *Polski Kurier Wieczorny Dalekiego Wschodu*, *Przegląd*, *Ojczyzna*²⁸, *Tygodnik Polski*, który wydawano od roku 1922 z ramienia polskiej parafii św. Stanisława i zawieszono dopiero w roku 1940 podczas okupacji japońskiej²⁹, czy *Listy Harbińskie*, przemianowane później na *Daleki Wschód*, wydawane od roku 1931³⁰ przez stowarzyszenie „Gospoda Polska”.

Kościół katolicki w Mandżurii.

Od 1909 roku Polonia miała swój kościół św. Stanisława, stanowiący drugi ważny ośrodek kulturalny obok „Gospody Polskiej”. Działał tam przytułek dla bezdomnych i starców oraz schronisko dla sierot; na terenie parafii powstała też pierwsza ze szkół przygotowawczych. W 1924 roku utworzenie nowej parafii św. Jozefanta, na terenie której także wkrótce otwarto szkołę. Oba ośrodki duchowne przetrwały do repatriacji Polaków w 1949 r, gdy wyjechali także księża. Kościoły i pozostały majątek parafii przejął rząd chiński³¹.

Inne stowarzyszenia polskie na terenie Mandżurii.

W Harbinie działało polskie harcerstwo i drużyny sportowe - „Ryś”, „Polonia” i „Gryf”³². Od 1919 roku w budynku Gospody Polskiej działał też polski konsul, zlikwidowany dopiero w roku 1940³³. Obok stowarzyszeń o charakterze kulturalnym i naukowym na emigracji powstał także Związek Kupców i Przemysłowców Polskich w Mandżurii działający od 1929 roku, dwa lata

27 *Ibidem*, s. 122-125.

28 Współpraca dwustronna

(http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach dostęp z dnia 24.10.2015).

29 Polacy w Harbinie <http://www.chinypolsku.pl/polacy-w-harbinie/> (dostęp z dnia 24.10.2014).

30 Kim Yong Deog, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii w latach 1987-1947*, *Postscriptum polonistyczne* 2010, 2, s. 126-128.

31 Kim Yong Deog, *op.cit.*, s. 118-122.

32 Polskie miasto w Chinach (http://polish.cri.cn/1221/2014/06/26/181s127729_1.htm, dostęp z dnia 24.10.2015).

33 Polacy w Harbinie <http://www.chinypolsku.pl/polacy-w-harbinie/> (dostęp z dnia 24.10.2014).

później przekształcony w Polską Izbę Handlową, która zajmowała się reprezentacją i obroną interesów jej członków, a także działała na rzecz zwiększenia eksportu polskiego do Mandżurii. Izba wydawała nawet Biuletyn Polskiej Izby Handlowej rozsyłany bezpłatnie firmom i instytucjom w Polsce, Mandżurii, Chinach, Japonii, Syjamie, Indiach i Singapurze. Niestety instytucja upadła w 1936 r. z przyczyn finansowych w obliczu masowej reemigracji Polaków w latach 30. i ogólnego zubożenia pozostałej ludności³⁴.

Pozostałości po polskim osadnictwie.

Dziś po Polakach w Harbinie nie zostało wiele śladów. Jednym z nich jest most na rzece Sungari zbudowany pod nadzorem Stanisława Kierbedzia, który przewodził pracom konstrukcyjnym w trakcie budowy Kolei Wschodniochińskiej. Do dziś działa też browar, pierwszy otwarty w Chinach, będący spuścizną po Polonii oraz fabryka tytoniu. Ciekawostką jest, że browar stanowi obecnie własność niemieckiego przedsiębiorstwa, nadal produkuje jednak piwo marki *Harbin*³⁵. Innymi pozostałościami po Polakach są tylko nieliczne nagrobki na cmentarzu znajdującym się około 20 minut drogi za miastem, gdzie zostały przeniesione z innego cmentarza, zniszczonego w trakcie Rewolucji Kulturalnej. Znajdują się obecnie w prawosławnej, rosyjskiej części cmentarza, ale ich identyfikacja nie jest łatwa ze względu na częściowo zatarte inskrypcje. Równie trudna do znalezienia jest jedyna zachowana w mieście tablica upamiętniająca polskiego kupca (brak imienia i nazwiska w dostępnych dla mnie źródłach).

Informacje na temat Polonii w Harbinie i polskich początków miasta są wciąż ograniczone. W przekonaniu większości Chińczyków zarówno browar, jak fabryka tytoniu zostały założone przez Rosjan, co jest o tyle zrozumiałe, że Polska w czasie polskiego osadnictwa w Mandżurii znajdowała się pod zaborami. Należy jednak zauważyć, że w chińskim internecie istnieją pewne wzmianki na temat prawdziwych założycieli miasta. Od kilku lat Ambasada RP w Pekinie stara się popularyzować wiedzę o zasługach Polaków dla stolicy Heilongjiang, do tej pory zaowocowało to utworzeniem na tamtejszym uniwersytecie studiów polonistycznych oraz zacieśnianiem współpracy międzynarodowej, na skutek której można tam dziś spotkać polskich studentów kierunków ścisłych przebywających na wymianie na harbińskiej politechnice³⁶. Ważnym wydarzeniem było również nadanie w 2015 roku ambasadorowi RP, Tadeuszowi Chomickiemu, honorowego obywatelstwa Harbinu w wyrazie uznania za zasługi dla rozwoju relacji miasta z Polską, a także działań na rzecz przywrócenia pamięci o polskich początkach stolicy Heilongjiang³⁷.

34 Kim Yong Deog, *op. cit.*, s. 133-134.

35 Polacy w Harbinie <http://www.chinypolsku.pl/polacy-w-harbinie/> (dostęp z dnia 24.10.2014).

36 *Ibidem*.

37 Ambasador RP honorowym obywatelem Harbinu

(http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/ambasador_t_chomicki_honorowym_obywatelem_harbinu;jsessionid=8A

3. Współpraca międzynarodowa

Choć kontakty między Polską a Chinami sięgają XVII wieku, to o bliższych stosunkach politycznych można mówić od pierwszych dekad XX wieku.

Uznanie niepodległej Polski przez Chiny nastąpiło stosunkowo późno, dopiero w roku 1920. Początkowo jedyne polskie przedstawicielstwo w postaci konsulatu znajdowało się w Szanghaju; w 1919 roku został utworzony konsulat w Harbinie (od 1936 do jego zamknięcia w roku 1940 sprawujący funkcję konsulatu generalnego). Poselstwo przy rządzie Republiki Chin w Nankinie (po 1937 r. przeniesione do Chongqing wraz z siedzibą całego rządu) zostało utworzone dopiero w marcu 1929 roku. Rząd Republiki Chińskiej wycofał uznanie dla rządu RP na imigracji, w lipcu 1945 roku uznając Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w Warszawie, co pociągnęło za sobą likwidację polskiej ambasady w Chongqing i utworzenie reprezentującej nową władzę w Polsce ambasady w Nankinie, gdzie przeniesione zostały wszystkie przedstawicielstwa dyplomatyczne. Po zwycięstwie rewolucji komunistycznej i proklamacji Chińskiej Republiki Ludowej rząd polski uznał stosunki dyplomatyczne z poprzednim rządem przebywającym w Kantonie za nieistniejące i wystosował pismo do premiera Rady Administracyjnej i Ministra Spraw Zagranicznych ChRL, Zhou Enlaia z propozycją nawiązania stosunków dyplomatycznych. Odpowiedź przyszła do Warszawy 7 października 1949 roku, co stanowi oficjalną datę początku relacji na szczeblu dyplomatycznym między PRL a ChRL i czyni Polskę drugim państwem po Związku Radzieckim, które otworzyło swoje przedstawicielstwo przy nowych władzach Chin. Złożenie listów uwierzytelniających przewodniczącemu partii Mao Zedongowi przez pierwszego ambasadora, płk Juliusza Burgina nastąpiło 12 czerwca 1950 roku. W tym samym roku mianowano też pierwszego ambasadora ChRL w Warszawie – generała Peng Minzghi; stronie chińskiej zależało na otwarciu drugiej po ZSRR ambasady w jednym z największych państw obozu socjalistycznego, jakim była Polska. Poza ambasadami oba państwa otworzyły także Konsulaty Generalne – Polska w Szanghaju i Kantonie, Chiny – w Gdańsku. Istotny wpływ na relacje polsko-chińskie w pierwszej połowie lat 50. miała zależność polityki obu państw od Związku Radzieckiego oraz problemy wewnętrzne. Mimo odległości geograficznej i odmienności kulturowej wzajemne kontakty nasilały się, szczególnie na płaszczyźnie wymiany kulturalnej.

Pierwszą wizytą inaugurującą kontakty polityczne między Polską a Chinami był pobyt w Polsce premiera i Ministra Spraw Zagranicznych ChRL, Zhou Enlaia w 1954 r. Po tym wydarzeniu nastąpiły inne – ze strony polskiej była to delegacja z Pierwszym Sekretarzem KC PZPR, [70BEEE036477A466B88810EA66146D.cmsap5p](https://www.gov.pl/web/rozwoj/70BEEE036477A466B88810EA66146D.cmsap5p) (dostęp z dnia 24.10. 2015).

Bolesławem Bierutem uczestnicząca w obchodach pięciolecia Chińskiej Republiki Ludowej. Bardzo istotnym wydarzeniem w historii stosunków dyplomatycznych PRL i ChRL, zapewne najistotniejszym w latach 50, było uczestnictwo polskiej delegacji w obradach VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin w 1956 r, do których dopuszczenie stanowiło swojego rodzaju wyróżnienie. Ponowna wizyta Zhou Enlaia w Warszawie w roku 1957 i jego rozmowy z nowym kierownictwem PZPR z Władysławem Gomułką na czele zaowocowała chińskim poparciem prawa Polski do granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Rozmowy te ujawniły pewne rozbieżności na płaszczyźnie poglądów dotyczących polityki społeczno-ekonomicznej, ukazując pierwsze zmiany w polityce wewnętrznej Chin zmierzające do późniejszego Wielkiego Skoku - budowania i umacniania socjalizmu.

Wzrost napięcia i rozbieżności na linii Pekin-Moskwa sprawiły, że dynamika kontaktów politycznych między PRL i ChRL wyraźnie osłabła. W obliczu krytyki polskich władz w stosunku do chińskiej polityki międzynarodowej i działań w sferze gospodarczo-społecznej oraz narastających problemów wewnętrznych Chin związanych z polityką Wielkiego Skoku na początku lat 60. współpraca gospodarcza między krajami prawie całkowicie ustała. Wejście Chin w okres Rewolucji Kulturalnej w roku 1966 położyło kres wszelkim międzynarodowym kontaktom politycznym, zamykając państwo na świat i zawieszając współpracę we wszystkich obszarach.

Próby odnowienia wzajemnych relacji nastąpiły na początku lat 70. i dotyczyły głównie współpracy gospodarczej. Nastąpiło ponowne obsadzenie placówek dyplomatycznych w Pekinie i Warszawie, jednak do śmierci Mao Zedonga w 1976 roku nie nastąpiła znaczna poprawa stosunków. Wyraźne zmiany nastąpiły dopiero po roku 1978, gdy nowe kierownictwo partii rozpoczęło program reform i stopniowego otwierania się na współpracę międzynarodową, co umożliwiło normalizację stosunków z krajami takimi jak Polska. W 1983 roku premier Zhao Ziyang wygłosił exposé, w którym wyraził przyjacielskie uczucia do krajów Europy Wschodniej i uznanie dla ich osiągnięć w budowie socjalizmu oraz postępu dokonanego w rozwoju stosunków bilateralnych z Chinami. W tym czasie najważniejszy dla Polski okazał się sprzeciw władz chińskich wobec potencjalnej interwencji zbrojnej Związku Radzieckiego w naszym kraju po 13 grudnia 1981 roku. Polska obłożona sankcjami przez administrację prezydenta Stanów Zjednoczonych, Ronalda Reagana uzyskała od Chin, jak donosi strona Ambasady Polskiej w Pekinie, znaczną pomoc finansową na poprawę dramatycznej sytuacji związanej z zaopatrzeniem żywnościowym.

W latach 80. kontynuowano wzajemne wizyty dyplomatyczne, czego zwieńczeniem była umowa o współpracy gospodarczej, handlowej i naukowo-technicznej między PRL i ChRL w dziedzinach takich jak rolnictwo, biotechnologia, elektronika, przemysł maszynowy, górnictwo,

energetyka czy gospodarka morską podpisaną przez premiera Polski Zbigniewa Messnera w 1988 roku.

Pewne osłabienie stosunków Polski z Chinami nastąpiło na przełomie lat 80. i 90. i miało związek z przemianami polityczno-gospodarczymi w naszym kraju, jednak już od 1991 roku można mówić o ponownym podjęciu dialogu i kontaktów dyplomatycznych z ChRL. Rok 1993 przyniósł nowe porozumienie o stosunkach gospodarczo-handlowych podpisane przez wicepremierów – Zou Jiahua i Henryka Goryszewskiego. Kolejne spotkania polityków obu krajów przynosiły nowe porozumienia, w tym wyrażenie przez stronę chińską zrozumienia dla polskich działań zmierzających do integracji politycznej i gospodarczej z Unią Europejską i uzyskania członkostwa w NATO. Do poparcia dążeń Polski doszło podczas wizyty premiera Waldemara Pawlaka w Chinach roku 1994. Uwieńczeniem okresu budowy stosunków polsko-chińskich po roku 1989 stanowi wizyta przewodniczącego ChRL, Hu Jintao w Warszawie i podpisanie wraz z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim „Wspólnego Oświadczenia między Rzeczpospolitą Polską a Chińską Republiką Ludową” w 2004 roku, co wyznaczyło ramy i ogólne zasady rozwoju bilateralnych stosunków w kolejnych latach.

W 2011 roku miała miejsce ważna z dyplomatycznego punktu widzenia wizyta prezydenta Bronisława Komorowskiego w Pekinie, podczas której głowy obu państw postanowili podnieść wzajemne relacje do poziomu strategicznego partnerstwa, co, jak podkreśla Ambasada Polska w Pekinie, jest istotnym krokiem naprzód i spowodowało wyraźne ożywienie w kontaktach na linii Polska-Chiny³⁸

4. Stosunki polsko-chińskie na płaszczyźnie gospodarczej

Polska jest obecnie największym partnerem handlowym Chin w Europie Środkowo-Wschodniej. Początkowo istniał problem nierównowagi w bilateralnym handlu (Polska była importerem dóbr chińskich, eksport był znacznie mniejszy), lecz od 2014 roku można mówić o poprawie sytuacji na tej płaszczyźnie – coraz więcej polskich produktów, przede wszystkim mleczarskich i mięsnych, jest wysyłanych do Chin, gdzie zyskują coraz większe uznanie wśród konsumentów³⁹. Z uwagi na uwarunkowania historyczne i geograficzne w Państwie Środka nie ma tradycji hodowli bydła – zajmuje ona zbyt wiele miejsca i jest znacznie mniej wydajna niż hodowla trzody chlewnej i drobiu, co stanowi dobre podłoże dla tej gałęzi handlu i daje wiele możliwości

38 Historia stosunków polsko-chińskich

(http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polityka/historia_stosunkow_polskochińskich/historia_stosunkow_polskochińskich dostęp z dnia 24.10.2015)

39 *Życzę stosunkom chińsko-polskim wielu sukcesów*, Bursztyn 2014, s. 6-7.

polskim przedsiębiorcom. Podczas 13 Międzynarodowych Targów i Artykułów Konsumpcyjnych zorganizowanych w Ningbo w 2014 roku poza produktami rolnymi powodzeniem cieszyły się także wyroby z bursztynu, polska sztuka i wyroby artystyczne⁴⁰ – widać więc, na ilu różnych płaszczyznach możliwa jest wymiana dóbr między oboma krajami.

Handel między Polską a Chinami systematycznie wzrasta, co ma związek z budową Nowego Jedwabnego Szlaku pod hasłem „Jeden pas i jedna droga”, rozpoczętą w 2013 roku przez prezydenta ChRL, Xi Jinpinga. Jest to próba odtworzenia i poszerzenia Jedwabnego Szlaku, który w dawnych wiekach umożliwiał handel między Chinami a innymi mocarstwami ówczesnego świata. Inicjatywa zakłada pokojową współpracę oraz promowanie wspólnego handlu i projektów przyczyniających się do rozkwitu gospodarki poszczególnych krajów, jak również gospodarki regionalnej. Polska stanowi ważnego partnera w tym projekcie ze względu na swoje położenie w Europie i, co podkreślał Xu Jian, ambasador ChRL w Warszawie, długotrwałą tradycję przyjaźni łączącej oba kraje. Ambasador wymienił pięć najważniejszych czynników, od których zależy powodzenie współpracy. Obok porozumienia na szczeblu gospodarczym i idei wolnego handlu jako istotną wymienił także „komunikację międzyludzką opierającą się na fundamencie społecznym”. Położył także nacisk na „stworzenie odpowiedniej infrastruktury umożliwiającej przepływ dóbr”⁴¹. W 2013 roku została otworzona trasa kolejowa łącząca Łódź z Chengdu, stolicą prowincji Syczuan w Chinach środkowo-zachodnich, będąca pierwszą tego typu trasą szybkiego połączenia kolejowego między Chinami a Europą. Dwa lata później, w sierpniu 2015 utworzono kolejną linię łączącą oba państwa. Początek trasy również ma miejsce w Łodzi, jednak stacja końcowa jest znacznie bardziej odległa – znajduje się w Xiamen w prowincji Fujian na południowo-wschodnim wybrzeżu Chin⁴². Ostatnim z wymienionych przez ambasadora czynników wspomagających efektywną współpracę jest przepływ kapitału, co zostało ułatwione przez utworzenie przez Chiny Azjatyckiego Banku Inwestycji Strukturalnych⁴³, którego członkiem Polska została wraz z podpisaniem stosownych dokumentów 9 października 2015 roku. Ma to na celu ułatwienie polskiemu biznesowi dostępu do procedur przetargowych i jest niewątpliwie inwestycją w przyszłość⁴⁴.

Możliwość udziału Polski w realizacji chińskiego projektu „Jednego Pasa i Jednego

40 *Ibidem*.

41 Wspólnie budując Jedwabny Szlak XXI wieku promujemy i zacieśniamy przyjaźń (<http://pl.china-embassy.org/pol/sgfb/tl257548.htm> dostęp z dnia 24.10.2015).

42 Łódź na Jedwabnym Szlaku (<http://www.tvp.info/21386069/lodz-na-jedwabnym-szlaku-dziala-juz-drugie-kolejowe-polaczenie-z-chinami> dostęp z dnia 26.01.2016).

43 Wspólnie budując Jedwabny Szlak XXI wieku promujemy i zacieśniamy przyjaźń (<http://pl.china-embassy.org/pol/sgfb/tl257548.htm> dostęp z dnia 24.10.2015).

44 Polska już oficjalnie w Azjatyckim Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (<http://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1527626,Polska-juz-oficjalnie-w-Azjatyckim-Banku-Inwestycji-Infrastrukturalnych> dostęp z dnia 26.01.2016).

Szlaku”, jak również dostęp do chińskiego rynku dla polskich produktów spożywczych i rolnych stanowiły główne tematy inauguracyjnego posiedzenia Komitetu Międzyrządowego Polska-Chiny, jakie miało miejsce w czerwcu 2015 roku w Pekinie. Podczas spotkania, w którym brał udział ówczesny minister spraw zagranicznych RP, Grzegorz Schetyna, obie strony dyskutowały o kwestiach gospodarczych oraz o współpracy w zakresie turystyki, technologii teleinformatycznych i ochrony środowiska; ustalono także datę kolejnego posiedzenia na rok 2017 – tym razem miejscem spotkania ma być Warszawa. Równoległe z posiedzeniem odbyło się polsko-chińskie Forum Biznesowe poświęcone budowaniu nowych relacji biznesowych między partnerami z obu państw i promocji polskiej żywności⁴⁵.

Obecnie na terenie Chin działa kilka polskich placówek zagranicznych. Polska, poza mieszczącą się w Pekinie ambasadą, dysponuje konsulatami generalnymi w Hongkongu, Kantonie i Szanghaju. Dodatkowo przy pekińskiej ambasadzie otwarty został Wydział Ekonomiczny Ambasady RP, do którego obowiązków należy monitorowanie i analiza procesów gospodarczych zachodzących w ChRL oraz dynamiki wzajemnej wymiany handlowej pomiędzy Chinami a Polską, a także Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w ChRL. Dwie pozostałe placówki o charakterze handlowym zostały utworzone w Szanghaju – Wydział Promocji Handlu i Inwestycji oraz Oddział Zagraniczny Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych⁴⁶.

Na terenie ChRL nie ma aktualnie osób polskiego pochodzenia, posiadających obywatelstwo chińskie. Brak również obywateli polskich legitymujących się stałym pobytom na terenie Państwa Środka, a więc grupy, jaką można byłoby określić mianem Polonii. Chińskie przepisy imigracyjne, choć złagodzone na początku roku 2016 dla studentów i zagranicznych inwestorów z dziedziny innowacji i technologii⁴⁷, wciąż są restrykcyjne. Miejscowe prawo nie umożliwia cudzoziemcom osiedlania się w Chinach na stałe, zezwolenie na pobyt może zostać wydane najdłużej na rok, tylko w związku z konkretnym celem pobytu (praca, nauka, powody rodzinne). Liczbę Polaków osiedlonych w Chinach szacuje się na około tysiąc osób⁴⁸ (nie wliczając studentów przebywających na wymianie) zamieszkujących głównie Pekin, Szanghaj i Kanton, a także Tianjin i Chengdu. W związku z małą ilością ludzi i dużym rozproszeniem na terenie ChRL nie działa żadna organizacja typu polonijnego, jednak ambasada w Pekinie dokłada wszelkich

45 Inicjatywa „Jeden pas. Jeden szlak” (<http://www.chinytolubie.pl/2015/06/wizyta-szefa-polskiej-dyplomacji-2.html> dostęp z dnia 24.10.2015).

46 Polskie placówki dyplomatyczne i gospodarcze (<http://www.gochina.gov.pl/index/?id=28dd2c7955ce926456240b2ff0100bde#> dostęp z dnia 26.01.2016).

47 Pekin łagodzi przepisy imigracyjne w celu przyciągnięcia zagranicznych talentów. (<http://polacywchinach.pl/index.php/93-wszystkie-kategorie/sprawy-urzedowe-i-wizowe/wizy-i-pobyt-staly/815-pekini-lagodzi-przepisy-imigracyjne-w-celu-przyciagniecia-zagranicznych-talentow-19-01-2016> dostęp z dnia 26.01.2016).

48 Polonia w liczbach (<http://wirtualnapolonia.com/2013/12/30/polonia-w-liczbach-2014-rok-glowne-osrodki-polonijne/> dostęp z dnia 26.01.2016).

starań, by umożliwić obywatelom integrację i umacnianie więzi z Polską, organizując imprezy kulturalne i przyjęcia. Placówka ta dba także o edukację dzieci Polaków zamieszkujących Pekin – na jej terenie utworzony został Szkolny Punkt Konsultacyjny, gdzie naukę pobierają dzieci pracowników oraz innych mieszkańców stolicy ChRL⁴⁹.

5. Polsko-chińskie relacje kulturalne

Początki polsko-chińskiej wymiany w dziedzinie edukacji sięgają roku 1950, czyli tuż po nawiązaniu przez oba państwa stosunków dyplomatycznych. W tym roku Polska przyjęła grupę chińskich stypendystów, będących jednocześnie pierwszymi studentami ChRL podejmującymi naukę za granicą. Zapoczątkowany wtedy program wymiany trwał do lat 60. i zakończył się wraz z odsunięciem się Chin od Zachodu i zamknięciem na okres trwania Rewolucji Kulturalnej. Wymianę edukacyjną przywrócono w roku 1984 i od tamtej pory stopniowo się rozwija⁵⁰.

Obecnie czternaście polskich uczelni z Uniwersytetem Warszawskim i Politechniką Warszawską na czele posiada umowy bilateralne z uczelniami w Chinach. Większość umów zostało podpisanych po roku 2010, co obrazuje gwałtowny przyrost wzajemnych kontaktów między dwoma krajami, jaki miał miejsce na przestrzeni ostatnich lat. Warto zaznaczyć, że choć Chiny dążą obecnie do jak największego rozwoju w dziedzinie nowych technologii, wśród uczelni wyższych, z którymi nawiązano współpracę, są nie tylko politechniki, lecz również uniwersytety oraz uczelnie o profilach: psychologicznym, a także artystycznym⁵¹.

W obliczu dobrze prosperujących i wciąż się rozwijających kontaktów polsko-chińskich na płaszczyźnie gospodarczej i postępującej w dobrym kierunku relacji między uczelniami, Polska dostrzegła również możliwość promocji swojej kultury. Profesor Lin Hongliang, tłumacz i znawca polskiej literatury, podkreśla, że Polska przywiązuje teraz wielką wagę do promocji swojej kultury w Chinach, mimo iż stanowi to nie lada wyzwanie ze względu na olbrzymią odległość geograficzną i kulturową. Polskie dobra z zakresu kultury i sztuki zyskują sobie coraz większe grono odbiorców w ChRL, czego dowodem są pasjonaci w postaci chińskich polonistów trudniących się przekładem polskich dzieł na język chiński, a także zorganizowane w 2010 roku obchody Roku Chopinowskiego⁵². Zaprezentowana pięć lat później wystawa sztuki *Skarby z kraju Chopina*, jaka

49 Polonia i Polacy w Chinach (http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach) (dostęp z dnia 24.10.2015).

50 Wymiana edukacyjna (<http://pl.china-embassy.org/pol/jy/t129338.htm>) (dostęp z dnia 24.10.2015).

51 Edukacja w Polsce – Ministry of Foreign Affairs (<http://www.pekin.msz.gov.pl/resource/b9c955b1-2746-4e67-8531-cdc13b6c7191:JCR>) (dostęp z dnia 27.01.2016).

52 Prof. Lin Hongliang o chińsko-polskich relacjach kulturalnych (<http://polish.cri.cn/942/2011/12/14/162s107548.htm>) (dostęp z dnia 24.10.2015).

odbyła się w Muzeum Narodowym w Pekinie, przyciągnęła uwagę wielu zwiedzających, również dając wyraz rosnącemu zainteresowaniu polską kulturą w Chinach. Polska powinna wykorzystać fakt, iż rodzime kultura i sztuka, silnie zakorzenione w chrześcijańskiej tradycji Europy, są dla Chińczyków czymś egzotycznym – tak samo, jak ich kultura dla Polaków. Wykorzystując wzajemną fascynację można z powodzeniem pogłębić wymianę kulturalną między oboma krajami, która niewątpliwie jest istotną częścią stosunków międzynarodowych. Dobre kontakty kulturalne sprzyjają bowiem wzajemnemu zrozumieniu i rozwojowi stosunków dwustronnych także na innych płaszczyznach⁵³.

53 *Ibidem.*

II Nauczanie języka polskiego w Chinach. Chińskie polonistyki

Wzajemne zainteresowanie między narodem chińskim i narodem polskim sięga dawnych czasów. Szczególny jego wzrost można zaobserwować na początku lat dwudziestych XX wieku, gdy chińskie środowisko intelektualne sięgnęło do polskiej literatury i zaczęło śledzić jej rozwój. Odmienność kulturalna i bariera językowa utrudniały jednak rozwój tego zainteresowania i hamowały skuteczną komunikację międzykulturową, ograniczając stosunki między obydwojoma krajami⁵⁴.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Chinami a Polską w 1949 roku otworzyło drzwi dla wymiany międzykulturowej i stworzyło możliwość zapoczątkowania trwającego do dziś kształcenia chińskich polonistów. W roku 1950, niecały rok po powstaniu ChRL i nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską, pierwsza siedmioosobowa grupa chińskich studentów została wysłana do naszego kraju. Stypendyści podjęli w Polsce studia na różnych kierunkach; był wśród nich Xiao Huimin, który na Uniwersytecie Warszawskim studiował polonistykę na Wydziale Humanistyki i po powrocie do kraju został pierwszym wykładowcą języka polskiego na terenie Chin⁵⁵.

1. Polonistyka w Pekinie

Utworzenie polonistyki w Pekinie.

Pierwsza katedra polonistyki w ChRL została założona na Uniwersytecie Pekijskim w 1954 r. i administracyjnie należała do Wydziału Rusycystyki. Jej założycielem był Xiao Huimin, który po powrocie ze studiów w Polsce zajął się dydaktyką języka polskiego w Chinach. Pierwsza grupa studentów liczyła dwadzieścia osób i podjęła studia jesienią roku 1954. Współpracownikiem i pomocnikiem Xiao Huimina był wtedy Leszek Cyrzyk, pierwszy polski lektor w ChRL⁵⁶.

Dwa lata później, jesienią 1956 roku, polonistyka i bohemistyka zostały przeniesione z Uniwersytetu Pekijskiego do Pekijskiego Instytutu Rusycystyki. Stworzono tam Wydział Języka Polskiego i Czeskiego, którego dziekanem mianowano pana Shi Qiana⁵⁷.

Kolejna zmiana nadeszła już w lutym 1959 roku, gdy Pekijski Instytut Języków Obcych i Pekijski Instytut Rusycystyki połączono i przekształcono w Nowy Pekijski Instytut Języków Obcych, którego nazwa została potem zmieniona na Pekijski Uniwersytet Języków Obcych, pod

54 Wywiad z profesorem Zhao Gangiem: <http://polish.cri.cn/1/2004/05/21/2@11621.htm> (dostęp z dnia 29.10.2015).

55 Li Yanan, W Pekinie można studiować język polski: http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=22 (dostęp z dnia 22.10.2015).

56 *Ibidem*.

57 *Ibidem*.

którą funkcjonuje do dziś (miało to jednak miejsce dopiero w roku 1994)⁵⁸.

Administracyjnym zmianom nie było jednak końca i katedry języków: polskiego, czeskiego i rumuńskiego zostały przekształcone w wydziały: Wydział Języka Polskiego, Wydział Języka Czeskiego i Wydział Języka Rumuńskiego. W ciągu kolejnych dwóch lat przybywało języków, jakich nauczano w Instytucie, pojawiły się katedry: węgierska, bułgarska, albańska, serbsko-chorwacka. W 1961 roku postanowiono połączyć nowo powstałe katedry i trzy istniejące wydziały, języka polskiego, języka czeskiego i języka rumuńskiego, tworząc Wydział Języków Wschodnioeuropejskich, w roku 2000 przemianowany na Wydział Języków Europejskich⁵⁹.

Wraz z rozwojem uczelni i utworzeniem nowych kierunków, Wydział Języków Europejskich zmienił nazwę na Wydział Języków i Kultur Europejskich i stanowi dziś największą instytucję prowadzącą badania i dydaktykę języków „mniej popularnych” w Chinach⁶⁰, wśród których znajduje się język polski.

Obecnie Wydział Języków i Kultur Europejskich zatrudnia trzydzieści pięć osób: sześciu profesorów, czternastu profesorów nadzwyczajnych, czternastu doktorów, siedmiu doktorów habilitowanych (adiunktów) oraz siedmiu zagranicznych ekspertów i dwóch gościnnych wykładowców⁶¹.

Katedra Polonistyki zajmuje się dydaktyką języka polskiego nieprzerwanie od 1954 roku, co czyni ją jedną z dwóch najstarszych katedr na Wydziale Języków i Kultur Europejskich⁶².

Kadra pekińskiej polonistyki.

Od momentu powstania w 1954 roku Katedry Polonistyki na Uniwersytecie Pekinśkim pracowało na niej dwunastu chińskich pracowników: Xiao Huimin, Cheng Jizhong, Yi Lijun, Chen Yuanzhi, Wu Yingzeng, Deng Wei, Li Jintao, Hu Huiqing, Li Yinan, Zhao Gang, Mao Yinhui i He Juan. Profesor Zhao Gang, obecny dziekan pekińskiej polonistyki mówi, że jedenaścioro z pracowników wciąż jest związanych z katedrą – wszyscy wymienieni z wyjątkiem założyciela Xiao Huimina, który już niestety nie żyje⁶³.

Polonistyka w Pekinie nie odniosłaby jednak sukcesów bez współpracy z lektorami z Polski, którzy prowadzili zajęcia dydaktyczne na Pekinśkim Uniwersytecie Języków Obcych w roli native speakerów. Pełną listę polskich wykładowców pracujących w Pekinie dziekan Zhao Gang zamieścił

58 *Ibidem*.

59 *Ibidem*.

60 Zhao Gang, *60 lat pekińskiej polonistyki. Polonistyka w Chinach – wczoraj i dziś*, Bursztyn 2014 (4), s. 24.

61 Materiały ze strony uniwersytetu w Pekinie: <http://en.bfsu.edu.cn/index.php?s=/home/article/detail/id/439.html> (dostęp z dnia 02.04.2016).

62 Materiały ze strony Ambasady Polski w Pekinie: <http://www.pekin.msz.gov.pl/resource/b9c955b1-2746-4e67-8531-cdc13b6c7191:JCR> (dostęp z dnia 29.10.2015).

63 Zhao Gang, *op.cit*, s. 24.

w swoim artykule *60 lat pekińskiej polonistyki. Polonistyka w Chinach – wczoraj i dziś* wydanym w dwujęzycznym magazynie „Bursztyn” w 2014 roku z okazji obchodów sześćdziesięciolecia utworzenia pekińskiej polonistyki. Lista przedstawia się następująco (w nawiasach podano lata spędzone w roli lektora na PUJO):

Leszek Cyrzyk (1954-1957)

Tadeusz Strumff (1955-1957)

Maria Juraszek (1956-1959)

Józef Rurawski (1957-1958)

Mieczysław Künstler (1957-1958)

Stanisław Kuczera (1957-1958)

Irena Krzeczewska (1957-1959)

Halina Rybicka (1959-1961)

Tadeusz Dziewisz (1961-1964)

Tadeusz Jeromin (1964-1967, 1983-1985)

Tadeusz Zwierzchowski (1985-1988)

Bożena Zaorska (1988-1991, 1993-1995)

Maria Mączyńska (1991-1993)

Lucyna Wawrzyńczak (1995-1996)

Marcin Wodziński (1996-1998)

Artur Stęplewski (1998-2000)

Agnieszka Jasińska (2000-2005)

Jagna Malejka (2005 do 2011)

Andrzej Ruszer (2010 do dziś)⁶⁴

Jak podkreśla dziekan Zhao Gang, wszyscy lektorzy świetnie współpracowali z chińską kadram i są współtwórcami dydaktycznych sukcesów katedry⁶⁵.

Dydaktyka na polonistyce w Pekinie.

Studenci pekińskiej polonistyki wybierani są na podstawie wyników ogólnokrajowych egzaminów wstępnych na uczelnię wyższą, tak zwanych Gaokao (高考). Nabór odbywa się co dwa lub cztery lata i choć liczba przyjmowanych studentów za każdym razem jest inna, to w dalszym ciągu mamy do czynienia z ograniczoną ilością miejsc – w roku akademickim 2014/2015 liczba przyjętych studentów wyniosła dwadzieścia cztery osoby⁶⁶. Ze względu na małą liczbę miejsc,

64 *Ibidem*, s. 22-23.

65 *Ibidem*, s. 23.

66 Materiały ze strony Ambasady Polski w Pekinie: <http://www.pekin.msz.gov.pl/resource/b9c955b1-2746-4e67-8531->

konkurencja między studentami ubiegającymi się o miejsca na polonistyce jest bardzo duża, zdarza się, że na jedno miejsce zgłasza się ponad dwadzieścia osób.

Przyjmowani na studia na PUJO studenci znają już co najmniej jeden język obcy, w większości wypadków jest to język angielski; polskiego uczą się od samych podstaw, zaczynając na poziomie zerowym⁶⁷.

Polonistyka w Pekinie ma charakter w pełni regularnych studiów: licencjackich, magisterskich i doktorskich.

Studia licencjackie trwają cztery lata, jak w wypadku prawie wszystkich innych kierunków humanistycznych w Chinach. Program nauczania pekińskiej polonistyki przewiduje około 1980 godzin lekcyjnych z przedmiotów związanych z językiem polskim⁶⁸. Prowadzone zajęcia dotyczą wszystkich sprawności językowych i podsystemów języka polskiego, jak i wiedzy o Polsce, jej historii, historii literatury, analizy dzieła literackiego, wiedzy o społeczeństwie, wiedzy o kulturze, ekonomii oraz tłumaczenia ustnego i pisemnego. Zajęcia z zakresu tłumaczeń są szczególnie o tyle, że prowadzi je symultanicznie dwóch lektorów: chińskiego i polskiego; w ich trakcie studenci tłumaczą z języka chińskiego na polski lub odwrotnie. Tematyka zajęć związana jest głównie z turystyką, polityką, protokołem dyplomatycznym, ekologią i sportem Chin i Polski, mają więc one niewątpliwie praktyczny wymiar⁶⁹. Do nauki wykorzystywane są zarówno polskie, jak i chińskie podręczniki, studenci mają ponadto kontakt z polską literaturą i prasą, także wykorzystywanymi w procesie dydaktycznym⁷⁰.

W 1990 roku na Pekinśkim Uniwersytecie Języków Obcych otworzono studia magisterskie, które trwają dwa i pół roku. Z biegiem lat coraz więcej studentów po ukończeniu studiów licencjackich chce kontynuować naukę i wybiera ofertę studiów magisterskich. Od kilku lat Katedra Języka Polskiego rozpoczęła także eksperyment związany ze studiami dla polskich absolwentów sinologii, którzy na polonistyce kształcą się w kierunku tłumaczeniowym⁷¹.

W osiem lat po utworzeniu studiów magisterskich Katedra Języka Polskiego została uprawniona przez Państwowy Komitet do spraw Stopni Naukowych do rekrutacji doktorantów, co zaowocowało utworzeniem studiów doktoranckich w roku 1999. Z oferty tej w tym samym roku skorzystały dwie osoby. Jak dotychczas jedynym promotorem doktorantów jest profesor Yi Lijun, która zdążyła już wypromować trzech doktorów⁷².

[cdc13b6c7191:JCR](#) (dostęp z dnia 29.10.2015).

67 *Ibidem*.

68 Zhao Gang, *op. cit.*, s. 25.

69 *Ibidem*.

70 Li Yinan, W Pekinie można studiować język polski: http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=22 (dostęp z dnia 22.10.2015).

71 *Ibidem*.

72 *Ibidem*. (stan na 2012 rok).

Katedra Języka Polskiego na PUJO podąża za potrzebami rynku i przywiązuje coraz większą uwagę do tego, by absolwenci byli ludźmi wszechstronnie wykształconymi i po ukończeniu studiów nie byli zatrudniani wyłącznie jako tłumacze. W trosce o zapewnienie jak najlepszego wykształcenia, katedra umożliwia swoim studentom podejmowanie drugich studiów uzupełniających wiedzę językową i kulturową otrzymaną na polonistyce⁷³.

Zajęcia dla studentów polonistyki odbywają się codziennie, zazwyczaj w godzinach od 8:00 do 12:00, czasami także od 14:00 do 16:00. Poloniści dysponują własną klasą wyposażoną w pomoce naukowe, w tym również mapy i obrazy poświęcone Polsce. Nauczyciele korzystają z kolei z biura, w którym mieści się podręczna biblioteka literatury polskiej i wideoteka polskich filmów⁷⁴.

Współpraca z polskimi instytucjami rządowymi.

Studenci polonistyki w Pekinie w trakcie trwania studiów mają możliwość skorzystania z programów stypendialnych ustalonych według umowy międzyrządowej między Chinami i RP i wybrać się do polski na roczny kurs językowy. Większość studentów korzysta z okazji i najczęściej na drugim lub trzecim roku studiów licencjackich przyjeżdża do Polski, by tam kontynuować naukę języka i kultury polskiej. Ponadto studenci mogą również ubiegać się o miejsca stypendialne ufundowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na letnich kursach językowych udzielane przez niektóre polskie uczelnie w ramach projektu „Polski dla najlepszych”⁷⁵.

Pekińska polonistyka przywiązuje szczególną wagę do współpracy z ambasadą Rzeczypospolitej w Chinach, z którą od lat utrzymuje kontakty. Ambasada pomaga Katedrze Języka Polskiego w ustaleniu kandydata na lektora języka polskiego, stanowi też pomoc dla wykładowców chińskich w staraniach o uzyskanie różnego rodzaju wsparcia ze strony polskiej. Zarówno studenci, jak i wykładowcy są częstymi gośćmi w Ambasadzie RP w Pekinie, gdzie uczestniczą we wszystkich uroczystościach organizowanych z okazji świąt narodowych oraz w wykładach, pokazach filmowych i wielu innych wydarzeniach artystycznych i kulturalnych. Wydział Kultury Ambasady cyklicznie organizuje także koncerty polskiej muzyki poważnej i rozrywkowej, występy zespołów folklorystycznych oraz wystawienia polskich spektakli teatralnych, w których studenci i wykładowcy również mogą i chętnie uczestniczą⁷⁶.

Katedra Języka Polskiego na PUJO wspólnie z ambasadą organizuje różne imprezy propagujące kulturę polską w Chinach. Do tej pory zorganizowano chociażby konferencję z okazji dwusetnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza oraz konferencję poświęconą twórczości

73 *Ibidem*.

74 Materiały ze strony Ambasady Polski w Pekinie: <http://www.pekin.msz.gov.pl/resource/b9c955b1-2746-4e67-8531-cdc13b6c7191:JCR> (dostęp z dnia 29.10.2015).

75 *Ibidem*.

76 *Ibidem*.

Władysława Reymonta. Ponadto przygotowano także Dni Kultury Polskiej na Pekinim Uniwersytecie Języków Obcych, wystawę poświęconą życiu i twórczości Józefa Konrada z okazji sto pięćdziesiątej rocznicy jego urodzin oraz seminarium i wystawę poświęconę Czesławowi Miłoszowi w setną rocznicę urodzin poety. Do wspólnych przedsięwzięć Katedry i ambasady należy także zorganizowanie wieczorków poezji: Adama Mickiewicza i Zbigniewa Herberta z okazji Roku Herberta⁷⁷.

Katedra Języka Polskiego na PUJO efektywnie współpracuje z instytucjami promocji kultury polskiej na całym świecie. Szczególna relacja łączy pekińską polonistykę z Instytutem Adama Mickiewicza w Warszawie, który przesyła do Chin książki i który ponadto przyznał u siebie miejsce na praktykę chińskiej polonistce, Yi Linan.

Kolejną polską instytucją, z którą polonistyka w Pekinie utrzymuje dobrze rozwijającą się współpracę jest Instytut Książki, którego dyrektor, Grzegorz Gauden uczestniczył w 2010 roku w konferencji Spotkania Polonistyk Trzech Krajów na zaproszenie pekińskiej Katedry Języka Polskiego. Rok później, w roku 2011, profesor Zhao Gang został z kolei zaproszony przez Instytut Książki do Krakowa, gdzie przez miesiąc realizował jeden z projektów naukowych⁷⁸. W kolejnym roku, roku 2012, na pekińskiej polonistyce Instytut Książki przy wsparciu Ambasady RP w Pekinie zorganizował trzydniowe warsztaty tłumaczeniowe dla studentów⁷⁹.

O wadze instytucji, jaką jest Katedra Języka Polskiego w Pekinie oraz o jej zaangażowaniu w kontakty z instytucjami w Polsce świadczy fakt, że gościła ona w swych murach wielu polskich polityków, dyplomatów, tłumaczy, literatów i ludzi ze świata kultury. W grudniu 2011 roku na uczelni gościł Prezydent Polski, Bronisław Komorowski, którego wizyta inicjowała obrady rektorów i wykładowców uczelni polskich i chińskich. Z kolei pół roku później, w czerwcu 2012 roku, Prezydent Polski osobiście odsłonił tablicę Centrum Studiów Polskich PUJO. W uroczystości brała także udział Pierwsza Dama, Anna Komorowska oraz ministrowie i wiceministrowie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i delegacja posłów i senatorów z Marszałkiem Senatu Bogdanem Borusewiczem na czele⁸⁰.

Współpraca z uczelniami w Polsce.

Pekiński Uniwersytet Języków Obcych współpracuje z Instytutem Konfucjusza w Krakowie i Uniwersytetem Jagiellońskim, który obecnie zatrudnia absolwentów pekińskiej polonistyki w roli

77 Li Yinan, W Pekinie można studiować język polski: http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=22 (dostęp z dnia 22.10.2015).

78 *Ibidem*.

79 Materiały ze strony Ambasady Polski w Pekinie: <http://www.pekin.msz.gov.pl/resource/b9c955b1-2746-4e67-8531-cdc13b6c7191:JCR> (dostęp z dnia 29.10.2015).

80 *Ibidem*.

lektorów języka chińskiego. Współpraca została nawiązana również z innymi uczelniami w Polsce: Uniwersytetem Warszawskim, Uniwersytetem Gdańskim, Uniwersytetem Łódzkim oraz Uniwersytetem Śląskim. W ostatnich latach wymiany międzyuczelniane są bardzo ożywione – Katedra Języka Polskiego często gości u siebie profesorów, dziekanów i rektorów polskich uczelni, a pracownicy chińscy równie często odwiedzają uczelnie w Polsce, gdzie biorą udział w różnego rodzaju konferencjach i uroczystościach, wygłaszają też gościnne wykłady⁸¹.

Jak pisze Yi Linan, współpraca Katedry Języka Polskiego na PUJO z polskimi uczelniami polega między innymi na wspólnej pracy nad projektami naukowymi. Przykładami takich projektów mogą być dwa projekty Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego zdobyte wspólnie z Wydziałem Filologii Uniwersytetu Łódzkiego, oba nagrodzone przez Rektora Uniwersytetu Łódzkiego. Owocami współpracy naukowców z pekińskiej polonistyki z kolegami z Łodzi są również dwie wydane książki. Innymi dziedzinami, w których odbywa się międzyuczelniana współpraca są: uczestnictwo w konferencjach, publikacja prac naukowych, wymiany studenckie i gościnne wykłady⁸².

Współpraca z innymi polonistykami azjatyckimi.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat doszło do wyraźnego natężenia w kontaktach Katedry Języka Polskiego w Pekinie z innymi polonistykami w Azji Wschodniej: istniejącą od 1987 roku polonistyką na Uniwersytecie Studiów Zagranicznych Hankuk w Korei Południowej, powstałą w 1991 roku polonistyką na Tokijskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych w Japonii, a ostatnio również z utworzoną w roku 1992 polonistyką na Uniwersytecie Narodowym w Mongolii.

W roku 2007 delegaci z pekińskiej polonistyki zostali zaproszeni na obchody dwudziestolecia seulskiej polonistyki w Korei Południowej i pierwszy raz uczestniczyli w tego typu uroczystości. Od tego wydarzenia relacje między uczelniami stale się poprawiają.

Rok 2009 był szczególny w historii polonistyki w Azji Wschodniej, wtedy bowiem została zorganizowana pierwsza akademicka konferencja polonistyk wschodnioazjatyckich: chińskiej, koreańskiej i japońskiej. Na tej konferencji władze katedr postanowiły utworzyć stabilny mechanizm współpracy, czego owocem są organizowane cyklicznie Spotkania Polonistyk Trzech Krajów (SPTK), w których biorą udział polonistyki z Chin, Korei i Japonii. W 2010 do trzech krajów dołączył czwarty: Mongolia⁸³.

81 Li Yinan, W Pekinie można studiować język polski: http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=22 (dostęp z dnia 22.10.2015).

82 *Ibidem*.

83 *Ibidem*.

Dorobek naukowy kadry pekińskiej polonistyki.

Pekińska polonistyka posiada bogatą tradycję badań naukowych. Główne obszary prowadzonych badań to literaturoznawstwo, językoznawstwo i kulturoznawstwo.

Katedrę Języka Polskiego w Pekinie tworzą naukowcy, którzy, poza kształceniem studentów, starają się również o pobudzenie wymiany kulturalnej między oboma krajami i lepsze poznanie między nimi. Owocami tych starań są opracowane przez nich wydawnictwa, takie jak *Słownik polsko-chiński*, *Literatura Polska*, *Intensywna Dydaktyka*, *Mickiewicz i jego sonety*, *Kilka etapów rozwoju starożytnych baśni polskich*, *Ekonomia polityczna* oraz liczne tłumaczenia literatury polskiej, w tym *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza, *Dziady* Adama Mickiewicza i wiele innych⁸⁴.

Za swoją pracę naukowcy z Pekinu byli wielokrotnie nagradzani tak w Chinach, jak i w Polsce. Niewątpliwie najbardziej zasłużoną i utytułowaną uczoną jest pani profesor Yi Lijun, która wydała w kraju i za granicą ponad trzydzieści prac naukowych, między innymi: *Twórczość współczesnych powieściopisarzy polskich*, *Twórczość nowoczesnych dramaturgów polskich* czy *Literatura polska od lat 70*. W skład jej dorobku wchodzi również liczne przekłady z literatury polskiej na język chiński, które są nie tylko bardzo wierne oryginałom pod względem stylu i charakteru, lecz także obdarzone wzorcową chińszczyzną i starannie przystosowane do gustu i obyczajów chińskich czytelników. Za niektóre przekłady profesor Yi Lijun otrzymała w Chinach specjalną nagrodę za najlepsze tłumaczenie książki z literatury obcej, literacką Nagrodę Imienia Bing Xin, a także pierwszą i drugą krajową nagrodę za tłumaczenia książek. Działalność profesor Yi zyskała uznanie także w oczach strony polskiej: w 1984 roku otrzymała ona Order Zasługi dla Kultury PRL, a w latach 1997 i 2000 został jej przyznany Order Zasługi dla kultury RP nadawany przez prezydenta Polski⁸⁵.

Poza profesor Yi Lijun innym wielokrotnie nagradzonym za zasługi w rozwoju polonistyki w Chinach i rozpowszechnianie kultury pekińskiej polonistyki jest Cheng Jizhong, wykładowca i wieloletni kierownik Katedry Języka Polskiego, który był wśród pierwszych dwudziestu studentów stanowiących pierwszy rocznik przyjęty w 1954 roku⁸⁶. Pan Cheng za swoją działalność trzykrotnie otrzymał Ordery Zasługi dla Kultury Polskiej nadawane przez prezydentów Polski⁸⁷.

Inni pracownicy pekińskiej polonistyki również aktywnie uczestniczą w badaniach naukowych i prowadzą działalność tłumaczeniową. Wśród nich należy wymienić profesora Li Jintao, kierownika Katedry Języka Polskiego, który już w latach dziewięćdziesiątych wydał

84 Zhao Gang, *op. cit.*, s. 27.

85 *Ibidem*.

86 Yi Linan, W Pekinie można studiować język polski: http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=22 (dostęp z dnia 22.10.2015).

87 Zhao Gang, *op. cit.*, s. 27.

czterotomowy chiński podręcznik do nauki języka polskiego. Jest też autorem pierwszej gramatyki języka polskiego w języku chińskim⁸⁸.

Nie można również pominąć działalności profesora Zhao Ganga, dziekana Wydziału Języków i Kultur Europejskich na PUJO, który od wielu lat zajmuje się badaniami nad literaturą polską, czego efektem jest chociażby wydawnictwo *Naturalizm w literaturze polskiej*. Jak profesorowie Yi Lijun i Li Jintao, tak i profesor Zhao Gang zasłużył się jako tłumacz: spod jego ręki wyszły tłumaczenia *Solaris* Stanisława Lema, książki dla dzieci *A wszystko przez Faraona* Jacka Dubois oraz serii wierszy Czesława Miłosza⁸⁹.

W 2011 roku na Pekińskim Uniwersytecie Nauki Języków Obcych prezydent Bronisław Komorowski oficjalnie inaugurował działalność Ośrodka Studiów Polskich. Instytucja ta, jako pierwszy taki ośrodek w Chinach, ma przyciągnąć i skupić badaczy zajmujących się językiem i kulturą polską, a także stworzyć atmosferę sprzyjającą prowadzeniu studiów nad sprawami polskimi⁹⁰.

2. Polonistyka w Harbinie

Utworzenie polonistyki w Harbinie.

Wydział Sławistyki, pierwotnie nazywany Katedrą Rosyjską, został utworzony w 1952 roku jako jedna z pierwszych katedr na Uniwersytecie Pedagogicznym w Harbinie. Początkowo nauczano tam wyłącznie języka rosyjskiego, stąd w 1993 roku nazwę oficjalnie zmieniono na Katedrę Języka Rosyjskiego. Stan ten trwał do 2008 roku, gdy uczelnia postanowiła dołączyć kurs języka polskiego i serbskiego, ponownie przekształcając Katedrę Języka Rosyjskiego w Wydział Sławistyki, który istnieje do dziś. Na wydziale utworzono studia licencjackie z zakresu języka i literatury rosyjskiej, osobne studia licencjackie z języka i literatury polskiej oraz opcjonalny kurs języka serbskiego. Studia magisterskie dostępne są na dwóch kierunkach: język i literatura rosyjska oraz lingwistyka obcojęzyczna i lingwistyka stosowana⁹¹.

Wydział Sławistyki zatrudnia obecnie dwudziestu sześciu pracowników, z których siedmiu ma tytuł profesora, a dwunastu doktora habilitowanego (profesora nadzwyczajnego)⁹².

Oficjalna strona internetowa Uniwersytetu Pedagogicznego w Harbinie podaje fakt

88 Yi Linan, W Pekinie można studiować język polski: http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=22 (dostęp z dnia 22.10.2015).

89 *Ibidem*.

90 Zhao Gang, *op.cit.*, s. 27.

91 Materiały ze strony uniwersytetu w Harbinie:

<http://www.hrbnu.edu.cn/english/news/BRIEFINTRODUCTION36/BRIEFINTRODUCTION36.html> (dostęp z dnia 2.04.2016).

92 *Ibidem*.

utworzenia polonistyki na Wydziale Sławistyki, jednak nie figuruje ona w opisie kierunków i nie posiada przedstawionej siatki godzin. Jedyne informacje dostępne na temat harbińskiej polonistyki są dostępne na stronie Uniwersytetu Gdańskiego.

Zgodnie z materiałami udostępnionymi na oficjalnym portalu internetowym Uniwersytetu Gdańskiego polonistyka w Harbinie została otwarta na mocy porozumienia podpisanego przez Uniwersytet Pedagogiczny z Uniwersytetem Gdańskim w maju 2009 roku⁹³ (zachodzi tu rozbieżność z danymi zamieszczonymi na portalu Uniwersytetu w Harbinie, według których nastąpiło to rok wcześniej – trudno dowieść, która ze stron ma rację).

Uroczysta inauguracja polonistyki na Wydziale Sławistyki na Uniwersytecie w Harbinie nastąpiła w trakcie obchodów Dnia Polskiego poświęconego sześćdziesiątej rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Chinami. Uroczystość została przygotowana przez harbińską uczelnię i Ambasadę RP w Pekinie. Wzięli w niej udział: gubernator prowincji Heilongjiang, której Harbin jest stolicą, Liu Zhanshu, Ambasador Rzeczypospolitej w Pekinie Tadeusz Chomiczki, rektor Uniwersytetu Pedagogicznego w Harbinie profesor Wang Xuanzhang, delegacja Uniwersytetu Gdańskiego z Prorektorem ds. Studenckich profesorem Józefem Włodarskim, władze polonistyki w Pekinie: dziekan Zhao Gang, a także profesor Wu Lan i rektorzy innych harbińskich uczelni. Przebieg uroczystości transmitowało dziewięć stacji telewizyjnych, uczestniczyli w niej także liczni przedstawiciele redakcji radiowych i prasowych. Zgromadzeni mieli okazję wysłuchać koncertu chopinowskiego w wykonaniu wybitnych chińskich pianistów⁹⁴.

Polonistyka w Harbinie została uruchomiona przy ścisłej współpracy z Uniwersytetem Gdańskim w zaledwie kilka miesięcy od nawiązania współpracy między uczelniami. Jej utworzenie uznaje się za wielki sukces, gdyż wcześniej język polski można było studiować w Chinach wyłącznie w Pekinie na Pekijskim Uniwersytecie Języków Obcych, a na otwarcie kolejnej polonistyki trzeba było czekać aż pięćdziesiąt pięć lat⁹⁵.

Współpraca polonistyki w Harbinie z Uniwersytetem Gdańskim.

Studenci ubiegający się o przyjęcie na polonistykę w Harbinie mogą skorzystać z programu studiów licencjackich, które, jak większość studiów humanistycznych w Chinach, w tym studia licencjackie na polonistycę w Pekinie, trwają cztery lata. Zgodnie z umową podpisaną z Uniwersytetem Gdańskim, pierwszy rok nauki studenci mają studiować język polski na uczelni chińskiej, a przez kolejne dwa lata kontynuować naukę w Polsce na Uniwersytecie Gdańskim. Na czwartym roku studenci mają powrócić do Harbinu i tam napisać pracę licencjacką na zakończenie

93 Materiały ze strony Uniwersytetu Gdańskiego: http://arch.ug.edu.pl/pl/?id_wyd=3289 (dostęp z dnia 29.10.2015).

94 *Ibidem*.

95 *Ibidem*.

studiów⁹⁶.

Dodatkową korzyścią wynikającą z podpisanej między uczelniami umowy jest możliwość wysyłania studentów z Harbinu na studia doktoranckie na Uniwersytecie Gdańskim, czym strona chińska była szczególnie zainteresowana⁹⁷.

Polonistyka w Harbinie niewątpliwie nie jest tak prężna, jak polonistyka pekińska, o czym świadczy chociażby mała ilość dostępnych na jej temat materiałów, również na stronie samego Uniwersytetu w Harbinie. Wydaje się, że studia polskie zostały tu stłumione przez ekspansywnych rusycystów, którzy zdominowali Wydział Sławistyki na Uniwersytecie Pedagogicznym w Harbinie. Trudno się jednak dziwić, nauka języka rosyjskiego w Harbinie ma ponad sześćdziesięcioletnią tradycję, a język polski pojawił się dopiero niecałe dziesięć lat temu i wiele czasu musi upłynąć, by wypracował sobie odpowiednią pozycję. Należy mieć nadzieję, że przy pomocy Uniwersytetu Gdańskiego i przy rosnącym zainteresowaniu językiem polskim w Chinach harbińska polonistyka zaznaczy swoją obecność w świecie nauczania języka polskiego jako obcego, dołączając tym samym do Katedry Języka Polskiego na Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych.

3. Polonistyka w Kantonie

Utworzenie polonistyki w Kantonie.

Uroczyste otwarcie Instytutu Polonistyki na Kantońskim Uniwersytecie Spraw Międzynarodowych odbyło się 26 września 2014 roku. W ceremonii brała udział wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego Daria Lipińska-Nałęcz, ambasador RP w Pekinie Tadeusz Chomicki, tymczasowy konsul generalny w Kantonie Agata Domańska, a także rektor Uniwersytetu Gdańskiego Bernard Lammek⁹⁸.

Kantońska polonistyka jest trzecią otwartą w Chinach po polonistykach w Pekinie i Harbinie i jedyną taką placówką na południu Chin.

Dydaktyka na polonistyce w Kantonie.

Kantoński Uniwersytet Spraw Międzynarodowych jest największym uniwersytetem języków obcych w Chinach Południowych – naucza się na nim osiemnastu języków. Uczelnia zajmuje się dydaktyką i badaniami w dziedzinie języków i kultur obcych, a także handlu zagranicznego i ekonomii międzynarodowej. Z uwagi na swój profil uczelnia żywo reaguje na

96 *Ibidem*.

97 *Ibidem*.

98 Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego: <http://polish.cri.cn/1364/2014/09/28/181s129432.htm> (dostęp z dnia 29.10.2015).

potrzeby lokalnego rynku pracy, dlatego też utworzono tam Instytut Polonistyki, zauważając brak polonistów na południu kraju, mimo wyraźnego na nich zapotrzebowania⁹⁹.

W Chinach Północnych, gdzie do momentu utworzenia polonistyki w Kantonie kształcono wszystkich chińskich polonistów, istnieje odmienne zapotrzebowanie niż na południu kraju. Jak pisze Mao Yin Hui w swoim artykule *O promocji języka polskiego i kultury polskiej w Chinach południowych*, w Pekinie absolwenci polonistyki znajdowali zatrudnienie głównie w ministerstwach, instytucjach naukowo-badawczych, a także w polskiej sekcji Chińskiego Radia Międzynarodowego i innych organizacjach tego typu. W prowincji Guangdong, której stolicą jest Kanton, istnieje natomiast zapotrzebowanie na tłumaczy w biznesie i bankowości, którzy znajdują potem zatrudnienie w firmach i instytucjach gospodarczych. Również sąsiadujące z Guangdong prowincje: Guangxi i wyspa Hajnan mogą skorzystać z korzyści posiadania polonistów na rynku pracy. Pierwsza z nich z uwagi na zapotrzebowanie tłumaczy przy znajdujących się tam fabrykach i firmach, a druga przez wzgląd na wciąż rozwijającą się turystykę na wyspie aspirującej do miana „chińskich Hawajów”¹⁰⁰.

W związku z zapotrzebowaniami lokalnego rynku pracy Instytut Polonistyki na Kantońskim Uniwersytecie Spraw Międzynarodowych kładzie nacisk na kształcenie specjalistycznego języka polskiego, głównie z dziedziny biznesu i turystyki. Uczelni zależy na kształceniu dwujęzycznych specjalistów zdolnych do symulowania wymiany handlowej między Polską a Chinami, a także takich, którzy poszerzą wciąż wąskie grono chińskich wykładowców języka polskiego¹⁰¹.

Studia polonistyczne na poziomie licencyjnym trwają, jak na pozostałych polonistykach, cztery lata. W ich trakcie każdy student spędzi co najmniej rok w ramach wymiany na jednej z kilku uczelni w Polsce, z którymi współpracuje kantońska uczelnia¹⁰². Poza językiem polskim studenci mają w obowiązku naukę drugiego języka obcego, którym jest język angielski¹⁰³.

Pierwszy nabór dla studentów polonistyki w Kantonie odbył się w 2014 roku. O przyjęcie ubiegało się wielu młodych ludzi, spośród których wybrano dwudziestu z najwyższymi wynikami egzaminu Gaokao (高考). Zofia Mao piastująca funkcję kierownika Instytutu Polonistyki podkreśla, że wszyscy kandydaci zgłosili język polski na pierwszym miejscu podczas składania dokumentów na studia, co pokazuje, iż wszyscy przyjęci studenci świadomie zdecydowali się na kształcenie polonistyczne¹⁰⁴.

99 Mao Yin Hui, *O promocji języka polskiego i kultury polskiej w Chinach południowych*, [w:] Spotkania Polonistyki Trzech Krajów, rocznik 2014, s. 156-157.

100 *Ibidem*, s. 158.

101 Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego: <http://polish.cri.cn/1364/2014/09/28/181s129432.htm> (dostęp z dnia 29.10.2015).

102 *Ibidem*.

103 Mao Yin Hui, *op. cit.*, s. 158.

104 Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego: <http://polish.cri.cn/1364/2014/09/28/181s129432.htm>

Współpraca z uczelniami w Polsce.

Pod koniec 2014 roku w obecności Konsul Generalnej w Kantonie odbyło się pierwsze spotkanie przedstawicieli uczelni: Kantońskiego Uniwersytetu Spraw Międzynarodowych i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wynikiem tego spotkania było podpisanie 10 lipca 2015 roku umowy o współpracy w zakresie wymiany studenckiej pomiędzy Wydziałem Języków i Kultur Europejskich na KUSM i Wydziałem Polonistyki na UJ, którą podpisały reprezentujące oba wydziały profesor Yang Ke ze strony chińskiej i profesor Renata Przybylska ze strony polskiej. Porozumienie to dotyczy wymiany studenckiej, ale zapowiedziano także podpisanie umowy ogólnej na szczeblu rektorskim. Na mocy porozumienia uczelnie zgodziły się na bezpośrednią wymianę na okres roku dwojga studentów, a także na możliwość przyjazdu studentów z Kantonu na krakowską uczelnię na okres dwóch semestrów w ramach chińskiego stypendium rządowego. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor Wojciech Nowak, który był obecny podczas podpisywania dokumentu, zapowiedział wsparcie dla nowo utworzonej polonistyki w Kantonie i podkreślił chęć poszerzenia i rozwinięcia współpracy także na obszarze wymiany kadry naukowej, badań naukowych i pobytów badawczych¹⁰⁵.

Istotną rolę w zawarciu umowy o współpracę odegrał Polski Konsulat w Kantonie, który pomógł w nawiązaniu relacji między stroną chińską a stroną polską, kładąc fundamenty do dalszych rozmów o konkretnej już treści umowy¹⁰⁶.

Poza porozumieniem między Instytutem Polonistyki a Uniwersytetem Jagiellońskim, Kantoński Uniwersytet Spraw Międzynarodowych łączy partnerskie stosunki także z Uniwersytetem Gdańskim, którego rektor uczestniczył w uroczystości otwarcia polonistyki, oraz z Uniwersytetem Szczecińskim i Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie¹⁰⁷.

4. Polonistyka w Shenyang

Utworzenie lektoratu w Shenyang.

Nim w Shenyang, stolicy prowincji Liaoning w północno-wschodnich Chinach, utworzono pełne studia polonistyczne, istniał tam lektorat języka polskiego utworzony we wrześniu 2013 roku na Wydziale Języków Obcych na Uniwersytecie Północno-wschodnim. W dniu utworzenia lektoratu Uniwersytet w Shenyang stał się kolejnym, po Pekinie i Harbinie, uniwersytetem

(dostęp z dnia 29.10.2015).

105 Materiały ze strony Konsulatu RP w Kantonie:

http://www.kanton.msz.gov.pl/pl/c/MOBILE/aktualnosci/uj_gdufs_wspolpraca (dostęp z dnia 29.10.2015).

106 *Ibidem*.

107 Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego: <http://polish.cri.cn/1364/2014/09/28/181s129432.htm> (dostęp z dnia 29.10.2015).

oferującym studentom naukę języka polskiego jako obcego¹⁰⁸.

Dydaktyka na lektoracie w Shenyang.

Lektorat języka polskiego na Uniwersytecie w Shenyang skierowany był do wszystkich studentów zainteresowanych nauką, niezależnie od kierunku studiów. W kursie uczestniczyli więc studenci z kierunków technicznych, biologicznych i humanistycznych¹⁰⁹.

Na lektorat z języka polskiego w pierwszym roku po jego utworzeniu zapisało się dwadzieścioro studentów, którzy uczestniczyli w zajęciach dwa razy w tygodniu w blokach po półtorej godziny. Poza zajęciami z języka organizowane były także wykłady poświęcone kulturze Polski, podczas których studenci mogli dowiedzieć się więcej o polskich obyczajach i świętach¹¹⁰.

Sal, w których organizowane były zajęcia z języka polskiego, wyposażone były w komputery, rzutniki multimedialne i nagłośnienie, co umożliwiała lektorowi uatrakcyjnienie zajęć poprzez filmy, muzykę i prezentacje multimedialne¹¹¹, które miały przybliżyć chińskiemu studentowi polską rzeczywistość.

Współpraca z uczelniami w Polsce.

W 2013 roku, zaraz po utworzeniu lektoratu, Uniwersytet Północno-wschodni w Shenyang podpisał umowę bilateralną w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Umowa przyczyniła się do wysłania do Shenyang w roli lektora magistra Adama Antoniewicza, od lat związanego ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej oraz Katedrą Międzynarodowych Studiów Polskich Uniwersytetu Śląskiego¹¹².

Powstanie polonistyki w Shenyang.

Utworzenie na miejscu lektoratu Centrum Studiów Polskich na Uniwersytecie Północno-wschodnim w Shenyang miało miejsce w niecałe dwa lata po założeniu lektoratu, 12 czerwca 2015 roku. W uroczystym otwarciu Centrum brała udział delegacja Uniwersytetu Śląskiego goszcząca na chińskiej uniwersytecie. W jej skład wchodził: dr hab. Mirosław Niekonieczny – prorektor ds. umiędzynarodowienia, współpracy z otoczeniem i promocji, profesor Jolanta Tambor – pełnomocnik rektora Uniwersytetu Śląskiego ds. studentów zagranicznych, profesor dr hab. Rafał

108 Materiały ze strony stowarzyszenia Bristol: http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=31 (dostęp z dnia 29.10.2015).

109 *Ibidem*.

110 *Ibidem*.

111 *Ibidem*.

112 Materiały ze strony Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego: http://www.fil.us.edu.pl/index2.php?s=aktualnosci/otwarciem_centrum (dostęp z dnia 29.10.2015).

Molencki – dziekan Wydziału Filologicznego, dr hab. profesor Uniwersytetu Śląskiego Danuta Stróż – dziekan Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach, dr hab. profesor Uniwersytetu Śląskiego Piotr Porwik – prodziekan ds. naukowych i studenckich Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach, profesor dr hab. Grażyna Chełkowska – zastępca dyrektora Kolegium Indywidualnych Studiów Międzyobszarowych, dr hab. profesor Uniwersytetu Śląskiego Ewa Rott-Pietrzyk z Wydziału Prawa i Administracji oraz profesor dr hab. Jacek Szade z Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii. Delegację zasilila także doktorantka Wydziału Filologicznego na Uniwersytecie Śląskim I stypendystka w Szanghaju, magister Karolina Pawlik¹¹³.

Działalność Centrum zainauguował wykład profesora dr hab. Rafała Molenckiego dotyczący zakresu znaczenia terminu filologia, praindoeuropejskiej wspólnoty językowej i oferty dydaktycznej Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego. Tego samego dnia, 12 czerwca 2015 roku, rozpoczęła również działalność sekcja polonistyczna biblioteki językowej Uniwersytetu Północno-wschodniego, którą uposażył Uniwersytet Śląski. Dyrektorem nowo otwartego centrum został dotychczasowy lektor języka polskiego w Shenyang, magister Adam Antoniewicz¹¹⁴.

Dydaktyka w Centrum Studiów Polskich w Shenyang.

Polonistyka w Shenyang jest czwartym centrum polonistycznym w Chinach, po powstałych wcześniej polonistykach w Pekinie, Harbinie i Kantonie. W przeciwieństwie do poprzednich ośrodków, które skupiają się na prezentowaniu studentom polskiej literatury, polonistyka w Shenyang ma na celu kształcenie przyszłych tłumaczy zorientowanych w świecie i języku biznesu, ekonomii i techniki. Tego typu profilowanie jest odpowiedzią na zapotrzebowanie polskich i chińskich firm działających na rynkach Polski i Chin. Zgodnie z informacjami zawartymi na stronie Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego, mimo krótkiego okresu współpracy między uczelnią z Katowic i uczelnią z Shenyang mogą się one już pochwalić osiągnięciami w dziedzinie kształcenia polonistów przygotowanych do tłumaczenia w biznesie. Portal donosi o trzech studentach Uniwersytetu Północno-wschodniego, którzy podczas odbywania stażu na Uniwersytecie Śląskim zostali wybrani do odbycia praktyki w mieszczącej się w Gliwicach firmie AIUT, a po powrocie do Chin otrzymali kontrakty w filii tej firmy w Shenyang¹¹⁵.

113 *Ibidem*.

114 *Ibidem*.

115 *Ibidem*.

5. Lektorat w Zhaoqing

Powstanie lektoratu w Zhaoqing.

Zhaoqing, miasto w prowincji Guangdong na południu Chin, posiada historię stosunków z Polską – to tutaj w XVII wieku prowadził swoją działalność Michał Boym, polski misjonarz i pionier sinologii¹¹⁶.

W 2013 roku na Uniwersytecie w Zhaoqing przy wsparciu dziekana tamtejszego Wydziału Polityki i Prawa, profesora Li Yuqin i Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kantonie, Krzysztofa Ciebienia utworzono lektorat języka polskiego¹¹⁷. W ciągu dwóch lat działalności lektorat nawiązał współpracę z Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetem Szczecińskim, dzięki czemu stale wzrasta liczba polskich wykładowców pracujących w Zhaoqing, co sprzyja kontaktom studentów z żywym językiem¹¹⁸.

Dydaktyka na lektoracie w Zhaoqing.

Możliwością nauki polskiego już w pierwszym roku zainteresowało się czterdzieścioro studentów, których podzielono na dwie grupy: intensywną z zajęciami odbywającymi się trzy razy w tygodniu i normalną, gdzie zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu. Poza regularnymi zajęciami z języka, uczestnicy lektoratu zdobywali wiedzę z zakresu polskiej kultury i obyczajów, mieli również możliwość oglądania polskich filmów. Studenci uczestniczyli ponadto w wydarzeniach kulturalnych organizowanych przez Konsulat Polski w Kantonie¹¹⁹.

Dzień Polski na Uniwersytecie w Zhaoqing.

Dzień Polski, jako wyraz uznania dla wysiłków polskich lektorów i wartości polskiego wkładu na rzecz internacjonalizacji Uniwersytetu w Zhaoqing, został zorganizowany 20 września 2015 roku. W jego obchodach uczestniczyli studenci, którzy zakończyli pierwszy i drugi rok nauki polskiego. Wzięli oni udział w quizach wiedzy o Polsce, wraz z nauczycielami wykonywali polskie szlagiery muzyczne, a najlepsi odczytywali napisane przez siebie prace pisemne¹²⁰.

Gośćmi podczas obchodów Dnia Polskiego byli studenci i lektorzy otwartej w 2014 roku polonistyki w Kantonie. W ramach podziękowania za inicjatywę Konsul Generalna w Kantonie

116 Materiały ze strony Ambasady Polski w Pekinie: <http://www.pekin.msz.gov.pl/resource/b9c955b1-2746-4e67-8531-cdc13b6c7191:JCR> (dostęp z dnia 29.10.2015).

117 *Ibidem*.

118 Materiały ze strony Konsulatu RP w Kantonie:

http://www.kanton.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/po_polsku_w_zhaoqing;jsessionid=D8E114D92BB1B38BD888F19F0F4F1FEE.cmsap1p (dostęp z dnia 29.10.2015).

119 *Ibidem*.

120 *Ibidem*.

przekazała uczelni chińskie przekłady polskiej literatury, przewodniki po Polsce i płyty CD z muzyką współczesną. Na pamiątkę pierwszego Dnia Polskiego uczelnia otrzymała także symboliczną tabliczkę pamiątkową z rąk rektora Uniwersytetu w Zhaoqing, profesora He Fei¹²¹.

6. Szkolny Punkt Konsultacyjny w Pekinie

Poza wymienionymi uczelniami wyższymi, na których można uczyć się w Chinach języka polskiego, przy Ambasadzie Rzeczypospolitej polskiej w Pekinie funkcjonuje Szkolny Punkt Konsultacyjny, gdzie realizowany jest program szkolny na etapach nauczania: wczesnoszkolnego, szkoły podstawowej i gimnazjum. Zajęcia organizowane są w soboty i mają charakter dodatkowy dla dzieci, które realizują obowiązek szkolny w szkołach chińskich lub międzynarodowych. Szkolny Punkt Konsultacyjny, jak podaje strona Ambasady RP w Pekinie, jest miejscem spotkań i integracji dzieci i młodzieży, w którym młodzi ludzie mogą uczestniczyć z zajęć z języka polskiego, historii i kultury polskiej. Dzięki wyposażeniu sal w udogodnienia w postaci ekranu, rzutnika multimedialnego i laptopa zajęcia stają się bardziej atrakcyjne i motywują dzieci i młodzież do samodzielnej pracy i tworzenia własnych prezentacji¹²².

Program nauczania w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przystosowany jest do potrzeb dzieci polonijnych. Ambasada nie pobiera opłat za naukę; składki na rzecz Rady Rodziców mają charakter całkowicie dobrowolny¹²³.

7. Spotkania Polonistyk Trzech Krajów

Współpraca między azjatyckimi polonistykami.

Polonistki dalekowschodnie, ze względu na swoje oddalenie od kraju, którego języka uczą, są skazane na liczne niedogodności. Część z nich, jak na przykład utrudniony dostęp do prasy oraz ograniczony zasób bibliotek i filmotek wraz z rozwojem technologii informatycznych w ostatnich latach przestaje być tak uciążliwa, wciąż jednak istnieje problem małego kontaktu z rodzimymi użytkownikami. Zaradzić temu ma rozwój współpracy z ośrodkami akademickimi w Polsce, który umożliwi wymianę kadry dydaktycznej, organizację gościnnych wykładów, a także przeznaczone dla studentów kursy letnie, semestralne i roczne oraz warsztaty i staże, podczas

121 *Ibidem*.

122 Materiały ze strony Ambasady Polski w Pekinie:

http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/szkolny_punkt_konsultacyjny/?printMode=true (dostęp z dnia 04.04.2016).

123 *Ibidem*.

których uczący się polskiego mają kontakt z żywym językiem w miejscu jego pochodzenia¹²⁴.

Mimo rozwoju technologii i wciąż poprawiającej się sytuacji zagranicznych lektorów języka polskiego, to w dalszym ciągu ich wiedza i wykształcenie stanowią czynnik decydujący w procesie dydaktycznym. To lektor jest ambasadorem odpowiedzialnym za przekład języków i, niejednokrotnie znacznie trudniejszy, przekład kultur; to on zмага się z problemami studentów, których ojczyste języki są tak odmienne od języka nauczanego¹²⁵.

Pracownicy dalekowschodnich polonistyk stający przed wyzwaniem odmiennymi od tych, z którymi zmagają się ich koledzy na Zachodzie, sami wypracowują metody ułatwiające proces dydaktyczny. Często stosują metodę wskazywania podobieństw lub zestawienia różnic między językami i kulturami: lokalną i nauczaną. W ciągu wielu lat swojej pracy zdobyli bogate doświadczenie, którym chętni są podzielić się z innymi polonistami¹²⁶.

Oprócz problemów, z jakimi zmagają się lektorzy jako jednostki, polonistki azjatyckie doświadczają także trudności związanych z ograniczonymi zasobami ludzkimi. Instytuty nauczające języka polskiego w Azji Wschodniej to najczęściej małe placówki, w których często brakuje kadry dydaktycznej, z czym związana jest chociażby niemożność rozwinięcia wszystkich specjalizacji¹²⁷.

Współpraca między azjatyckimi polonistkami ma polegać na zjednoczeniu sił i wzajemnej pomocy w procesie nauczania studentów. Podjęcie prób wspólnego promowania prac magisterskich i doktorskich, wymiana studentów i pracowników naukowych a także współpraca na gruncie dydaktycznym i naukowym to główne kierunki, w jakich ma się rozwijać ta współpraca¹²⁸.

Historia Spotkań Polonistyk Trzech Krajów.

Historia Spotkań Polonistyk Trzech Krajów sięga 2007 roku, gdy w Seulu odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. *Studia Polonistyczne w Azji* zorganizowana przez Departament Studiów Polskich w Uniwersytecie Studiów Zagranicznych Hankuk z okazji dwudziestolecia utworzenia koreańskiej polonistyki. W konferencji wzięły udział delegacje przedstawicieli polonistyk z Pekńskiego Uniwersytetu Języków Obcych i Tokijskiego Uniwersytetu Studiów Międzynarodowych¹²⁹.

W związku z jubileuszowym charakterem spotkania, znaczna część wygłoszonych referatów dotyczyła historii polonistyki w Seulu, a także wspomnień dawnych wykładowców, którzy chcieli

124 Barbara Morcinek, *Spotkania polonistyk trzech krajów: Chiny-Korea-Japonia*, Postscriptum polonistyczne 2010 (2), s. 261.

125 *Ibidem*.

126 *Ibidem*, s. 261-262.

127 *Ibidem*, s. 262.

128 *Ibidem*.

129 Morcinek, op. cit, s. 261.

podzielić się nimi ze zgromadzonymi słuchaczami, w szczególności założycielem Departamentu Studiów Polskich, Cheong Byung Kwonem. Pozostałe wystąpienia dotyczyły zagadnień językoznawczych i literaturoznawczych, a także rozwoju i kształtu trzech polonistyk, koreańskiej, chińskiej i japońskiej i to właśnie ta część stanowiła podstawy do późniejszego nawiązania współpracy. Wygłoszone referaty zostały zebrane i opublikowane w wydawnictwie pokonferencyjnym pod tym samym tytułem: *Studia polonistyczne w Azji*¹³⁰.

Spotkanie z 2007 roku stanowi początek współpracy między polonistykami z trzech krajów: Chin, Korei i Japonii, wtedy bowiem zdecydowano się na zorganizowanie kolejnego spotkania, które umożliwiłoby ośrodkom wymianę doświadczeń dotyczących nauczania języka polskiego. Na miejsce następnej konferencji wybrano Tokio, datę ustalono zaś na rok 2009¹³¹.

Innym wydarzeniem, które po części zostało wywołane przez spotkanie w Seulu, było zorganizowanie pierwszego w Azji egzaminu certyfikatowego języka polskiego, który odbył się w 2007 roku w Tokio i Pekinie. Przedstawiciele Państwowej Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego przeprowadzili egzamin w dwóch miastach, w sumie wzięło w nim udział kilkudziesięcioro studentów¹³².

Pierwsze Spotkanie Polonistyk Trzech Krajów.

Pierwsze Spotkanie Polonistyk Trzech Krajów odbyło się 31 października 2009 roku w Tokio. Jego organizatorami byli Tokijski Uniwersytet Studiów Międzynarodowych i Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Japonii. W konferencji wzięli udział prelegenci z Japonii, Chin i Korei; tym razem poszerzono formułę spotkania, dopuszczając do wygłaszania referatów studentów tokijskiej polonistyki¹³³.

Wystąpienia konferencyjne mieściły się w czterech zakresach tematycznych ustalonych wcześniej przez organizatorów. Tematy paneli prezentowały się następująco:

- 1) Śladami Polaków – badania dotyczące życia i działalności Polaków w Chinach, Korei i Japonii.
- 2) Polonica – badania dokumentów pisanych w języku polskim i dotyczących polski oraz badania na temat studiów polskich w Chinach, Korei i Japonii.
- 3) Z własnego podwórka – materiały z bieżącej pracy naukowej uczestników konferencji.
- 4) Z pracy na polonistyce – badania dotyczące dydaktyki i metody nauczania, historii polonistyk i losów ich studentów.

Nadesłane przez prelegentów treści wystąpień wydano w Roczniku Spotkań Polonistyk Trzech

130 *Ibidem*, s. 263.

131 *Ibidem*.

132 *Ibidem*.

133 *Ibidem*, s. 264.

Krajów, wydawnictwie pokonferencyjnym, którego ukazywanie się ustalono podczas narady pracowników trzech polonistyk, do jakiej doszło przy okazji konferencji¹³⁴.

Podczas spotkania w Tokio ustalono datę kolejnej konferencji, która miała się odbyć w Pekinie w roku 2010¹³⁵.

Drugie Spotkanie Polonistyk Trzech Krajów.

Do drugiego Spotkania Polonistyk Trzech Krajów doszło w dniach od 11 do 13 czerwca 2010 w Pekinie. Zostało ono połączone z obchodami Roku Chopina, uczestnicy konferencji mogli więc wysłuchać koncertu chopinowskiego w wykonaniu uczniów i studentów pekińskich szkół i konserwatoriów muzycznych¹³⁶.

Głównym tematem wygłoszonych wystąpień była praktyka dydaktyczna języka polskiego. Podczas tego spotkania do prelegentów z Chin, Korei i Japonii dołączyła delegacja przedstawicieli mongolskiej polonistyki z Uniwersytetu Narodowego w Ułan Bator, istniejącej od 1992¹³⁷.

Podczas pokonferencyjnego spotkania pracowników zdecydowano o wydaniu kolejnego Rocznika Spotkań Polonistyki Trzech Krajów zawierającego treści wygłoszonych referatów. Ważnym tematem rozmów była także współpraca między azjatyckimi polonistykami w zakresie wymiany kadry dydaktycznej i studentów, którą postanowiono zintensyfikować. Ustalono również datę kolejnego, trzeciego już, spotkania, tym razem w Seulu w roku 2012¹³⁸.

Trzecie Spotkanie Polonistyk Trzech Krajów.

Trzecie Spotkanie Polonistyk Trzech Krajów zostało zorganizowane przez Departament Studiów Polskich Uniwersytetu Studiów Zagranicznych Hankuk i Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej w Seulu. Uroczyste rozpoczęcie konferencji połączonej z obchodami dwudziestopięciolecia istnienia seulskiej polonistyki miało miejsce 25 października 2012 roku. Inauguracji dokonali Pierwsza Dama RP, Anna Komorowska i Ambasador RP w Seulu, Krzysztof Majaka¹³⁹.

Podczas konferencji, z uwagi na obchody Roku Korczaka, wiele miejsca poświęcono twórczości Janusza Korczaka – pedagoga, pisarza, publicyisty i działacza społecznego. W programie kulturalnym konferencji znalazły się tańce ludowe w wykonaniu zespołu Mazurka składającego się

134 *Ibidem*, s. 265.

135 *Ibidem*.

136 *Ibidem*.

137 Materiały ze strony Stowarzyszenia Bristol: http://bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=5 (dostęp z dnia 5.04.2016).

138 Morcinek, *op. cit.*, s. 266.

139 Materiały ze strony Ambasady Polski w Seulu:

http://seul.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/spotkania_polonistyk_trzech_krajow (dostęp z dnia 04.04.2016).

ze studentów i absolwentów polonistyki w Seulu, a także spektakl „Pamiętnik Blumki” na podstawie książki polskiej autorki popularnej w Korei, Iwony Chmielewskiej, również w wykonaniu studentów¹⁴⁰.

Tak jak w wypadku poprzednich spotkań, tak i w Seulu zaplanowano kolejne wydanie Rocznika Spotkań Polonistyk Trzech Krajów zbierającego przedstawione na konferencji referaty i wybrano miejsce i czas kolejnego spotkania: Tokio w roku 2014¹⁴¹.

Czwarte Spotkanie Polonistyk Trzech Krajów.

Czwarta międzynarodowa konferencja z cyklu „Spotkania Polonistyk Trzech Krajów” odbyła się w dniach od 25 do 27 października 2014 roku w Tokio. Jej organizatorem był Tokijski Uniwersytet Studiów Międzynarodowych we współpracy z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Japonii¹⁴².

Uczestnikami konferencji byli profesorowie, lektorzy, doktoranci i magistranci z polonistyk azjatyckich oraz polscy wykładowcy związani z nauczaniem studentów z Chin, Korei, Japonii i Mongolii. Wystąpienia prelegentów dotyczyły głównie dydaktyki i praktyki nauczania języka i kultury polskiej, ale także badań nad pismami w języku polskim lub dotyczących Polski oraz bieżącej pracy naukowej i zastosowań platform e-learningowych w procesie nauczania języka polskiego i kultury polskiej jako obcej. Jak podczas poprzedniego spotkania w Tokio w roku 2009, tak i na tej konferencji do głosu zostali dopuszczeni również studenci ostatniego roku japońskiej polonistyki¹⁴³.

Przedstawione na konferencji referaty zostały zebrane i wydane w kolejnej odsłonie Rocznika Spotkań Polonistyk Trzech Krajów.

Organizowane cyklicznie Spotkania Polonistyk Trzech Krajów, które tak naprawdę stanowią spotkania przedstawicieli polonistyk z czterech krajów azjatyckich: Chin, Korei, Japonii i Mongolii, pokazują, jak rozwija się dydaktyka języka polskiego w tej części świata. Inicjatywa ta jest dowodem na determinację w dążeniu do celu, jakim jest jak najlepszy poziom kształcenia polonistycznego, który ma zostać osiągnięty poprzez współpracę i wymianę doświadczeń między tak odległymi od Polski polonistykami z Azji Wschodniej.

Dzięki wydawanym Rocznikom Spotkań Polonistyk Trzech Krajów także poloniści z innych kontynentów są w stanie zapoznać się badaniami nad językiem i dydaktyką języka i kultury polskiej

140 *Ibidem*.

141 *Ibidem*.

142 Materiały ze strony Instytutu Polskiego w Tokio: <http://pl.institut-polski.org/event-archives/archives-other/4671/> (dostęp z dnia 29.10.2015).

143 *Ibidem*.

prowadzonymi w Chinach, Korei, Japonii i Mongolii, co stanowi ważny wkład w rozwój całej dziedziny naukowej. Niestety dostęp do Roczników jest ograniczony – dla przykładu w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu znajduje się tylko jeden egzemplarz pierwszego Rocznika Spotkań Trzech Krajów wydany w Tokio po konferencji w roku 2009, kolejne nie figurują w katalogu.

Remedium na trudności związane z dostępem do materiałów pokonferencyjnych w krajach nieazjatyckich byłaby ich digitalizacja, niestety opisywane przez Barbarę Morcinek plany utworzenia portalu internetowego poświęconego Spotkaniom Polonistyk Trzech Krajów, jakie pojawiły się po pierwszej konferencji w roku 2009, nie doszły do skutku. Podany przez autorkę w artykule *Spotkania polonistyk trzech krajów: Chiny – Korea – Japonia* adres strony: azjapacyfik.pl, pod jakim miał zostać utworzony odpowiedni portal¹⁴⁴, jest adresem restauracji w Krakowie oferującej klientom dania kuchni chińskiej i wietnamskiej.

8. Chińscy poloniści zasłużeni dla promocji języka polskiego i kultury polskiej

Za swoją pracę na rzecz promocji języka polskiego i kultury polskiej chińscy poloniści zostali docenieni tak w swoim kraju, jak i w Polsce. Aż czworo z nich zostało odznaczonych Krzyżem Kawalerskiego Orderu Zasługi RP – wyróżnieniem przyznawanym cudzoziemcom i Polakom zamieszkującym poza granicami kraju, który poprzez swoją działalność przysłużyli się do rozwoju współpracy Rzeczypospolitej z innymi narodami. Order z rąk prezydenta Polski otrzymali wspomnieni wcześniej pracownicy polonistyki w Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych: Cheng Jizhong i Yi Lijun, a także inni wybitni chińscy poloniści: Lin Hongliang i Zhang Zhenhui¹⁴⁵.

Lin Hongliang.

Lin Hongliang był studentem literatury chińskiej na Uniwersytecie w Wuhan, skąd został skierowany przez chińskie władze do Polski w ramach wymiany studenckiej. Jak sam mówi, decyzję o rozpoczęciu studiów polonistycznych podjął pod wpływem artykułu znanego chińskiego pisarza Lu Xuna, który był propagatorem literatury polskiej w Chinach na początku XX wieku i bardzo wysoko cenił Adama Mickiewicza. Kierowany miłością do literatury i zaintrygowany dorobkiem polskich pisarzy Lin Hongliang został studentem polonistyki na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego w 1954 roku¹⁴⁶.

Po ukończeniu studiów Lin Hongliang powrócił do Chin, gdzie kontynuował swoją

144 Morcinek, *op.cit.*, s.265.

145 Profesor Lin Hongliang o chińsko-polskich relacjach kulturalnych:
<http://polish.cri.cn/942/2011/12/14/162s107548.htm> (dostęp z dnia 29.10.2015).

146 *Ibidem*.

polonistyczną karierę, pracując nad polską kulturą i literaturą. Szczególne miejsce w jego naukowym dorobku zajmują liczne przekłady literatury polskiej na język chiński, którymi zajmuje się od lat. Był on jednym z pierwszych chińczyków, którzy tłumaczyli dzieła polskich pisarzy bezpośrednio z języka polskiego, bez użycia języka-pośrednika. W jego dorobku znajdują się przekłady dzieł między innymi Adama Mickiewicza i Henryka Sienkiewicza. Profesor Lin jest także autorem opracowania o historii polskiego teatru i biografii Fryderyka Chopina, do której dołączono zbiór listów kompozytora, również w przekładzie profesora Lina¹⁴⁷.

Za swoją pracę i zasługi dla promocji polskiej kultury profesor Lin Hongliang otrzymał z rąk Prezydenta Rzeczypospolitej Krzyż Kawalerskiego Orderu Zasługi RP w 2000 roku¹⁴⁸.

Yi Lijun.

Yi Lijun urodziła się 4 kwietnia 1934 roku w powiecie Huang Gang w prowincji Hubei położonej w centralnej części Chin. W 1953 roku rozpoczęła studia na Wydziale Filologii Chińskiej na Uniwersytecie w Wuhan, stolicy prowincji Hubei. Jej nauka na chińskiej uczelni trwała jednak tylko rok, gdyż już w 1954 roku została wysłana na stypendium do Polski, gdzie podjęła studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Warszawskiego¹⁴⁹.

Po otrzymaniu dyplomu na zakończenie sześcioletnich studiów w roku 1960, Yi Lijun wróciła do Chin, gdzie przez dwa lata pracowała w sekcji radziecko-wschodnioeuropejskiej Chińskiego Radia Międzynarodowego jako redaktorka i dziennikarka. W 1962 roku rozpoczęła pracę w Pekińskim Instytucie Języków Obcych (w roku przekształcony w Pekiński Uniwersytet Języków Obcych), z którym jest nieustannie związana do dziś, za wyjątkiem krótkiej przerwy, gdy od 1984 do 1986 roku pracowała jako lektor na sinologii na Uniwersytecie Warszawskim¹⁵⁰.

Poza działalnością dydaktyczną na Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych, Yi Lijun przysłużyła się promocji języka i kultury polskiej poprzez liczne przekłady literatury polskiej na język chiński, jakich jest autorką.

W grudniu 1976 roku nakładem Wydawnictwa Literatury Ludowej w Pekinie ukazał się pierwszy bezpośredni przekład literatury polskiej na język chiński. Utworem tym była trzecia część *Dziadów* Adama Mickiewicza, którego przekład wykonała Yi Lijun. Jak sama wspomina, nad tłumaczeniem pracowała przy lampie naftowej w trudnych czasach rewolucji kulturalnej, gdy, jako przedstawiciel inteligencji, została zesłana na wieś w ramach „reedukacji poprzez pracę fizyczną”. Efekty jej pracy odcisnęły swe piętno na kartach historii – *Dziady* są bowiem pierwszym

147 *Ibidem*.

148 *Ibidem*.

149 Zhao Gang, *Profesor Yi Lijun*, *Postscriptum polonistyczne* 2010 (2), s. 25

150 Wywiad z profesorem Yi Lijun: <http://polish.eri.cn/1/2004/12/14/22@21212.htm> (dostęp z dnia 7.04.2016).

bezpośrednim przekładem z języka polskiego i pierwszym przekładem z literatury zagranicznej, który ukazał się w Chinach po dziesięcioletnim okresie przerwy spowodowanej rewolucją kulturalną (1966-1976)¹⁵¹. Przekład ten zapoczątkował późniejszą pracę translatorską Yi Lijun, stanowi też rozpoczęcie okresu ukazywania się wielu tłumaczeń literatury polskiej w Chinach.

W ciągu czterdziestu lat od wydania *Dziadów*, profesor Yi Lijun przetłumaczyła wiele dzieł literatury polskiej, przybliżając dorobek polskich pisarzy chińskim czytelnikom. Wśród jej przekładów znajdują się między innymi: *Śława i chwała* Jarosława Iwaszkiewicza (we współpracy z Pei Yuanin) z roku 1986, *Wybór poezji polskiej XX wieku* wydany w roku 1992, *Krzyżacy* Henryka Sienkiewicza (we współpracy z Zhang Zhenhui) z roku 1996, *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza (we współpracy z Yuan Hanrong) z roku 1997, *Pan Tadeusz* (we współpracy z Lin Hongliangiem) wydany w roku 1998, a następnie *Potop* Henryka Sienkiewicza (we współpracy z Yuan Henrong) z roku 2001. W 2003 roku ukazały się dwa kolejne przekłady autorstwa profesor Yi Lijun: *Prawiek i inne czasy* Olgi Tokarczuk oraz *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza (oba we współpracy z Yuan Henrong), a w roku 2007 kolejne tłumaczenie Olgi Tokarczuk, tym razem *Dom dzienny, dom nocny* (także we współpracy z Yuan Henrong)¹⁵².

Poza wymienionymi dziełami polskiej literatury, profesor Yi Lijun przełożyła również wiele krótszych utworów, które profesor Zhao Gang wymienia w swoim artykule *Profesor Yi Lijun*¹⁵³ poświęconym sylwetce zasłużonej polonistki. Są to: *Moja córeczka*, *Na placówce dyplomatycznej* Tadeusza Różewicza, *Noc podniebna*, *Profesor Spanner* i fragmenty *Dzienników* Zofii Nałkowskiej, *Tatarak*, *Bilek*, *Zygfryd*, *Poziomka*, *Żelazowa Wola*, *Nocleg w górach*, *Młyn nad Lutnią* Jarosława Iwaszkiewicza, *Wybór opowiadań* Stanisława Mrożka, *Rok 1835* Marii Konopnickiej, *Ważne sprawy* Marii Kuncewiczowej, fragmenty *Dzienników* Marii Dąbrowskiej, *Plankton doktora X* Marka Hłaski, *Chustka* Jana Bolesława Ożoga, *Pliszka*, *Noce Ariadny* Wojciecha Żukrowskiego, *Ptak Nocy* Stanisława Stanucha, *Chłopak na opak, czyli z pamiętnika pechowego* Jacka Hanny Ożogowskiej, fragmenty *Dzienników* Gombrowicza i wiele utworów literatury dziecięcej¹⁵⁴.

W bogatym dorobku profesor Yi Lijun znajduje się również wiele artykułów z dziedziny krytyki literackiej. Pod jej nazwiskiem ukazały się dwie monografie: *Zarys historii powojennej literatury* oraz *Literatura polska*, a obok nich ponad sześćdziesiąt artykułów krytycznoliterackich z zakresu polonistyki. Najważniejsze wybrane i wymienione w artykule przez profesora Zhao Ganga, to: *O współczesnej prozie polskiej*, *O współczesnej dramaturgii polskiej*, *O poezji polskiej XX wieku*, *Polska literatura od lat siedemdziesiątych*, *Polski realizm socjalistyczny przed i po*

151 Yi Lijun, *Recepcja literatury polskiej w Chinach* [w:] *Literatura polska w świecie*, red. Romuald Cudak, Katowice 2010, t. 3, s. 162.

152 Zhao Gang, *op. cit.*, s. 27-28.

153 Zhao Gang, *Profesor Yi Lijun*, *Postscriptum polonistyczne* 2010 (2).

154 *Ibidem*, s. 28.

„odwilży”, *Polska literatura kobieca, O historycznej powieści Henryka Sienkiewicza „Quo vadis”, Jarosław Iwaszkiewicz i jego powieść „Sława i chwała”, Wiecznie promienisty jak słońce – w 140. rocznicę śmierci Adama Mickiewicza, Laureatka Nagrody Nobla 1996 r. – polska poetka Wisława Szymborska, Ponowne czytanie „Popiołów” Stefana Żeromskiego, Zbuntowana dusza – o „Ferdynandzie” Witolda Gombrowicza, Zbliżyć się do Czesława Miłosza, O życiu i twórczości Juliusza Słowackiego i wiele innych*¹⁵⁵.

Bogaty dorobek profesor Yi Lijun i jej praca na rzecz popularyzacji literatury polskiej w Chinach zostały docenione zarówno w Chinach, jak i w Polsce.

W Chinach otrzymała tytuł „Wzorowy nauczyciel miasta Pekinu” w roku 1995. W roku 2004 Zarząd Główny Ogólnochińskiego Stowarzyszenia Tłumaczy uhonorował profesor Yi Lijun tytułem „Seniora Zawodu Tłumacza Literatury Obcej”. W 2006 i 2007 została odznaczona przez Pekijski Uniwersytet Języków Obcych kolejno jako „Najznakomitszy Nauczyciel” i „Najznakomitszy Nauczyciel Szkół Wyższych Pekinu”¹⁵⁶.

W Polsce profesor Yi Lijun została wyróżniona więcej razy niż w Chinach, zaczynając od przyznanego jej w 1984 polskiego odznaczenia „Zasłużony dla kultury polskiej”, które otrzymała ponownie w roku 1997. W roku 2000 odebrała z rąk Prezydenta Rzeczypospolitej Krzyż Kawalerskiego Orderu Zasługi RP, a cztery lata później, w roku 2004, otrzymała od ministra Edukacji Narodowej i Sportu RP Medal Komisji Edukacji Międzynarodowej. Rok 2007 przyniósł kolejne odznaczenia: dyplom za wybitne zasługi dla promocji Polski na świecie od Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, nagrodę za wybitne osiągnięcia w dziedzinie przekładu literatury polskiej od Zarządu Stowarzyszenia Autorów ZAiKS oraz tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego za „oryginalność sposobu prezentacji literatury polskiej w Chinach poprzez heroiczną pracę translatorską, wychowanie wielu pokoleń chińskich polonistów i wzorcową działalność organizacyjną w zakresie współpracy naukowej z polskimi ośrodkami akademickimi”¹⁵⁷. W 2008 roku, po uzyskaniu nominacji od Marszałka Senatu RP, otrzymała honorowy tytuł „Ambasadora Polszczyzny” przyznany przez Radę Języka Polskiego i Prezydium Polskiej Akademii Nauk za wieloletnie propagowanie języka polskiego i kultury polskiej w Chinach¹⁵⁸.

Profesor Yi Lijun, chińska polonistka, autorka wielu przekładów literatury polskiej o bogatym dorobku naukowym z dziedziny krytycznoliterackiej od pięćdziesięciu czterech lat związana jest z Katedrą Polonistyki na Pekijskim Uniwersytecie Języków Obcych. W ciągu lat pracy wykształciła ponad 200 studentów, w tym również absolwentów studiów doktoranckich¹⁵⁹.

155 *Ibidem*, s. 29.

156 *Ibidem*, s. 30.

157 *Ibidem*.

158 *Ibidem*.

159 *Ibidem*.

9. Zainteresowanie Polską w Chinach. Przyszłość chińskiej polonistyki

Zainteresowanie Chin Polską, sięgające lat 20. XX wieku, z biegiem lat stale wzrasta. Od nawiązania stosunków dyplomatycznych między dwoma krajami w roku 1949 do czasów obecnych minęło prawie siedemdziesiąt lat, w trakcie których język polski i kultura polska stają się coraz bardziej zauważalne w Chinach, czego dowodem są już cztery funkcjonujące w Państwie Środka polonistyki.

Absolwenci polonistyki na Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych przez pięćdziesiąt lat jej istnienia znajdowali zatrudnienie głównie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Handlu, Ministerstwo Kultury oraz inne instytucje państwowe. Sytuacja studentów zmieniła się jednak z wejściem Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. Od tej pory Polska zyskała na znaczeniu na politycznej i gospodarczej mapie świata, dla Chin stając się „Bramą do Europy”, co zyskało przełożenie na rodzaj, jakość i ilość dwustronnych kontaktów¹⁶⁰.

W miarę rozwoju wymiany i współpracy między Polską a Chinami coraz więcej instytucji i coraz więcej instytucji biznesowych, głównie banki i liczne firmy międzynarodowe, szuka ludzi mówiących po polsku¹⁶¹. Badania rynku prowadzone głównie w rejonie Chin Południowych ujawniają zapotrzebowanie na osoby ze specjalistyczną znajomością języka polskiego w takich dziedzinach, jak bankowość turystyka i szeroko pojęty biznes. Szczególnie obiecującą w kontekście zatrudniania polonistów jest prowincja Guangdong ze stolicą w Kantonie, która stanowi najbogatszą i silnie rozwijającą się prowincję Chin, produkującą 1/8 krajowego PKB i wyprzedzającą tym samym Hongkong. Sukces ekonomiczny regionu aktywizuje jego życie społeczne, co przekłada się na organizację wydarzeń kulturalnych, w tym tych promujących Polskę – jej język i kulturę¹⁶².

Perspektywa zdobycia dobrej pracy przyciąga chińskich studentów na polonistyki, czego efektem są powstałe w przeciągu ostatnich dwóch lat polonistyki w Kantonie i Shenyang. W wywiadzie udzielonym Polskiej Agencji Prasowej Krystian Zhang, jeden z lektorów języka polskiego na Kantońskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych, stwierdził, że w Chinach bardzo brakuje ludzi mówiących po polsku, dlatego osobom znającym ten język łatwo jest znaleźć pracę. Sam ukończył polonistykę na Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych w 2012 roku i, jak mówi, spośród osiemnastu osób, które kończyły studia razem z nim aż siedemnaście wykonuje dzisiaj pracę związaną z językiem polskim.

160 Agnieszka Jasińska, *Po polsku za Wielkim Murem*, Języki obce w szkole, 2015/01: <http://jows.pl/content/po-polsku-za-wielkim-murem?page=2> (dostęp z dnia 29.10.2015).

161 Zhao Gang, *op. cit.*, s. 22.

162 *Ibidem*.

W przeszłości wielu kandydatów aplikujących na studia na Pekińskim Uniwersytecie Języka Polskiego dostawało się na studia polonistyczne przypadkiem – z powodu zbyt małej ilości punktów z egzaminu Gaokao (高考) nie uzyskali oni miejsca na kierunkach bardziej obleganych i musieli się zadowolić nauką bliżej nieznanego im języka. Jak pisze Agnieszka Jasińska, często, gdy do wyboru mieli języki albański, czeski lub polski, wybierali ten ostatni często ze względu na to, że w szkole średniej słyszeli kiedyś o Marii Skłodowskiej-Curie, z którą kojarzyli Polskę. W 2000 roku podczas przeprowadzanych wstępnych ankiet dotyczących poziomu wiedzy na temat Polski wśród studentów, większość nie miała o niej pojęcia, posługiwała się ogólnikami typu „kraj europejski”, tylko nieliczni wymieniali Marię Skłodowską-Curie i Chopina¹⁶³.

Świadome wybieranie polonistyki przez aplikantów wiąże się ze wzrostem wiedzy na temat Polski wśród studentów. Gdy Agnieszka Jasińska przeprowadziła ankietę dotyczącą znajomości języka polskiego wśród studentów pierwszego roku polonistyki na Kantońskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych w 2014 roku, jej wyniki wyraźnie różniły się od tych sprzed czternastu lat otrzymanych w Pekinie. Ankietowani precyzowali położenie Polski, opisując ją jako „kraj w centrum/na wschodzie Europy”, podawali stolicę kraju, wymieniali znanych Polaków: Fryderyka Chopina, Mikołaja Kopernika, Marię Skłodowską-Curie, Roberta Lewandowskiego i Agnieszkę Radwańską. Niektórzy znali także polskie barwy narodowe i walutę, wykazywali też pewną orientację historyczną, wskazując na konflikty z Niemcami i Rosją¹⁶⁴.

Do otwarcia polonistyki na Kantońskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych w Chinach polonistykę studiowało około 150 osób, jednak liczba ta stale się zwiększa. Tendencję tę da się zaobserwować nie tylko w Chinach, ale także w Korei i Japonii, co pokazuje rosnące zainteresowanie Polską, jej językiem i kulturą w krajach Azji Wschodniej¹⁶⁵.

163 *Ibidem*.

164 *Ibidem*.

165 Materiały ze strony Nauka w Polsce: <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news.402018.chinski-uniwersytet-w-kantonie-uruchamia-polonistykę.html> (dostęp z dnia 29.10.2015).

III Literatura polska i polski film w Chinach

1. Powody zainteresowania literaturą polską w Chinach

Od połowy XIX wieku Chiny poniosły ogromne straty w toczonych wojnach, stopniowo tracąc niepodległość i stając się państwem półkolonialnym i półfeudalnym. Na skutek kolejnych przegranych starć zbrojnych Państwo Środka coraz silniej podporządkowywane było woli ówczesnych mocarstw z Wielką Brytanią, Rosją i Japonią na czele.

W obliczu trudnej sytuacji politycznej, chińska inteligencja zaczęła uświadamiać sobie zagrożenia związane z utratą suwerenności i poszukiwała sposobów na rozwiązanie piętrzących się problemów społecznych. W celu znalezienia metody zainteresowano się literaturą ówczesnych narodów uciskanych, walczących o wyzwolenie spod kontroli obcych mocarstw. Uwagę skierowano więc na Europę Wschodnią, której literaturę traktowano jako źródło inspiracji i siły; jako impuls do walki przeciwko imperializmowi i feudalizmowi¹⁶⁶.

Chińscy inteligenci, pisarze i działacze społeczni z początku XX wieku sięgnęli do zagranicznych dzieł literackich przedstawiających narodową walkę o wolność i sprzeciwianie się uciskowi okupantów, uważając, że „głos krzywdzonych narodów wołających o prawdę i sprawiedliwość jest prawdziwą prawdą i sprawiedliwością” i dostrzegając w tym szansę dla odzyskania swojej wolności. Pośród dzieł literackich, do których w tamtym czasie sięgnięto, nie mogło zabraknąć utworów literatury polskiej, szczególnie uwikłanej w tamtym okresie w walkę o niepodległość i zachowanie własnej kultury w sytuacji całkowitej utraty suwerenności na rzecz państw ościennych¹⁶⁷. Literatura polska miała dodatkową wartość dla Chińczyków o tyle, że jednym z agresorów, przeciwko którym występowała, była carska Rosja, będąca równocześnie jednym z mocarstw kolonizujących ówczesne Chiny (na mocy traktatu z Pekinu podpisanego w 1860 roku po Trzeciej Wojnie Opiumowej Rosja otrzymała tereny Mandżurii na północnym wchodzie Chin).

Polskimi autorami, jakimi przede wszystkim zainteresowali się Chińczycy, byli Adam Mickiewicz i Henryk Sienkiewicz. Lu Xun, wybitny chiński pisarz, określił obu Polaków mianem „niebieskiego ognia”, nazywając ich także Prometeuszami, którzy, podobnie do mitologicznego bohatera, z poświęceniem nieśli światłość uciemionym ludziom. W swoim artykule *O sile poezji demonicznej* wydanym w 1908 roku w miesięczniku „Honan” zajął się przybliżeniem sylwetki Adama Mickiewicza chińskiemu czytelnikowi, omawiając jego życie i twórczość. W tym samym artykule wspomniał też o Henryku Sienkiewiczu, nazywając pisarza „polskim poetą narodowym,

166 Yi Lijun, *Twórczość Henryka Sienkiewicza w Chinach*, Postscriptum polonistyczne, 2010, 2 (6), s. 97.

167 *Ibidem*.

który pisał prozą”¹⁶⁸.

Trudna sytuacja polityczna Chin na początku XX wieku i poszukiwanie przez tamtejszych pisarzy inspiracji wśród literatury krajów o podobnym doświadczeniu historycznym i społecznym doprowadziło do przeniesienia na grunt Państwa Środka literatury polskiej i zaprezentowanie jej dzieł chińskiemu czytelnikowi. Szczególną rolę odegrał w tym procesie Lu Xun, który stał się propagatorem twórczości przede wszystkim Henryka Sienkiewicza i Adama Mickiewicza poprzez pisanie prac na temat obu autorów, a także podjęcie się tłumaczenia ich dzieł na język chiński.

2. Prezentacja literatury polskiej w Chinach

Pierwszy okres – tłumaczenia z udziałem języka pośrednika.

Pierwszym przekładem z literatury polskiej na język chiński był *Latarnik* Henryka Sienkiewicza wydany w Chinach w 1906 roku na łamach czasopisma „Powieści ilustrowane”. Tłumaczenie wykonał Wu Zhou, który posłużył się w tym celu wcześniej powstałym tłumaczeniem na język japoński. Pierwszy przekład powstał więc, jak wiele kolejnych, przy udziale języka-pośrednika, nie bezpośrednio z języka polskiego¹⁶⁹.

Dwa lata później, w roku 1908, Lu Xun wydał wspomniany wcześniej artykuł *O sile poezji demonicznej*, stanowiący pierwszy w historii chińskiej literatury tekst o europejskiej poezji romantycznej. W swojej pracy autor dużo miejsca poświęcił życiu i twórczości Adama Mickiewicza, porównując go do takich autorów, jak lord Byron, Mary Shelley czy Aleksander Puszkina. W ujęciu Lu Xuna Mickiewicz jest rzecznikiem niepodległości i wolności nie tylko Polski, ale i wszystkich narodów świata¹⁷⁰, co pokazuje szacunek chińskiego pisarza do polskiego poety. W tym artykule autor rozpoczął również swoją działalność na rzecz propagowania twórczości Henryka Sienkiewicza w Chinach, pierwszego polskiego autora przetłumaczonego na język chiński.

Rok 1909 przyniósł kolejne tłumaczenia utworów Henryka Sienkiewicza na język chiński. W tym roku ukazał się *Zbiór opowiadań z zagranicy*, w którym zamieszczono utwory: *Janko muzykant*, *Latarnik*, *Jamioł* i *Sachem*. Wszystkie dzieła zostały przełożone z języka japońskiego przez Lu Xuna i jego brata, Zhou Zourena, a następnie wydane nakładem finansowym tego pierwszego.

W 1920 roku nakładem czasopisma „Nowa Młodzież”, będącego flagowym periodykiem Ruchu 4 Maja promującego myśli wolnościowej i demokratycznej Europy w Chinach, ukazał się

168 *Ibidem*, s. 98.

169 Yi Lijun, *Recepcja literatury polskiej w Chinach* [w:] *Literatura polska w świecie*, red. Romuald Cudak, Katowice 2010, t. 3, s. 158.

170 *Ibidem*, s. 159.

kolejny utwór w przekładzie Zhou Zourena, *Zmierzch* Stefana Żeromskiego, a następnie *Szkice węglem* Henryka Sienkiewicza¹⁷¹.

Pod wpływem działań Lu Xuna inny znany pisarz chiński, Mao Dun, zainteresował się twórczością Henryka Sienkiewicza i korzystając ze swojej pozycji redaktora naczelnego czasopisma „Miesięcznik Powieści”, opublikował w nim w 1921 roku artykuł pod tytułem *Koryfeusz współczesnej literatury polskiej – Sienkiewicz*, w którym opisuje życie i twórczość polskiego pisarza, określając go przy tym mianem najwybitniejszego polskiego beletrysty, który poza talentem osobistym prezentuje cechy narodu polskiego¹⁷².

Z „Miesięcznikiem Powieści” związana jest także praca Wang Luyena, który w latach 1924-1927 opublikował tam swoje przekłady utworów *U źródła*, *Sen Zeusa*, *Stary sługa*, *Błogosławiona* Henryka Sienkiewicza – tłumaczenia wykonane na podstawie przekładów na język esperanto¹⁷³.

Czasopismo „Miesięcznik Powieści” miało wielkie zasługi w promowaniu literatury polskiej w Chinach. W roku 1921 na jego łamach wydrukowano dziesięć utworów literatury polskiej: *Sąd Władysława* Stanisława Reymonta, *Czego nie rozumieją jaskółki i motyle* (tytuł przekładu to *Jaskółka i motyl*) i *Oracz* (tytuł przekładu: *Chłopi*) Wiktora Gomulickiego, *Cienie* Bolesława Prusa, *Przez stepy* (wydane jako *Stepy*) Henryka Sienkiewicza, *Srul z Lubartowa* Adama Szymańskiego, *Moja cioteczka* i wiersz *A jak poszedł król na wojnę* autorstwa Marii Konopnickiej, wiersz *Bez granic* Adama Asnyka oraz syntezę *Zarys współczesnej literatury polskiej* autorstwa Jana Cholewińskiego. Jak pisze Yi Lijun w swoim artykule *Recepcja literatury polskiej w Chinach*, na łamach „Miesięcznika Powieści” od 1921 do 1931 roku wydano sto piętnaście przekładów utworów literatury z Europy Wschodniej, z czego sto trzynaście to utwory polskie¹⁷⁴.

W 1926 roku chiński uczony Zheng Zhenduo wydał opracowanie dotyczące literatury europejskiej, *Szkice o literaturach europejskich*, w którym cały rozdział poświęcił literaturze polskiej. Autor skupił się na wydanych w Polsce powieściach historycznych, zaczynając od Józefa Ignacego Kraszewskiego, by potem skupić się na Henryku Sienkiewiczu. Uznał go za „głosiciela poglądów humanistycznych i szlachetnego patriotyzmu, któremu chodziło nie tylko o rozczytanie Polaków w ich historii, ale również o doskonałość artystyczną jego dzieł”¹⁷⁵.

Lata dwudzieste i trzydzieste XX wieku to okres, w którym w Chinach ukazało się wiele polskich powieści. Rok 1922 przyniósł pierwsze tłumaczenie *Quo vadis* wykonane przez Xu Bingchanga i wydane nakładem Szanghajskej Księgarni Shang Wu. W 1929 roku ukazała się

171 *Ibidem*.

172 Yi Lijun, *Twórczość Henryka Sienkiewicza w Chinach*, Postscriptum polonistyczne, 2010, 2 (6), s. 100.

173 *Ibidem*, s. 101.

174 Yi Lijun, *Recepcja literatury polskiej w Chinach* [w:] *Literatura polska w świecie*, red. Romuald Cudak, Katowice 2010, t. 3, s. 159.

175 Yi Lijun, *Twórczość Henryka Sienkiewicza w Chinach*, Postscriptum polonistyczne, 2010, 2 (6), s. 100-101.

Marta Elizy Orzeszkowej, a rok później, w roku 1930, *Placówka* Bolesława Prusa. Równoległe z powieściami ukazywały się także zbiory opowiadań i nowel: *Szkice węglem* Henryka Sienkiewicza wydane w roku 1926, *Zbiór nowel* tego samego autora wydany w roku 1928, zbiór opowiadań *Dno między* Wacława Sieroszewskiego z roku 1929, a także *Zbiór opowiadań polskich* wydany w roku 1936 i *Wybór nowel* Bolesława Prusa z roku 1937¹⁷⁶.

Rok 1937 przyniósł początek wojny z Japonią, która, trwając osiem lat, sparaliżowała życie kulturalne Chin. Po kapitulacji Japonii w II wojnie światowej w 1945, będącej jednocześnie kapitulacją w wojnie z Chinami, w Państwie Środka rozpoczęła się trwająca kolejne trzy lata wojna domowa. W tym okresie trudno było o systematyczną pracę translatorską, lecz i w tak trudnych warunkach pojawiło się kilka przekładów z literatury polskiej na język chiński. W 1941 ukazał się utwór *Ziemia w jarzmie* Wandy Wasilewskiej, a rok później *Płomień na bagnach* tej samej autorki. W roku 1945 wydano *Bartka Zwycięzcę* Henryka Sienkiewicza, z kolei rok 1946 przyniósł tłumaczenie utworu *Ta trzecia* również autorstwa Henryka Sienkiewicza oraz powieści *Chłopi* Stanisława Reymonta¹⁷⁷.

Po proklamacji Chińskiej Republiki Ludowej 1 października 1949 roku państwa zachodnie zastosowały blokadę polityczną i ekonomiczną w stosunku do nowych Chin, nie uznając ich rządu i państwowości. Polska należała jednak do jednego z pierwszych krajów, które uznały ChRL i stanowi drugie, po ZSRR, państwo, które nawiązało z nowymi Chinami stosunki dyplomatyczne, co miało miejsce już w cztery dni po proklamacji republiki, 5 października 1949 roku. W kwietniu roku 1951 między Polską a Chinami zawarto umowę kulturalną, która przyczyniła się do wzrostu liczby tłumaczonych na język chiński utworów literatury polskiej. Wydawnictwa chętnie wydawały utwory polskie, szczególnie te nacechowane ideologicznie, tak zwane produkcyjniaki. Zakres tematyczny tłumaczonych dzieł szybko się jednak poszerzył i zaczęto przejawiać zainteresowanie przekładem polskich klasyków oraz utworów ludowych: pieśni i baśni¹⁷⁸.

Lata pięćdziesiąte XX wieku to okres wzrostu popularności twórczości Adama Mickiewicza w Chinach. W roku 1950 ukazało się pierwsze tłumaczenie *Pana Tadeusza* na język chiński, wykonane przez Sun Yonga na podstawie przekładu na język angielski. Wydawnictwo to wzbudziło kontrowersje w środowisku chińskich humanistów. Ówczesny kierownik Instytutu Badań Literatury przy Chińskiej Akademii Nauk był oburzony faktem, że przekład ten został wykonany prozą, co w jego opinii całkowicie zmieniało odbiór dzieła. Autor tłumaczenia bronił się w posłowniu *Pana Tadeusza*, mówiąc, że ubolewa nad takim rozwiązaniem, ale jest to hołd dla dzieła polskiego

176 Yi Lijun, *Recepcja literatury polskiej w Chinach* [w:] *Literatura polska w świecie*, red. Romuald Cudak, Katowice 2010, t. 3, s. 159.

177 *Ibidem*.

178 *Ibidem*, s. 160.

wieszca, w którym starał się wskazać na czynniki kształtujące polską literaturę romantyczną i ukazać specyfikę twórczości poety¹⁷⁹. Na obronę Sun Yonga można przypomnieć, że utwór Adama Mickiewicza został wcześniej przełożony na język francuski również prozą, co zdaniem Tadeusza Boya Żeleńskiego przyczyniło się do wyeksponowania płaszczyzny fabularnej i powoduje lepsze zrozumienie treści¹⁸⁰. Z uwagi na nieprzekładalność niektórych typowo polskich pojęć na języki obce i trudności w oddaniu mentalności dziewiętnastowiecznej szlachty polskiej, która znacznie różniła się od szlachty innych krajów europejskich¹⁸¹, próba uproszczenia struktury utworu w celu przybliżenia i ułatwienia zrozumienia treści, czego dokonano we Francji, mogła stanowić w tamtym czasie dobre rozwiązanie także na gruncie języka chińskiego.

Popularność Adama Mickiewicza w latach pięćdziesiątych w Chinach była na tyle duża, że w roku 1955 zorganizowano obchody setnej rocznicy śmierci poety. W tym samym roku w czasopiśmie „Literatura Ludowa” ukazał się artykuł krytyka literatury, Lu Jiana, pod tytułem *Kuczki Mickiewicza* poświęcony życiu i twórczości poety. Do roku 1955 poza *Panem Tadeuszem* dostępne były następujące przekłady utworów Mickiewicza na język chiński: *Grażyna*, *Ballady i romanse*, *Konrad Wallenrod*, *Sonety krymskie* i *Wybór poezji*, wszystkie wykonane przez Sun Yonga i jego przyjaciela Sun Shengwu¹⁸².

Z drugiej strony twórczość innego czołowego polskiego poety romantycznego, Juliusza Słowackiego była w tamtym okresie znacznie mniej znana, powstało niewiele tłumaczeń. Zdaniem Yi Lijun utwory tego poety są piękne, ale trudne i niewielka ilość przekładów jest spowodowana pewną nieprzekładalnością i trudnością w odbiorze¹⁸³.

Poza utworami Mickiewicza i nielicznymi dziełami Juliusza Słowackiego w latach pięćdziesiątych XX wieku w Chinach tłumaczono i drukowano w czasopiśmie literackich także utwory innych polskich poetów: Stanisława Dobrowolskiego, Bolesława Czerwieńskiego, Władysława Broniewskiego czy Aleksandra Rymkiewicza¹⁸⁴.

W ciągu piętnastu lat, od 1950 do 1965 roku, przełożono na język chiński sto dwadzieścia utworów literatury polskiej. Utwory wybierane do przekładu przez wydawnictwa miały być nie tylko reprezentatywne dla Polski, ale także odpowiednie ideowo i estetycznie dla ówczesnej kultury kształtującej się Chińskiej Republiki Ludowej. Obok utworów ze ścisłego kanonu przekładane były również dzieła autorów mniej znanych, często całkowicie pozbawione walorów estetycznych i dziś

179 *Ibidem*, s. 161.

180 Tadeusz Boy Żeleński, *Robak wojskowy i cywilny* [w:] *Brązownicy*, Warszawa 1956, s. 275-277.

181 Ewa Sławkowa, *O pojęciu polskiego kodu kulturowego: perspektywa językoznawcy*, Spotkania Polonistyk Trzech Krajów, Rocznik 2014, s. 54.

182 Yi Lijun, *Recepcja literatury polskiej w Chinach* [w:] *Literatura polska w świecie*, red. Romuald Cudak, Katowice 2010, t. 3, s. 161.

183 *Ibidem*.

184 *Ibidem*.

już zapomniane. Z utworów reprezentacyjnych przełożono w ciągu tych piętnastu lat następujące pozycje: *Dziurdziowie* Elizy Orzeszkowej w przekładzie Yu Shenga, *Cham* tej samej autorki, przełożone przez Zhang Daozhena oraz *Wybór opowiadań* Elizy Orzeszkowej, który przetłumaczył Shi Yuson. Ukazały się także *Wybór opowiadań* Władysława Reymonta, *Placówka*, *Lalka*, *Sieroca dola*, *Michałko*, *Wybór opowiadań* Bolesława Prusa, *Hania*, *Wybór opowiadań* Henryka Sienkiewicza, *Wierna rzeka* Stefana Żeromskiego w tłumaczeniu Hua Junhao oraz *Wybór opowiadań* tego samego autora i *Noce i dni* Marii Dąbrowskiej. Ponadto opublikowano drugie wydanie *Marty* Elizy Orzeszkowej w przekładzie Jin Xixia, drugie wydanie *Chłopów* Władysława Reymonta przełożone przez Fei Mingjun, trzecie wydanie *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza w przekładzie Wu Yan oraz drugie wydania *Zmierzchu*, *Zapomnienia* i *Ech leśnych* Stefana Żeromskiego¹⁸⁵.

Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte XX wieku, jak pisze Yi Lijun, są świadectwem subiektywnych decyzji wydawców, którzy decydowali o tym, jakie dzieła należy przetłumaczyć. Są także okresem, gdy obok tłumaczeń wybitnych pojawiały się bardzo niedokładne, posiadające wiele błędów. Powodem takiego stanu rzeczy było zlecenie przekładu nie tylko pisarzom, takim jak Wu Yan, który przetłumaczył *Quo vadis* z języka angielskiego czy Shi Zhecun, autor przekładu licznych opowiadań Henryka Sienkiewicza, ale także osobom niewykwalifikowanym, przygodnym tłumaczom o niewystarczających kwalifikacjach¹⁸⁶.

Istotną cechą przekładów literatury polskiej na język chiński, jakie ukazały się w okresie do 1965 roku jest fakt, że wszystkie one były dokonane za pomocą języka-pośrednika: japońskiego, angielskiego, rosyjskiego, francuskiego, a także niemieckiego czy też nawet wspomnianego wcześniej esperanto. W pierwszym okresie tłumaczeń brak przekładów bezpośrednio z języka polskiego, jednak sytuacja ta miała wkrótce ulec zmianie.

Rewolucja kulturalna.

Lata 1966-1976 w Chinach to okres trwania rewolucji kulturalnej – ruchu zapoczątkowanego przez Mao Zedonga w celu eliminacji politycznych przeciwników i wprowadzenia nowej ideologii, tak zwanego maoizmu. Głównym celem doktryny Mao było zerwanie z burżuazyjną przeszłością i zbudowanie nowego, proletariackiego społeczeństwa. W trakcie rewolucji tępięto były wszelkie praktyki związane z tradycyjnymi chińskimi wierzeniami, odrzucano wszystko co stare, na rzecz nowego, podporządkowane jedynej słusznej ideologii – ideologii komunistycznej w ujęciu maoistowskim.

185 *Ibidem*.

186 *Ibidem*.

Poza odcinaniem się od własnej przeszłości i próbami zbudowania nowego społeczeństwa, Chiny Mao odcięły się również od innych państw. Zawieszono wszelkie kontakty międzynarodowe na płaszczyźnie dyplomatycznej i kulturalnej, izolując Chiny od reszty świata.

W trakcie rewolucji niszczone zabytki i wszelkie pozostałości po cesarskich Chinach, uznając je za relikty przeszłości, z którą należy zerwać. Jakakolwiek działalność artystyczna i kulturalna została wstrzymana, a inteligencja poddana „reedukacji ideologicznej poprzez pracę fizyczną”¹⁸⁷, co znaczyło wysyłanie ludzi wykształconych na wieś, gdzie przymuszani byli do pracy. Wszelkie powstające w tym okresie dzieła z literatury i innych dziedzin sztuki musiały być zgodne z dogmatami głoszonymi przez Mao i jego zwolenników. Nawet opera chińska, tradycyjnie przedstawiająca opowieści związane z wielowiekową historią Chin, została przekształcona na potrzeby władzy – powstawały spektakle chwalcące rewolucjonistów i nową obowiązującą ideologię, czego osobiście pilnowała żona Mao Zedonga, była aktorka Jiang Qing.

W obliczu zamknięcia się Chin na świat i paraliżu życia kulturalnego w kraju, a także wspomnianej „reedukacji ideologicznej”, jaką zostali objęci także pisarze i tłumacze, niemożliwe było wydawanie przekładów zagranicznych dzieł literackich. Choć oficjalnie prace translatorskie były zakazane, liczni tłumacze nie zaprzestali swojej działalności, w tajemnicy tłumacząc zagraniczne utwory z nadzieją, że kiedyś sytuacja polityczna w kraju ulegnie zmianie i będą one mogły zostać wydane. Wśród tych tłumaczy znalazła się opisywana już Yi Lijun, która w trakcie zesłania na prowincję tłumaczyła utwory Adama Mickiewicza przy świetle lampy naftowej, o czym wspomina w swoim artykule *Recepcja literatury polskiej w Chinach*¹⁸⁸.

Za rzeczywisty upadek rewolucji kulturalnej uznaje się aresztowanie tak zwanej bandy czworga, czyli czwórki komunistycznych działaczy z żoną Mao Zedonga, Jiang Qing na czele, którzy po śmierci wodza usiłowali przejąć władzę i kontynuowali radykalną myśl maoizmu. Ich aresztowanie w październiku roku 1976 kończy dekadę trwania działań rewolucyjnych i otwiera nowy rozdział w historii Chin.

Pierwsze lata po upadku rewolucji kulturalnej.

Wraz z upadkiem rewolucji kulturalnej w 1976 roku rozpoczął się nowy okres w dziejach Państwa Środka. Po dziesięciu latach zamknięcia na świat i hibernacji w sferze życia kulturalnego chińscy artyści mogli powrócić do pracy, porzucając wiejskie życie, do którego zostali przymuszeni. Ponownie rozpoczęto też sprowadzanie zagranicznej literatury i tłumaczenia jej na język chiński.

187 *Ibidem*, s. 162.

188 *Ibidem*.

W grudniu 1976, więc w trzy miesiące po obaleniu bandy czworga, nakładem Wydawnictwa Literatury Ludowej w Pekinie wydano III część *Dziadów* Adama Mickiewicza w tłumaczeniu Yi Lijun. Utwór ten stanowi pierwszy przekład z literatury obcej po dziesięciu latach przerwy i rozpoczyna okres ponownego zainteresowania literaturą zagraniczną. Jest również pierwszym przekładem literatury polskiej bezpośrednio z języka polskiego.¹⁸⁹

Dziady uznano w Chinach za „pierwszą jaskółkę politycznej wiosny” i zostały one entuzjastycznie przyjęte przez czytelników i krytykę. O popularności utworu może świadczyć fakt, że recytowano jego fragmenty w radiu, a w końcu nawet dokonano adaptacji na słuchowisko w Radiu Pekińskim¹⁹⁰.

Utwór Adama Mickiewicza rozpoczął nową erę i znaczne ożywienie na rynku wydawniczym spragnionym przekładów z literatury zagranicznej. Ponownie sięgnięto do literatury polskiej – przedrukowywano tłumaczenia polskich utworów wydane przed 1966 rokiem. Wznowienia doczekały się takie książki, jak *Lalka* Bolesława Prusa, *Chłopi* Władysława Reymonta, *Wierna rzeka* Stefana Żeromskiego, *Ta trzecia* i *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza. Po nich ukazały się także pierwsze wydania *Faraona* Bolesława Prusa, *Popiołów* Stefana Żeromskiego, *Nizin*, *Zygmunta Łowicza i jego kolegów* i *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej, *Krzyżaków*, *Ogniem i mieczem*, *Potopu*, *Pana Wołodyjowskiego* Henryka Sienkiewicza i innych. Wymienione powieści w dalszym ciągu przekładano jednak przy pomocy języka-pośrednika, głównie angielskiego i rosyjskiego, co niejednokrotnie prowadziło do błędów i modyfikacji treści utworów¹⁹¹.

Drugi okres – tłumaczenia bezpośrednio z języka polskiego.

Lata osiemdziesiąte XX wieku to okres wzmożonej aktywności na rynku wydawniczym. Jak pisze Yi Lijun, jest to moment przejścia upolitycznionej obecności literatury polskiej do obecności urynkowanej, zależnej od gustu czytelników. Zlecane przez wydawnictwa prace translatorskie skupiają się na samej wartości artystycznej tekstów, nie akcentując już czynników ideologicznych¹⁹². Pojawiające się na rynku chińskim przekłady literatury polskiej przedstawiają od tej pory większą wartość, wśród dzieł brak silnie nacechowanych ideologicznie "produkcyjniaków".

Od lat osiemdziesiątych można mówić o kolejnym etapie w przekładzie literatury polskiej na język chiński – w dekadzie tej pojawia się coraz więcej przekładów bezpośrednio z języka polskiego. Wciąż nieliczni chińscy poloniści złączyli siły w promowaniu polskich dzieł literackich, stanowiąc główną siłę w rozpowszechnianiu kultury polskiej w Chinach¹⁹³. Wśród szczególnie

189 *Ibidem*.

190 *Ibidem*.

191 *Ibidem*, s. 163.

192 *Ibidem*, s. 165.

193 *Ibidem*.

zasłużonych na tym polu filologów znajdują się postaci takie, jak Yi Lijun, Lin Hongliang, absolwenci polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim, Cheng Jizhong, jeden z pierwszych absolwentów pekińskiej polonistyki, a następnie kierownik Katedry Języka Polskiego na Pekinśkim Uniwersytecie Języków Obcych czy Zhang Zhenhui, profesor Instytutu Badań Literatury Obcej przy Chińskiej Akademii Nauk Społecznych.

Popularność literatury polskiej w Chinach stopniowo rosła, o czym świadczy duża ilość wznowień poprzednich przekładów, a także systematyczne powstawanie nowych, tym razem bezpośrednio z języka polskiego. Ponownie przetłumaczono i wydano dwie wersje *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza, dwie wersje *Krzyżaków* i *Ogniem i mieczem* tego samego autora (przekład *Krzyżaków* z 2001 roku i *Ogniem i mieczem* z 2004 roku są autorstwa wspomnianego już Lin Honglianga). Ponadto przetłumaczono ponownie również *Potop*, *Tę trzecią* i niektóre opowiadania Henryka Sienkiewicza oraz *Lalkę* Bolesława Prusa. Sięgnięto także po utwory dramatyczne: *Moralność Pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej i *Niemców* Leona Kruczkowskiego. Zhang Shenhui we współpracy z Yang Deyou wydali *Ziemię obiecaną* Władysława Reymonta. Ukazały się również *Listy z podróży do Ameryki* Henryka Sienkiewicza oraz *Sława i chwała*, *Księżyc w kuchni*, *Maskarada* i *Lato w Nohaut* Jarosława Iwaszkiewicza. Z biegiem czasu zaczęto sięgać do literatury nowszej, przetłumaczono więc i wydano *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza, *Prawiek i inne czasy* oraz *Dom dzienny, dom nocny* Olgi Tokarczuk czy *13 bajek z Królestwa Lailonii* i *Rozmowy z diabłem* Leszka Kołakowskiego. W dalszej kolejności sięgnięto do polskiej poezji – opublikowano *Wybór poezji polskiej XX wieku*, dwie wersje *Wyboru poezji Wisławy Szymborskiej* (pierwsze wydanie w tłumaczeniu Lin Honglianga, drugie z roku 2003 w przekładzie Zhang Zhenhui) oraz *Wybór poezji Tadeusza Różewicza*, który ukazał się w roku 2006 w tłumaczeniu Zhang Zhenhui. Poza wymienionymi utworami liczne przekłady poezji, nowel i opowiadań ukazywały się w czasopiśmie i periodykach literackich¹⁹⁴.

Pan Tadeusz w języku chińskim.

Sukces trzeciej części *Dziadów* Adama Mickiewicza, która ukazała się w 1976 roku w tłumaczeniu Yi Lijun, spowodował wzrost zainteresowania twórczością poety, co zaowocowało wydaniem także części drugiej i czwartej. Redaktor Wydawnictwa Literatury Ludowej, Su Shengwu, zainteresował się także ponownym przetłumaczeniem i wydaniem *Pana Tadeusza*, tym razem w formie wierszowanej. Dotychczas istniejące tłumaczenie Sun Yonga wykonane prozą na podstawie przekładu na język angielski było krytykowane już w latach pięćdziesiątych, gdy powstało, a w czasach wzmożonego zainteresowania literaturą polską i wiernych przekładów

194 *Ibidem*.

bezpośrednio z języka oryginału zdecydowanie przestało wystarczać. Su Shengwu skontaktował się z Yi Lijun, która podjęła się wykonania przekładu wraz z dwoma innymi polonistami: Cheng Jizhongiem, z którym pracowała na Katedrze Języka Polskiego na Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych i Lin Hongliangiem, profesorem Instytutu Badań Literatury Obcej przy Chińskiej Akademii Nauk Społecznych. Efekt ich starań nie był jednak zadowalający – każdy pracował osobno nad wybranym fragmentem utworu, co zaowocowało niejednolitym tekstem ostatecznie odrzuconym przez wydawnictwo. Dopiero w latach dziewięćdziesiątych Yi Lijun powróciła do *Pana Tadeusza* i z pomocą męża, profesora Yuan Hanronga, również znającego język polski z czasów studiów na Wydziale Fizyki na Uniwersytecie Warszawskim. W oparciu o wcześniejsze tłumaczenie Lin Honglianga, małżeństwo przełożyło utwór Adama Mickiewicza chińskim wierszem. Na ostatecznej wersji przekładu, jaka została wydana, brak jednak nazwiska Yuan Hanronga, który zgodził się pozostać w cieniu. Autorami przekładu *Pana Tadeusza* widniejącymi na karcie tytułowej są więc tylko Yi Lijun i Lin Hongliang¹⁹⁵.

Ferdydurke w języku chińskim.

Ferdydurke w przekładzie Yi Lijun ukazało się w Chinach w 2004 roku nakładem wydawnictwa Yilin i spotkało się z życzliwym przyjęciem krytyki, co zdaniem autorki tłumaczenia świadczy o właściwym zrozumieniu Gombrowicza i jego twórczości przez chińskiego czytelnika¹⁹⁶.

Witold Gombrowicz znalazł w Państwie Środka wielkiego zwolennika w postaci Gao Xinga, znanego chińskiego krytyka literackiego i zastępcy redaktora naczelnego czasopisma literackiego "Literatura na Świecie". Podczas swoich studiów w Stanach Zjednoczonych spotkał się z twórczością polskiego pisarza, zapoznał się z tekstem angielskiego przekładu *Ferdydurke* oraz wypowiedziami krytyków na temat twórczości Gombrowicza. Po ukazaniu się chińskiego przekładu Gao Xing opublikował w gazecie "Nowa Stolica" artykuł *Spóźniony pisarz, spóźniony przekład*, którego tytuł odnosi się do opóźnienia, z jakim twórczość polskiego pisarza dotarła do Chin, choć na świecie był już znany sześćdziesiąt sześć lat wcześniej. W swoim artykule autor analizuje *Ferdydurke*, a także omawia życie i pozostałą twórczość Witolda Gombrowicza. Twierdzi on, że w książce tej "pod pozorem groteski, dziwnej wyobraźni i gry słów znajduje się najprawdziwsza prawda duszy człowieka" i że książka ta "nigdy się nie spóźni" i zawsze będzie aktualna. W swoim uznaniu Gao Xing zalicza Gombrowicza do czołówki wielkich literatów Europy Środkowej, stawiając go na równi z Franzem Kafką, Robertem Musilem i Maxem Bruchem. Za sprawą jego namów Yi Lijun opublikowała później fragmenty *Dzienników* Gombrowicza, które

195 *Ibidem*, s. 168.

196 *Ibidem*, s. 166.

ukazały się na łamach czasopisma "Literatura na Świecie"¹⁹⁷.

Przedruk artykułu *Spóźniony pisarz, spóźniony przekład* ukazał się w książce *Wielki ogród kwiatów literatury wschodnioeuropejskiej* wydanej nakładem wydawnictwa Hubei w 2007 roku¹⁹⁸.

Opracowania i syntezy autorstwa chińskich polonistów.

Zainteresowanie literaturą polską w Chinach stworzyło zapotrzebowanie na opracowania i syntezy literackie z zakresu piśmiennictwa polskiego. Chińscy poloniści, poza pracą nad tłumaczeniami, zajmowali się także pracą naukową, wydając książki i artykuły poświęcone badaniom prowadzonym przez nich nad polską literaturą.

Szczególnie aktywni w zakresie pisania syntez byli profesorowie Instytutu Badań Literatury Obcej przy Chińskiej Akademii Nauk Społecznych, Zhang Zhenhui i Lin Hongliang.

W 1990 roku Lin Hongliang wydał monografię *O Adamie Mickiewiczu*, następnie w roku 1995 *Historię teatrologii polskiej* i kolejną monografię *O Sienkiewiczu* w roku 1999¹⁹⁹.

Tworzący równocześnie z Lin Hongliangiem Zhang Zhenhui wydał monografię *O Sienkiewiczu* w roku 1991, następnie w roku 1995 monografię *O Reymoncie*. W 1998 roku opublikował *Historię literatury polskiej XX wieku*, a w roku 2006 monografię *O Mickiewiczu*²⁰⁰.

Obok profesorów z Instytutu Badań Literatury Obcej istotny wkład w naukę o literaturze polskiej mieli poloniści związani z Katedrą Języka Polskiego na Pekinśkim Uniwersytecie Języków Obcych.

W 1999 roku ukazało się pierwsze opracowanie pod tytułem *Literatura polska*, a trzy lata później, w roku 2002, *Historia polskiej literatury powojennej*, obie autorstwa Yi Lijun. W 2006 roku wydano *Sumienie narodu polskiego – o twórczości prozatorskiej Stefana Żeromskiego* Wu Lan. Rok 2008 przyniósł dwa kolejne opracowania: *Emancypacja i problem kobiecy w twórczości Elizy Orzeszkowej* autorstwa Mao Yinhui i rozdział dotyczący literatury polskiej autorstwa Zhao Ganga, który ukazał się w książce *Historia literatury Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej*²⁰¹.

Chińscy poloniści odegrali i wciąż odgrywają wielką rolę w krzewieniu literatury polskiej w Chińskiej Republice Ludowej. Zarówno ich praca translatorska, jak i naukowa, udokumentowana licznymi wydanymi artykułami oraz książkowymi opracowaniami i monografiami, daje chińskim odbiorcom możliwość obcowania z literaturą polską i lepszego poznania jej, a także całej polskiej kultury, w której jest silnie zakorzeniona.

197 *Ibidem*, s. 167.

198 *Ibidem*.

199 *Ibidem*, s. 166.

200 *Ibidem*.

201 *Ibidem*, s. 165.

3. Sytuacja na rynku wydawniczym

Sytuacja na rynku wydawniczym w Chinach z biegiem lat uległa znacznej zmianie, co ma związek z przemianami politycznymi i gospodarczymi, do jakich doszło w kraju na przestrzeni ponad sześciu dekad.

W latach pięćdziesiątych XX wieku o książkach, które miały zostać wydane na chińskim rynku, decydowała współpraca między państwami i względy ideologiczne. Tłumaczono literaturę z krajów będących politycznymi partnerami ChRL i taką, której treść korespondowała z wiodącą myślą obozu rządzącego.

Po reformach społecznych i gospodarczych wprowadzonych przez Deng Xiaopinga w 1978 roku zrezygnowano z silnego nacechowania ideologicznego literatury i zaczęto dopuszczać do druku więcej utworów literatury światowej. W tym okresie decyzyjny głos w sprawie przekładu i wydania danego dzieła posiadali pisarze, którzy w literaturze zagranicznej odkrywali nowe gatunki, szukali w niej wzorców i inspiracji²⁰². Lata osiemdziesiąte XX wieku są okresem ukazywania się na rynku chińskim głównie pozycji wartościowych, z kanonu literatury światowej.

Wraz z postępującymi przemianami gospodarczymi w Państwie Środka i stopniowym przechodzeniu do systemu gospodarki wolnorynkowej, sytuacja na rynku wydawniczym uległa wyraźnej zmianie. Obecnie o tym, jaka książka zostanie przetłumaczona i wydana w Chinach decydują względy finansowe. Wydawnictwa szacują, co się najlepiej sprzeda, głównie na podstawie tego, co w danej chwili jest popularne w Stanach Zjednoczonych. Dzisiejsza produkcja literacka nie zależy więc już od rangi dzieła, ani nawet bezpośrednio od gustu czytelników chińskich²⁰³.

Sporym problemem na rynku wydawniczym w Chinach pozostaje problem dofinansowania. Po wycofaniu przez rząd dotacji dla wydawnictw niejednokrotnie mają one problem z opłaceniem praw autorskich i z tego względu nie sięgają po danego autora. Także kwestia wynagrodzeń dla tłumaczy często pozostawia wiele do życzenia²⁰⁴.

Kolejną zmianą, jaka dokonała się na przestrzeni ostatnich lat, jest zmiana upodobań czytelników. W przeszłości częściej sięgali oni po realistyczne powieści, dzisiaj w obrębie ich zainteresowań znajduje się fantastyka, choć i ona ustępuje pola literaturze faktu – dziennikom, pamiętnikom, dziennikom podróży. Przy znajomości gustu chińskich czytelników nie powinno więc dziwić, że coraz większą popularność zdobywa wśród nich twórczość Andrzeja Sapkowskiego oraz że sporym zainteresowaniem cieszyły się ostatnio *Solaris* Stanisława Lema przetłumaczone przez Zhao Ganga i *Podróże z Herodotem* Ryszarda Kapuścińskiego, choć te ostatnie, jak komentuje

202 Barbara Morcinek, *Rozmowa z prof. Yi Lijun*, *Postscriptum polonistyczne*, 2010, 2 (6), s. 145.

203 *Ibidem*.

204 Barbara Morcinek, *Rozmowa z prof. Wu Lan*, *Postscriptum polonistyczne*, 2010, 2 (6), s. 152-153.

autorka przekładu Wu Lan, odbiegają od „lekkiej” literatury podróżniczej, do jakiej przyzwyczajeni są Chińczycy, przez co stwarzają większe trudności w odbiorze²⁰⁵.

Mimo licznych zmian na rynku wydawniczym, które niekorzystnie wpłynęły na obecność literatury polskiej w Chinach, nadal wydaje się nowe utwory, wciąż pamiętając też o starszych wydawnictwach. Choć utwory Sienkiewicza i Mickiewicza nie są już tak popularne w Państwie Środka, jak we wcześniejszych dziesięcioleciach, pamięć o nich jest wciąż żywa, szczególnie w środowisku humanistycznym – *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza wciąż znajduje się na liście lektur obowiązkowych wszystkich studentów literatury obcej, a także sinologii²⁰⁶.

4. Literatura polska we współczesnych Chinach

Komercjalizacja rynku wydawniczego ograniczyła powstawanie nowych przekładów literatury polskiej, nie znaczy to jednak, że przestały się one całkowicie pojawiać. Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat utwory literatury polskiej wciąż były tłumaczone i wydawane, wzbudzając zainteresowanie zarówno czytelników, jak i krytyków.

Bruno Schulz w Chinach.

W grudniu 2009 roku nakładem wydawnictwa Nowa Gwiazda, młodej oficyny wydawniczej dobrze znanej szczególnie wśród młodych czytelników chińskich, ukazał się zbiór opowiadań Brunona Schulza pod tytułem *Ulica krokodyli*. Twórczość tego autora była wcześniej tłumaczona na język chiński, lecz za pośrednictwem języka angielskiego, nigdy bezpośrednio z języka polskiego. W książce zawarto opowiadania: *Sklepy cynamonowe*, *Sanatorium pod klepsydrą*, *Republika we śnie*, *Jesień* i *Ojczyzna*, wszystkie przetłumaczone z języka polskiego przez Yang Xianronga, pracownika Ogólnochińskiej Organizacji Młodzieżowej. Zbiór opatrzył przedmową Yu Hua, pisarz młodego pokolenia i autor powieści *Bracia*, znanej nie tylko w Chinach, ale i poza ich granicami²⁰⁷.

Po ukazaniu się książki 12 grudnia 2009 roku zorganizowano spotkanie poświęcone pamięci pisarza, w którym uczestniczyli autor przedmowy do wydania *Ulicy krokodyli*, Yu Hua, znawcy literatury z Uniwersytetu w Pekinie i Uniwersytetu Pedagogicznego, a także przedstawiciele Ambasady RP w Pekinie²⁰⁸.

Przekład utworów Schulza został wybrany najlepszą książką literacką w 2009 roku w Chinach, zbierając pozytywne recenzje krytyki. Twórczość autora porównywano do utworów Kafki

205 *Ibidem*, s. 157.

206 *Ibidem*, s. 156.

207 Wu Lan, *Bruno Schulz w Chinach*, *Postscriptum polonistyczne* 2010, 2 (6), s. 253.

208 *Ibidem*, s. 254.

i Prousta, dodając, że częstokroć jest od nich lepszy, głębszy. Z uwagi na żydowskie pochodzenie pisarza to, co pisał, może być niekiedy bardzo trudne dla odbiorców z innego kręgu cywilizacyjnego, krytycy uważali jednak, że z biegiem czasu coraz więcej ludzi będzie w stanie zrozumieć jego wartościową twórczość²⁰⁹.

Tadeusz Borowski w Chinach.

Pierwszy zbiór opowiadań Tadeusza Borowskiego, *Kamienny świat*, został wydany w Chinach w 2012 roku. W wydaniu chińskim do cyklu krótkich nowel, który ukazał się w Polsce po raz pierwszy w 1948 roku, dołożono także trzy wcześniejsze utwory pisarza: *Pożegnanie z Marią*, *Pewien żołnierz* i *Opowieści szkolne*. Tłumaczenie bezpośrednio z języka polskiego wykonał profesor Yang Deyou²¹⁰, od prawie sześćdziesięciu lat tłumaczący literaturę polską na język chiński. Do jego wcześniejszych osiągnięć należy na przykład przekład *Ziemi obiecanej* Władysława Reymonta wykonany we współpracy z profesorem Zhang Zhenhui.

Profesor Yang Deyou po raz pierwszy spotkał się z twórczością Tadeusza Borowskiego w roku 1960, gdy przeczytał przekład *Proszę państwa do gazu* na język angielski. Zdaniem profesora twórczość Borowskiego nie została wcześniej doceniona w Chinach ze względu na trudność w odbiorze spowodowaną tematyką jego utworów. W opinii tłumacza opowiadania polskiego pisarza stanowią lekturę trudną, ale wartościową, która zatrzymuje czytelnika na długo²¹¹.

Chińskie wydanie *Kamiennego świata* pokazuje, że wśród wydawców i czytelników w Państwie Środka pojawiło się zainteresowanie także "wprowadzającą niepokój i sprzeciw, a nawet przerażenie"²¹² literaturą przedstawiającą sobą wartość nie tylko estetyczną, ale i historyczną.

„Błękitna Europa Wschodnia”.

"Błękitna Europa Wschodnia" to projekt wydawniczy kantońskiego wydawnictwa Hua Cheng (Miasto Kwiatów), będącego jednym z najważniejszych wydawnictw literackich działających na terenie Chin. Projekt ten zakłada wydanie w kilku cyklach przekładów ważnych dzieł literatury Europy Wschodniej, w sumie około stu różnych utworów, pośród których znalazła się twórczość polskich autorów. Gao Xing, redaktor naczelny projektu, w przedmowie do pierwszego tomu podkreślił wagę literatury polskiej, nazywając ją najważniejszą i najbogatszą spośród wszystkich prezentowanych²¹³.

209 *Ibidem*, s. 255- 256.

210 Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego: <http://polish.cri.cn/1341/2015/01/27/181s131194.htm> (dostęp z dnia 12.04.2016).

211 *Ibidem*.

212 *Ibidem*.

213 Mao Yinhu, op. cit, s. 152-153.

Projekt "Błękitna Europa Wschodnia" został w 2011 roku wpisany na listę zadań dwunastego planu pięcioletniego²¹⁴, czyli planu działań na najbliższe pięć lat przyjmowanego przez chiński rząd, co pokazuje wysoką rangę przedsięwzięcia.

W trzech pierwszych latach od wdrożenia projektu na chińskim rynku wydawniczym ukazały się dwa przekłady utworów literatury polskiej: *Kamienny świat* Tadeusza Borowskiego w tłumaczeniu Yang Deyou i *Solaris* Stanisława Lema w przekładzie Zhao Ganga²¹⁵.

Międzynarodowa Nagroda Poetycka.

Międzynarodowa Nagroda Poetycka to wyróżnienie przyznawane cyklicznie przez czasopismo literackie "Wiersze i Ludzie". W 2014 roku, podczas dziewiątej edycji, nagrodę przyznano polskiemu poecie, Adamowi Zagajewskiemu. Uehonorowanie polskiego literata świadczy o uznaniu dla jego twórczości w Chinach, gdzie do tej pory przetłumaczono i wydano dwa tomy jego poezji²¹⁶. Autorką przekładu była Wu Lan, która tłumaczyła między innymi wiersze Czesława Miłosza i książki Ryszarda Kapuścińskiego²¹⁷.

Nowe wydanie *Dziadów* Adama Mickiewicza.

Jak wspomniano wcześniej, trzecia część *Dziadów* Adama Mickiewicza została przetłumaczona na język chiński i opublikowana w roku 1976, a kolejne części, druga i czwarta, ukazały się już w latach osiemdziesiątych XX wieku. Jednak na pierwszy pełny przekład dzieła wielkiego polskiego poety, składające się z czterech części oraz prologu i epilogu pisanych wierszem trzeba było czekać prawie czterdzieści lat.

Dziady w pełnej wersji ukazały się w bezpośrednim przekładzie z języka polskiego na chiński w lipcu 2015 roku nakładem Syczuńskiego Wydawnictwa Literatury i Sztuki i są efektem wspólnej pracy tłumaczy: Yi Lijun, Lin Honglianga i Zhang Zhenhui. Jak informuje strona Ambasady RP w Pekinie, książka jest dostępna we wszystkich większych księgarniach w Chinach i w sprzedaży internetowej od 29 lipca 2015 roku²¹⁸.

Orzeł Niezłomny.

W październiku 2015 roku nakładem Wydawnictwa Chińskiej Młodzieży ukazał się chiński przekład książki pod tytułem *Orzeł Niezłomny*. Choć książka została napisana przez Brytyjkę, Halik

214 *Ibidem*.

215 *Ibidem*.

216 *Ibidem*, s. 154-155.

217 <http://culture.pl/pl/artykul/chinski-nobel-dla-zagajewskiego> (dostęp z dnia 3.06.2016).

218 Polskie wydarzenia kulturalne w Chinach – sierpień 2015: www.msz.gov.pl/resource/2be42b9f-2852-48a0-ac22-38856f6d408c:JCR (dostęp z dnia 16.04.2016).

Kochanski w języku angielskim, warto o niej wspomnieć w kontekście promocji polskiej kultury w Chinach, dotyczy bowiem losów Polaków w czasie drugiej wojny światowej²¹⁹.

Orzeł Niezlomny ukazał się w 2012 roku pod oryginalnym tytułem *The Eagle Unbowed. Poland and the Poles in the Second World War* i natychmiast trafił na listę najlepszych książek historycznych ułożoną przez magazyn "The Economist". Jest to pierwszy ma Zachodzie wszechstronny opis losu Polaków na frontach drugiej wojny światowej, przybliżający polską historię obywatelom innych krajów świata²²⁰.

Nad wydaniem *Orla Niezlomnego* w Chinach pieczę sprawował Instytut Polski – Wydział Kultury Ambasady RP w Pekinie, który następnie, we współpracy z Muzeum Historii Polski w Warszawie, zaangażował się w działalność promocyjną. 27 października 2015 roku w Ambasadzie RP w Pekinie odbyła się konferencja dla dziennikarzy promująca książkę, a następnie, w siedzibie Wydawnictwa Chińskiej Młodzieży panel dyskusyjny między historykami chińskimi i polskimi, reprezentowanymi przez profesora Jacka Tebinkę i doktora Łukasza Jasinę. 28 października na Uniwersytecie Ludowym w Pekinie zorganizowano Salon Historyczny poświęcony polskim losom z okresu drugiej wojny światowej, a dzień później, w jednej z pekińskich księgarni, spotkanie z czytelnikami połączone z odczytywaniem fragmentów książki²²¹.

Wydanie chińskiego przekładu książki *Orzeł Niezlomny* poruszającej wydarzenia ważne dla historii Polski i Polaków stanowi istotny wkład w promocję polskiej kultury w Chinach. Zaangażowanie Ambasady RP oraz pracowników Muzeum Historii Polski w Warszawie świadczą o wadze przykładanej do upowszechniania polskiej historii w procesie wymiany międzykulturowej między krajem nad Wisłą i Państwem Środka.

Twórczość Andrzeja Sapkowskiego w Chinach.

Andrzej Sapkowski to polski pisarz fantasy znany wśród wielbicieli gatunku na całym świecie dzięki stworzonej przez niego sadze o wiedźminie, na podstawie której powstał komiks, film, serial, a także bardzo popularna na całym świecie gra komputerowa. Powieści z sagi zostały przetłumaczone na blisko dwadzieścia języków, w tym na język chiński²²².

W marcu 2016 roku Andrzej Sapkowski był gościem dorocznego, dziesiątego już Międzynarodowego Festiwalu Literackiego organizowanego przez pekiński klub literacki „Bookworm”. W trakcie trwania festiwalu przygotowano spotkania z autorem w Pekinie i Chengdu,

219 Polskie wydarzenia kulturalne w Chinach – październik 2015: <http://www.msz.gov.pl/resource/44159c26-965b-45b9-943e-270eef77c117:JCR> (dostęp z dnia 16.04.2016).

220 *Ibidem*.

221 *Ibidem*.

222 Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego <http://polish.cri.cn/1341/2016/03/23/341s134653.htm> (dostęp z dnia 16.04.2016).

stolicy prowincji Syczuan w środkowych Chinach, gdzie pisarz promował wydany w tym samym roku trzeci tom sagi o wiedźminie, *Król Elfów*, w języku chińskim. Poza festiwałem Andrzej Sapkowski wystąpił też przed publicznością w mieście Chongqing, również leżącym w prowincji Syczuan, gdzie ma swoją siedzibę wydawnictwo publikujące jego utwory w Chinach: Wydawnictwo Chongqing²²³.

Fakt wydania już trzeciej książki z sagi o wiedźminie, a także duża frekwencja wśród publiczności podczas spotkań z autorem świadczą o zainteresowaniu twórczością Andrzeja Sapkowskiego w Chinach i pokazują, że nie tylko utwory klasyczne, ale także współczesna literatura polska znajduje w państwie środka swoich zwolenników. Uwikłany w mitologię słowiańską świat wiedźmina, który wcześniej zyskał sobie grono wielbicieli w świecie Zachodu, teraz powoli zdobywa Wschód, stanowiąc bardzo egzotyczną lekturę dla tutejszego czytelnika.

5. Trudne miejsca w przekładzie z języka polskiego na język chiński

Podczas pracy nad przekładem literatury polskiej na język chiński tłumacze zmagają się z licznymi trudnościami natury językowej i kulturowej. By być w stanie dobrze przetłumaczyć utwór z języka oryginalnego na język docelowy tłumacz musi nie tylko biegle posługiwać się oboma językami, lecz także orientować się w zawiłościach kultur z nimi powiązanych.

Miejsca szczególnie trudne w przekładzie z perspektywy tłumaczy.

Yi Lijun, wybitna chińska polonistka, autorka licznych przekładów literatury polskiej na język chiński jako najtrudniejsze miejsca do przetłumaczenia wskazała nazwy strojów w *Panu Tadeuszu* Adama Mickiewicza i nazwy broni w *Trylogii* Henryka Sienkiewicza. W trakcie pracy nad tłumaczeniami tych utworów korzystała z wielu słowników i encyklopedii, zasięgała też opinii innych polonistów, by ostateczny przekład jak najlepiej oddawał treść oryginału²²⁴.

Profesor w swoim tłumaczeniu chciała naprawić błędy popełnione w pierwszym przekładzie *Trylogii* powstałym za pośrednictwem języka angielskiego. Pierwszy tłumacz niewystarczająco dobrze opanował język, z jakiego przekładał, dodatkowo nie posiadał rozeznania w kulturze i obyczajowości polskiej, co zaowocowało licznymi przekłamaniami w obrębie tekstu. Yi Lijun w artykule *Recepcja literatury polskiej w Chinach* wymienia niektóre z popełnionych przez niego błędów: Rzeczpospolita opisana jako *zjednoczone królestwo*, Husaria nazwana *jeźdźcem ze skrzydłami*, szarawary *spodniami o szerokich nogawkach* czy w końcu opisywanie każdego rodzaju

223 *Ibidem*.

224 Barbara Morcinek, *Rozmowa z prof. Yi Lijun*, *Postscriptum polonistyczne* 2010, 2 (6), s. 147.

odzienia (kontusz, sukmana, żupan, suknia) słowem *szata*.

Istotną przeszkodą na drodze wierności tłumaczenia stanowi rodzaj gramatyczny, który, choć przez językoznawców często określany jako kategoria wyłącznie formalna, ma wpływ na konceptualizację rzeczywistości przez społeczność posługującą się danym językiem i kształtowanie językowego obrazu świata²²⁵. Z tego też względu powstające na bazie rodzaju gramatycznego personifikacje zjawisk i związane z nimi zwroty i wyrażenia są niezmiernie trudne do przełożenia na język chiński. Brak kategorii rodzaju czyni to trudnym nie tylko na płaszczyźnie struktury języka, lecz także odbioru – Chińczykowi trudno jest pojąć koncepcję przedmiotu posiadającego (w sensie językowym) płeć.

Dodatkowe trudności przy przekładzie międzyjęzykowym nastęrczają idiomy, utarte zwroty, czy sposoby mówienia właściwe dla danego języka. Suma słownikowych znaczeń wyrazów składających się na dany zwrot będzie różna od przyjętego w języku znaczenia całego wypowiedzenia. W celu dokonania tłumaczenia zwrotu idiomatycznego w pierwszej kolejności należy sięgnąć po możliwie występujące w języku przekładu zwroty równoważne. Najczęściej jednak tłumacz zmuszony będzie do przedstawienia danego zwrotu zespołem słów, które co prawda przekażą znaczenie ogólne, lecz nie oddadzą już charakteru skostniałego wyrażenia i dadzą efekt odmienny od zamierzonego w oryginale²²⁶. W krytykowanym przez Yi Lijun pierwszym przekładzie *Trylogii* tłumacz nie znał znaczenia powiedzenia *wyglądał jak Piotrowin z grobu*, w związku z czym opuścił cały zwrot, zupełnie go nie tłumacząc²²⁷.

Rażącym błędem wynikającym z nieznamomości polskiej kultury i etykiety językowej, jakiego dopuścił się pierwszy tłumacz *Trylogii* był fonetyczny zapis form adresatywnych *pan/pani* bez jakiegokolwiek wzmianki dotyczącej spełnianej przez ten wyraz roli w wypowiedzi²²⁸. Takie postępowanie tłumaczy fakt, iż w języku chińskim nie istnieje tak rozbudowany system adresatywnych zwrotów grzecznościowych. Najbardziej zbliżone do polskiego *pan/pani* jest 您 (*nin*) stanowiące grzeczniejszy odpowiednik 你 (*ni*), czyli *ty*, jednak występuje ono w funkcji zaimka, nie zwrotu adresatywnego.

Zajmująca się tłumaczeniem literatury polskiej profesor Wu Lan spytana o trudności, jakie napotkała w trakcie pracy, wskazała zapis polskich nazw własnych. W języku chińskim nazwy własne, na przykład nazwy miast, zapisuje się fonetycznie przy użyciu chińskich znaków. Duża

225 Roman Jakobson, *O językoznawczych aspektach przekładu*, [w:] *W poszukiwaniu istoty języka*, t. I, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989, s. 379.

226 Roman Ingarden, *O tłumaczeniach*, [w:] *Polska myśl przekładoznawcza. Antologia*, red. P. de Bończa Bukowski, M. Heydel, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 97.

227 Yi Lijun, *Recepcja literatury polskiej w Chinach*, [w:] *Literatura polska w świecie*, red. R. Cudak, t. 3, Katowice 2010, s. 164.

228 Yi Lijun, *op. cit.*, s. 163.

część nazw, które są używane regularnie i w szerszych kręgach społecznych posiada jeden ustalony zapis, inne jednak mogą być zapisywane różnie, przy pomocy różnych znaków dających to samo brzmienie. Kilka wariantów zapisu jednej nazwy wprowadza chaos poznawczy i często można nie domyślić się, że mowa o tym samym. Problem nie dotyczy tylko uzusu – z różnym zapisem tej samej nazwy można się spotkać w słownikach i encyklopediach w zależności od wydania, co sprawia, że tłumacz musi samodzielnie dokonać wyboru w sposób arbitralny²²⁹.

Dużym utrudnieniem w przekładzie z języka polskiego na język chiński jest pozycyjność cechująca ten drugi – o roli wyrazów w zdaniu decyduje miejsce, jakie zajmują; wyrazy mają określone stałe miejsce w obrębie szyku zdania, które decyduje o sensie i poprawności wypowiedzi. Stanowi to dużą różnicę w stosunku do dość swobodnego szyku w języku polskim²³⁰, który umożliwia na przykład stosowanie szyku przestawnego, często wykorzystywanego w procesie archaizacji tekstu. W przekładach na język chiński szyk przestawny nie może zostać zastosowany, tłumacze archaizują więc teksty, sięgając do dawnej literatury chińskiej – profesor Yi Lijun wspomniała o korzystaniu z chińskich XVIII-wiecznych powieści w trakcie tłumaczenia *Trylogii*²³¹, co ułatwiło odpowiednią stylizację tekstu.

W pracy nad przekładem międzyjęzykowym czynnikiem decydującym o trudności tłumaczenia są różnice występujące pomiędzy językami: przekładu i przekładanym – im bardziej odległe od siebie języki, tym trudniejsze sporządzenie wiernego przekładu. W wypadku języków polskiego i chińskiego różnic jest szczególnie wiele, co czyni pracę tłumacza niezwykle wymagającą. Odległość kręgów kulturowych, z jakich wywodzą się Polska i Chiny dodatkowo utrudnia zadanie, lecz o ile różnice wynikające z systemów językowych są trudne to pokonania, tak coraz częstsze kontakty między oboma krajami mogą sprawić, że dystans kulturowy ulegnie zmniejszeniu i polska literatura, szczególnie ta współczesna, stanie się łatwiejsza do przetłumaczenia na język chiński.

6. Historia obecności polskiego filmu w Chinach

Pierwszy polski film w Chinach.

Pierwszy polski film zaprezentowano chińskiemu odbiorcy w 1952 roku. Studio Filmowe w Szanghaju przetłumaczyło wtedy i podjęło dystrybucję powstałego w 1948 roku obrazu *Ulica*

229 Barbara Morcinek, *Rozmowa z profesorem Wu Lan*, *Postscriptum polonistyczne* 2010, 2 (6), s. 155.

230 A. Zemanek, *Chińszczyzna po polsku. Praktyczna gramatyka języka chińskiego*, t. I, Poznań 2013.

231 *Wywiad z profesorem Yi Lijun*, *Postscriptum polonistyczne* 2010, 2 (6), s. 147.

*Graniczna*²³². Film w reżyserii Aleksandra Forda, wyprodukowany przez Wytwórnę Filmów Fabularnych w Łodzi, opowiada historię polskich i żydowskich dzieci oraz ich rodzin zamieszkujących tytułową ulicę Graniczną w Warszawie. Akcja rozpoczyna się latem 1939 roku, więc na krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej, a kończy powstaniem w getcie warszawskim w roku 1943.

Podobnie jak wcześniej *Latarnik* Henryka Sienkiewicza na gruncie literatury w latach dwudziestych, tak i w wypadku *Ulicy Granicznej* wybór tematyki prezentowanego utworu nie był przypadkowy. Choć Chiny nie uczestniczyły w drugiej wojnie światowej, w tym samym czasie prowadziły walkę z wojskami japońskimi, które okupowały Państwo Środka od 1937 do 1945 roku. Dla Chińczyków z początku lat pięćdziesiątych XX wieku wspomnienie wojny i okupacji były więc tak samo świeże, jak dla Polaków z tego samego okresu. Polski film *Ulica Graniczna*, choć przedstawiający losy Polaków i Żydów zamieszkujących Warszawę, dotyczył więc wydarzeń, z którymi chińscy odbiorcy mogli się bez trudu identyfikować.

Polski film w Chinach w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku.

Zaczynając od *Ulicy Granicznej*, do Chin zaczęto sprowadzać więcej polskich filmów. Film w latach pięćdziesiątych i na początku sześćdziesiątych XX wieku miał spełniać taką samą funkcję, jak omawiana już literatura, służył więc propagowaniu jedynej słusznej idei komunizmu. Z tego powodu od 1952 do 1963 roku tłumaczono i prezentowano w Państwie Środka polskie produkcje propagandowego kina socrealistycznego, dzisiaj już całkowicie zapomniane. W związku z importem nacechowanych ideologicznie polskich filmów w połowie lat pięćdziesiątych, dzisiejsze starsze pokolenie Chińczyków jest zaznajomione z polskim kinem tamtych lat²³³.

W 1966 roku wybuchła w Chinach rewolucja kulturalna, która przerwała rodzimą produkcję tekstów kultury i całkowicie zablokowała ich import. W ciągu dziesięciu lat jej trwania nie sprowadzono więc do Państwa Środka żadnego polskiego filmu.

Polski film w Chinach w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku.

Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte to czas zapomnienia o polskim kinie w Chinach. Po reformach Deng Xiaopinga z roku 1978 Chiny rozpoczęły proces otwierania się na świat, co zaowocowało dalszym spojrzeniem w kierunku Zachodu. Gust Chińczyków w latach dziewięćdziesiątych uległ zmianie – ich zainteresowanie skupiło się głównie na kinie amerykańskim. Zajmujący się kontrolą oglądanych przez obywateli treści Główny Urząd

232 He Juan, *Recepcja polskiego filmu wśród chińskiej młodzieży*, Rocznik Spotkania Polonistyk Trzech Krajów, Tokio 2014.

233 *Ibidem*.

Państwowy ds. Filmowo-Telewizyjnych co roku zezwalał na import dziesięciu zagranicznych filmów, w większości były to filmy amerykańskie²³⁴.

Polski film w Chinach w XXI wieku.

Wraz z wejściem w nowy wiek i z rozwojem technologii teleinformacyjnych dostęp do różnych form tekstów kultury został znacznie ułatwiony. Filmy są wydawane na DVD i udostępniane w Internecie, co sprawia, że docierają do większej liczby odbiorców na całym świecie.

XXI wiek przyniósł ponowny wzrost zainteresowania polskim kinem w Chinach, co można zaobserwować w serwisach internetowych: poświęconej światowej kinematografii platformie Mtime i skoncentrowanego wokół książek, muzyki i filmu portalu Douban.

Douban, portal społecznościowy pozwalający na wymianę informacji dotyczących książek, muzyki i filmów wśród zarejestrowanych użytkowników, posiada w swojej bazie polskie filmy zamieszczone i ocenione przez internautów. Najwyżej oceniony został film *Jestem* w reżyserii Doroty Kędzierzawskiej, następny jest *Pianista* Romana Polańskiego (można dyskutować, czy jest to film polski, najwyraźniej jednak do klasyfikacji posłużono się tutaj osobą reżysera). Trzeci w zestawieniu znalazł się *Dekalog* Krzysztofa Kieślowskiego, oceniany jako całość. Kolejne trzy miejsca przypadają na *Trzy kolory* również w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego.

W serwisie Mtime, największym zajmującym się promocją kina w Chinach, zgromadzono dane dotyczące filmów ze 187 krajów, w tym ponad tysiąc filmów z Polski. Również na tej platformie filmy podlegają ewaluacji internautów, którzy oceniają je, posługując się dziesięciopunktową skalą. Najwyżej ocenionymi z polskich filmów zostały: *Dekalog I* w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego i *Jestem* Doroty Kędzierzawskiej. Trzecie miejsce, dość niespodziewanie, zajmuje film *Chłopaki nie płaczą* w reżyserii Olafa Lubaszenki, porównywany do filmu *Prawdziwy romans*, którego scenariusz napisał Quentin Tarantino²³⁵.

Jak pisze He Juan w swoim artykule *Recepcja polskiego filmu wśród chińskiej młodzieży*, polskie kino w Chinach wciąż pozostaje kinem niszowym, jednak zainteresowanie nim wzrasta wraz z podnoszeniem się poziomu życia w ChRL i kształtowaniu chińskiej klasy średniej²³⁶. Polski film jest na swój sposób egzotyczny i znajduje się w obszarze zainteresowania grupy ludzi nazywanej hipsterami, którzy odchodzą od głównego nurtu, poszukując alternatywnych metod ekspresji.

Na wzrost zainteresowania polskim filmem w Chinach mają wpływ dwa czynniki. Po

234 *Ibidem*.

235 *Ibidem*.

236 *Ibidem*.

pierwsze, zauważalny wzrost znaczenia polskiego kina na arenie międzynarodowej, czego najlepszym dowodem jest Oscar dla *Idy* Pawła Pawlikowskiego za Najlepszy Nieanglojęzyczny Film, przyznany na gali w 2015 roku. Po drugie, wspólne doświadczenie historyczne Polski i Chin, które wpływa na odbiór polskich filmów o tematyce wojennej i okupacyjnej. Chińscy odbiorcy sympatyzują z losami Polaków i zachwycają się ich postawą cechującą się patriotyzmem, bohaterstwem i wiernością ojczyźnie, które to są bardzo ważne w chińskiej kulturze²³⁷.

7. Promocja polskiego kina w Chinach

Od 2009 roku Instytut Polski regularnie organizuje wieczory z polskim kinem, prezentując polskie filmy podczas spotkań w budynku Ambasady RP w Pekinie²³⁸. W ciągu kilku lat zdołano zaprezentować wiele polskich produkcji, promując tym samym w Państwie Środka pracę reżyserów znad Wisły. W ostatnich latach podjęto ponadto dodatkowe starania mające na celu bliższe zaznajomienie Chińczyków z polską kinematografią.

Piąty Pekijski Międzynarodowy Festiwal Filmowy.

Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem związanym z promocją polskiego kina w Chinach była organizacja panelu "Focus on Polska" w ramach piątej edycji Pekijskiego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w kwietniu 2015 roku, który stanowił pierwszą kompleksową prezentację polskiego kina w Pekinie. Gośćmi festiwalu byli polscy reżyserzy: Krzysztof Zanussi i Jan Komasa, a także dyrektor Warszawskiego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego, Stefan Laudyn²³⁹.

W ciągu trzynastu dni trwania festiwalu w Pekinie publiczności zaprezentowano następujące filmy: *Popiół i diament* oraz *Ziemię obiecaną* w reżyserii Andrzeja Wajdy, *Przypadek* i *Krótki film o zabijaniu* Krzysztofa Kiesłowskiego, *Rękopis znaleziony w Saragossie* Wojciecha Jerzego Hasa, *Iluminację*, *Kamuflaż* i *Constans* w reżyserii Krzysztofa Zanussiego, a także *Warszawę '44* Jana Komasy. Na festiwalu pokazano też po raz pierwszy w Chinach *Idę* Pawła Pawlikowskiego²⁴⁰.

Poza wyświetlaniem polskich filmów w trakcie festiwalu zorganizowano również spotkania z polskimi reżyserami: Janem Komasą i Krzysztofem Zanussim, który dodatkowo wygłosił specjalny wykład w Pekijskiej Akademii Filmowej²⁴¹.

237 *Ibidem*.

238 *Ibidem*.

239 Materiały ze strony internetowej Culture.pl: <http://asia.culture.pl/en/event/polish-focus-at-beijing-international-film-festival> (dostęp z dnia 16.04.2016).

240 *Ibidem*.

241 *Ibidem*.

Prezentację polskich filmów na festiwalu w Pekinie poprzedził wstęp w postaci krótkiego filmu *Martin Scorsese prezentuje: Arcydzieła polskiego kina*²⁴², w którym sławny reżyser zachęca do zapoznania się z filmami ważnymi dla historii polskiej kinematografii i przedstawiającymi szczególną wartość artystyczną.

W organizację polskiego panelu na piątym Pekinśkim Międzynarodowym Festiwalu Filmowym zaangażowały się polskie instytucje: Ambasada RP w Pekinie, Culture.pl, a także Polski Instytut Filmowy²⁴³.

Polskie kino w Tianjin.

We wrześniu 2015 roku Instytut Polski – Wydział Kultury Ambasady RP w Pekinie wraz z Teatrem Wielkim w Tianjin przygotował program filmowy mający na celu promocję polskiego kina w Chinach. W sumie zorganizowano pięć pokazów – trzy we wrześniu i po jednym w październiku i listopadzie, na których prezentowano polskie filmy. Wyświetlono kolejno: *Jasminum* Jana Jakuba Kolskiego, film *Korczak* Andrzeja Wajdy poprzedzony wykładem na temat postaci Janusza Korczaka wygłoszonym przez wicedyrektora Instytutu Polskiego oraz dwa filmy w reżyserii Andrzeja Jakimowskiego: *Sztuczki i Imagine*²⁴⁴.

Teatr Wielki w Tianjin to, jak przedstawia placówkę Ambasada RP w Pekinie, powstałe w 2012 roku prężnie działające centrum kultury, sztuki i edukacji zaangażowane w promocję polskiej kultury w Chinach, o czym świadczą zarówno pokazy polskich filmów, jak i goszczenie polskich spektakli teatralnych²⁴⁵.

Książka *Polish Cinema Now*.

W kwietniu 2015 roku odbyła się premiera chińskiego wydania książki *Polish Cinema Now* autorstwa Mateusza Wernera, stanowiącej zbiór esejów ekspertów filmowych z Polski i zagranicy opisujących polskie kino po 1989 roku. W książce przedstawiono różne aspekty współczesnej polskiej kinematografii, znacznie mniej znanej na świecie niż obrazy wyprodukowane przed upadkiem żelaznej kurtyny²⁴⁶.

W promocję książki zaangażowana była Ambasada RP w Pekinie oraz Culture.pl. Wydawnictwo można kupić przez internet, lub w jednej z księgarni sieci Xinhua²⁴⁷. Prezentowany

242 *Ibidem*.

243 *Ibidem*.

244 Polskie wydarzenia kulturalne w Chinach – wrzesień 2015: <http://www.msz.gov.pl/resource/5b09500c-34cb-48cf-8d52-ae061618a05:JCR> (dostęp z dnia 16.04.2016).

245 *Ibidem*.

246 Materiały ze strony internetowej Culture.pl: <http://asia.culture.pl/pl/wydarzenie/ksiazka-polish-cinema-now-juz-w-chinach> (dostęp z dnia 16.04.2016).

247 *Ibidem*.

zbiór esejów stanowi niewątpliwie duży wkład w promocję polskiej kinematografii w Chinach, można jednak mieć pewne zastrzeżenia do okładki, na którą wybrano kadr z filmu *Pianista*, przedstawiający zbliżenie na Adriena Brody'ego. Mimo osoby reżysera filmu, Romana Polańskiego i przedstawionych w nim wydarzeń, rozpatrywanie *Pianisty* w kategorii polskiego filmu jest jednak pewnym nadużyciem. Znacznie lepiej dobraną okładkę ma koreańskie wydanie książki, gdzie zamieszczono kadr z filmu *Kochankowie z Marony* w reżyserii Izabelli Cywińskiej.

Ostatnie lata przyniosły wyraźny wzrost zainteresowania polskim kinem na arenie międzynarodowej, co przełożyło się na obecność polskich produkcji także w Chinach. Polski panel na Piątym Pekińskim Międzynarodowym Festiwalu Filmowym, pokazy polskich filmów w Tianjin oraz chińskie wydanie książki *Polish Cinema Now* świadczą o rosnącym popycie na produkcje filmowe znad Wisły i, zdaniem dyrektora Warszawskiego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Stefana Laudyna, stanowią dla nich szansę na silniejsze odznaczenie swej pozycji na chińskim rynku²⁴⁸.

248 Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego: <http://polish.cri.cn/131/2014/05/08/181s126491.htm> (dostęp z dnia 16.04.2016).

IV Prezentowanie polskiej kultury Chińczykom. Miejsca wspólne w historii Polski i Chin

1. Nauczanie kultury jako część procesu kształcenia językowego

Konieczność nauczania kultury w procesie kształcenia językowego wynika z silnego zakorzenienia języka w kulturze społeczności, która go wytworzyła. Poza byciem środkiem komunikacji, język jest jednocześnie swoistym archiwum historii i kultury narodowej; zawiera w sobie mentalną mapę rzeczywistości, będącą wytworem społecznej aktywności poznawczej. Język jest kształtowany przez kulturę i w nim przechowywane są informacje na jej temat, odkładające się w postaci słów, znaczeń, metafor, frazeologizmów i przysłów²⁴⁹.

Podczas nauki języka człowiek styka się z obrazem świata w nim zawartym, zostaje postawiony przed obcością wykraczającą poza płaszczyznę *sensu stricto* językową i styka się z wiekami tradycji i utrwalonych schematów myślowych pokoleń ludzi. W celu zrozumienia ekspresji języka i zasad obrazowania świata potrzebna jest więc wiedza o kulturze, której pomijanie w trakcie nauki może w znacznym stopniu utrudnić komunikację, prowadząc często do uczucia szoku kulturowego²⁵⁰.

W środowisku glottodydaktycznym istnieje zgoda na konieczność wprowadzania elementów kulturowych w trakcie nauczania języka polskiego jako obcego, istnieje jednak wiele różnych programów i metod nauczania kultury.

Koncepcja Piotra Garncarka.

Piotr Garncarek na łamach opublikowanej w 2006 roku książki *Przestrzeń kulturowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego* przedstawił koncepcje dotyczące sposobu prezentowania zagadnień kulturowych obcokrajowcom oraz związane z tym procesem trudności.

Autor rozpoczyna od zdefiniowania celu nauki języków obcych, jakim jest kompetencja komunikacyjna, czyli umiejętność posługiwania się językiem w zależności od sytuacji – skupia się na aspektach pragmatycznych i determinantach kulturowych języka. Powołując się na profesor Hannę Komorowską, uznaje za niezbędne zapoznanie uczniów z dorobkiem intelektualnym społeczeństwa posługującego się danym językiem, co ma zapewnić komfort w trakcie komunikacji i lepsze zrozumienie języka, którym rządzi nie tylko gramatyka, ale również tradycja ściśle związana z kulturą społeczności, jaka go wytworzyła. Wiedza o kulturze jest potrzebna, by zrozumieć ekspresję języka i zasady obrazowania świata oraz odszyfrować zgromadzone w nim

249 Jerzy Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2013, s. 530.

250 Anna Burzyńska, *Jakże rad bym się nauczył polskiej mowy... O glottodydaktycznych aspektach relacji język a kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Wrocław 2002, s. 8.

informacje na temat otaczającej człowieka rzeczywistości.

Przekaz wiedzy o języku powinien być poparty wiedzą o jego sferze duchowej i historii. W procesie nauczania językowego konieczne jest budowanie u uczących się obrazu Polski dzisiejszej, ale bogatej kulturowo oraz „Polaka portretu własnego”. Zdaniem autora *Przestrzeni kulturowej w nauczaniu języka polskiego jako obcego* uczący się języka nigdy nie osiągną pełnej kompetencji kulturowej i zawsze będą mieli poczucie bycia z zewnątrz, niezależnie od chęci asymilacji i czasu poświęconego na naukę. W jego opinii porównywanie języka przyswajanego z rodzimym kończy się po osiągnięciu pewnego stopnia biegłości, jednak porównywanie kultur nigdy nie ustaje, co potęguje poczucie obcości.

Piotr Garncarek nazywa kulturę „sposobem bycia narodu” i jest zdania, że nie istnieje dialog kultur tylko ich rywalizacja i wyścig. W tym ujęciu przyswojenie obcej kultury i jej zaakceptowanie są praktycznie niemożliwe, uczący się jest bowiem uczestnikiem starcia i na skutek ustawicznych porównań do własnej kultury podsycy istniejący (rzekomo) konflikt.

Mimo tak pesymistycznej w swojej naturze wizji badacz usiłuje odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób przekazywać kulturę polską obcokrajowcom, by było to satysfakcjonujące dla obu stron. Wyodrębnia on dwa rodzaje trudności podczas prezentowania zagadnień kulturowych. Pierwsze to deformacja obrazu kultury narodowej, drugie zaś to niebezpieczeństwo stania się więźniem własnych kulturowych konwencji. Zagrożenia te leżą na dwóch biegunach, wydaje się więc, że wykształcenie metody idealnej polegałoby na znalezieniu złotego środka między kurczowym trzymaniem się konwencji, do której jesteśmy przyzwyczajeni jako uczestnicy kultury narodowej, a deformowaniem jej obrazu na rzecz łatwiejszego jej przekazania.

W swojej książce Garncarek zwraca uwagę na problem zdefiniowania kanonu – polskość nie jest bowiem jednolita i ulega zmianom w czasie, za czym oficjalnie uznawany kanon nie nadąża, przez co nie pokrywa się z rzeczywistością. Badacz zwraca uwagę na trudności w zdefiniowaniu własnej kultury stojące na przeszkodzie do koniecznego z punktu widzenia glottodydaktyki wypracowania narodowego modelu kultury możliwego do prezentowania w ponadnarodowej rzeczywistości. Mówi również o traceniu przez kulturę polską swojego centrum na skutek jej regionalizacji, co jednak kłóci się z postulatem o uwzględnianiu jej różnorodności i mozaikowości.

Najtrudniejsze w sporządzeniu kanonu kultury polskiej jest zdaniem badacza jej spłaszczanie i niemożliwość ujęcia niektórych faktów w skrótowej formie, co dąży do deformacji wskazywanej wcześniej jako jedno z głównych zagrożeń w procesie nauczania kultury. Dodatkowo Piotr Garncarek jest zdania, iż uczący się języka nie są zainteresowani kulturą, skupiając się na systemie komunikowania, przez co na zajęciach językowych nie ma miejsca na porównywanie

kultury polskiej do kultury uczącego się.

W książce *Przestrzeń kulturowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego* autor poruszył problem niejednorodnego adresata, który uniemożliwia wykształcenie jednolitej metody nauczania kultury dla wszystkich uczniów. Pytanie o to, kim jest cudzoziemiec uczący się języka jest fundamentalne – to określeni odbiorcy i określone warunki pracy powinny być decydujące przy tworzeniu programu nauki tak języka, jak i kultury. Garncarek głosi postulat „uwodzenia kulturą”, który z góry zakłada zwrócenie uwagi na indywidualne cechy uczącego się – skoro należy uwodzić, to nie każdego tak samo²⁵¹.

Koncepcja Przemysława Gębała i jego zarzuty wobec koncepcji Piotra Garncarka.

Przemysław Gębał w wydanej w 2010 roku książce *Dydaktyka kultury polskiej w kształceniu językowym cudzoziemców: podejście porównawcze* przedstawił swoją wizję prezentowania zagadnień związanych z kulturą polską w trakcie nauczania języka polskiego jako obcego.

Badacz zgadza się z Piotrem Garncarkiem i innymi glottodydaktykami w kwestii konieczności nauczania kultury obcokrajowców, traktując kulturę jako integralną część nauki języka. Postuluje on prezentację zarówno kultury wysokiej jak i niskiej, uznając je za równoprawne i niemożliwe do pominięcia²⁵².

Istotną różnicą w stosunku do myśli Garncarka jest prezentowane przez Przemysława Gębała podejście międzykulturowe. Jego zdaniem uczący się mają rozwijać kompetencje kulturowe, by móc pełnić rolę pośredników międzykulturowych, co pokrywa się z głównym postulatem głoszonym przez Władysława Miodunkę²⁵³, wybitnego glottodydaktyka związanego z Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie. Zadaniem dydaktyki kultury nie jest przekazywanie suchych faktów, lecz rozwijanie umiejętności budowania tak zwanych mostów porozumienia między kulturami. Przekazywanie treści kulturoznawczych jest procesem aktywnej konfrontacji lub dyskusji z obcymi kulturami, w czym ważną rolę stanowi porównywanie kultury nauczanej z rodzimą kulturą uczących się.

W swoich rozważaniach Gębał ma też inne od Garncarka podejście do uczących się. Jego zdaniem uczący się języka są zainteresowani kulturą związaną z danym językiem, a ich potrzeby rosną wraz z rosnącą kompetencją językową i znacznie przewyższają dostępną ofertę

251 Piotr Garncarek, *Przestrzeń kulturowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Warszawa 2006.

252 Przemysław E. Gębał, *Dydaktyka kultury polskiej w kształceniu językowym cudzoziemców*, Kraków 2010, s. 104-111.

253 Władysław Miodunka, *Kompetencja socjokulturowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. W. Miodunka, Kraków 2009.

dydaktyczną²⁵⁴. W tym ujęciu uczniowie są spragnieni wiedzy i otwarci na prezentowane zjawiska, wprost przeciwnie do zamkniętych i obojętnie lub wręcz wrogo nastawionych uczniów w ujęciu Garncarka. W książce *Dydaktyka kultury polskiej w kształceniu językowym cudzoziemców: podejście porównawcze* autor wyraża nawet zdanie, że realia i kultura w wykorzystywanych na zajęciach materiałach to dla uczących się za mało i że poszukują oni dodatkowych informacji na własną rękę, natrafiając na rzeczy nieprzystosowane do ich potrzeb i znajomości języka, co może wywoływać frustrację²⁵⁵.

Prezentowane przez Przemysława Gębała przekonania stoją w opozycji do wielu głoszonych przez Piotra Garncarka teorii, co zaowocowało uformowaniem przez tego pierwszego listy zarzutów w stosunku do autora *Przestrzeni kulturowej w nauczaniu języka polskiego jako obcego*. Jednym z podstawowych błędów w rozumowaniu, jakie zarzuca badaczowi Gębał, jest jego polonocentryczne podejście, hołdujące szeroko pojętej kulturze narodowej z niedostatecznym dostrzeganiem potrzeb uczącego się i bardziej kulturoznawcze niż glottodydaktyczne ujęcie problematyki, które nie mogą zyskać aprobaty. Kurs językowy, choć uzupełniony o informacje z zakresu kultury, nie stanowi kursu historycznego i kulturoznawczego. Inny zarzut stanowi brak zwrócenia uwagi na aspekt komunikacji międzynarodowej²⁵⁶, choć w wypadku koncepcji Piotra Garncarka bardziej poprawne byłoby określenie „negacja” – badacz nie wierzy bowiem w dialog kultur i nie widzi potrzeby prezentowania kultury na zasadzie porównywania do rodzimej kultury uczącego się.

Poszukiwanie złotego środka.

Konieczność wprowadzania elementów znajomości kultury w trakcie procesu nauczania języka nie budzi obecnie żadnych wątpliwości. Znajomość realiów i kultury jest ważna dla cudzoziemców uczących się języka na wszystkich poziomach zaawansowania. To kształcenie kulturowe zapewnia im komfort w trakcie komunikacji z rodzimym użytkownikiem języka.

W trakcie prezentowania polskiej kultury obcokrajowcom słusznym wydaje się stanowisko Władysława Miodunki i Przemysława Gębała postulujące o wdrożenie podejścia porównawczego – zestawienie rodzimej kultury uczących się z kulturą nauczaną pozwala na dialog, jaki jest niezbędny na drodze kształcenia osób będących pośrednikami kulturowymi. Umiejętność mediacji międzykulturowej jest obecnie pożądana na rynku pracy zarówno wśród pracowników placówek dyplomatycznych, tłumaczy, jak i nauczycieli, czyli zawodów najczęściej wykonywanych przez absolwentów polonistyk zagranicą.

254 Gębał, *op. cit.*, s. 44-47.

255 *Ibidem*.

256 Gębał, *op. cit.*

Uczących się języka polskiego jako obcego należy traktować z szacunkiem obejmującym zarówno ich kulturę rodzimą, jak i ich umiejętności związane z przyswajaniem kultury obcej. Nie wydaje się właściwe zakładanie, że będą wykazywać obojętność lub wręcz wrogość wobec prezentowanych zjawisk, co przewiduje Piotr Garncarek, choć niewątpliwie może się tak zdarzyć. Zdecydowanie bardziej budujące jest podejście Przemysława Gębala, który daje uczącym się kredyt zaufania, zauważając nawet ich wykraczającą poza ofertę dydaktyczną ciekawość poznawczą. Samo potraktowanie uczącego się języka polskiego i kultury polskiej jako partnera w dialogu, który ma prawo do zainteresowania odmienną kulturą, powinno zapewnić atmosferę sprzyjającą efektywnemu nauczaniu.

Błędy możliwe do popełnienia w trakcie prezentowania kultury polskiej obcokrajowcom, które zostały zawarte w książce *Przestrzeń kulturowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, zasługują na poświęcenie im szczególnej uwagi. Deformacja obrazu kultury polskiej z jednej i stanie się więźniami własnych konwencji kulturowych z drugiej strony to na pewno dwa największe zagrożenia dla właściwego zaprezentowania wiadomości z zakresu kultury. Autor książki słusznie je zauważył, wydaje się jednak, że sam w obawie przed opisaną deformacją uciekł w kierunku zarzucanego mu przez Przemysława Gębala polonocentryzmu, dając się schwytać utartym schematom i konwencjom. Podczas prezentowania kultury obcokrajowcom należy pamiętać, że uczestniczą oni w kursie językowym, nie historycznym i szczegółowa znajomość wydarzeń nie jest im koniecznie potrzebna. Trzeba też zdać sobie sprawę, że uproszczenie nie musi oznaczać deformacji i nie można się obawiać mówienia o pewnych zjawiskach w sposób przystępny, pamiętając o nadrzędnym celu, jakim jest kompetencja komunikacyjna.

Ma rację Piotr Garncarek, gdy przy okazji koncepcji uwodzenia kulturą mówi, że nie każdego uwodzi się tak samo. Znalezienie uniwersalnego sposobu nauczania kultury polskiej nie jest więc możliwe, należy bowiem dostosować metodę prezentacji treści do konkretnego odbiorcy. Oczywiście, także w nauczaniu treści językowych zwrócenie uwagi na rodzimy język ucznia jest pomocne – można wtedy oszacować miejsca sprawiające trudność i określić, na co należy zwrócić szczególną uwagę w procesie nauczania. Zagadnienia z dziedziny obyczajowości są jednak znacznie trudniejsze do przekazania, można bowiem napotkać silny opór wynikający z dużej odmienności kulturowej ucznia, przez co wypracowanie metody odpowiedniej dla danej grupy studentów wydaje się kwestią niezwykle istotną.

2. Trudności w nauczaniu kultury polskiej Chińczyków

Przekazywanie obcokrajowcom rodzimej kultury jest z natury trudne, okazuje się jednak procesem wymagającym jeszcze większego nakładu pracy, gdy mamy do czynienia ze studentami z odległego od naszego kręgu kulturowego. W kręgu kultury zachodniej lektor przekazujący uczniom kulturę polską może liczyć na pewne zrozumienie z ich strony, wynikające ze wspólnych korzeni. Europa i szerzej pojęty świat Zachodu wyznają podobne wartości, łączy je religia, zbliżony model rodziny, podobne systemy edukacji, podobne hierarchie i stosunki międzyludzkie. W podobny sposób spędzamy wolny czas, odwołujemy się do tego samego kanonu literatury światowej, oglądamy te same filmy, słuchamy tej samej muzyki²⁵⁷. Dopiero po wyjściu poza kulturę Zachodu stykamy się z prawdziwą odmiennością, na gruncie której prezentacja kultury polskiej musi rozpocząć się od kwestii najbardziej podstawowych.

W artykule *Po polsku nie tylko się mówi! Metodyka nauczania kultury w dydaktyce polonistycznej w Chinach* autorka Li Yanan przedstawia główne trudności związane z nauczaniem kultury polskiej na polonistyce na Pekinijskim Uniwersytecie Języków Obcych i metody wykorzystywane przez lektorów do ich przezwyciężenia.

Imiona polskie.

Proces osvajania chińskich studentów z polską kulturą i obyczajami rozpoczyna się od nadania uczącym się polskich imion. Jest to powodowane względami praktycznymi – fonetyka chińskich imion jest trudna do opanowania dla polskich lektorów, pociąga to jednak za sobą pierwszą lekcję kultury związaną ze sposobem nadawania imion w Polsce. Nadając swoim dzieciom imiona, rodzice sięgają do pewnego zamkniętego zbioru imion, wśród których duża część ma genezę biblijną²⁵⁸. Polskie imiona cechują się więc powtarzalnością. W Chinach z kolei imiona komponowane są z dwóch dowolnie wybranych znaków z chińskiego alfabetu – rodzicom zależy najczęściej, by imię miało pozytywny wydźwięk, używają więc znaków o pozytywnym znaczeniu. W ten sposób utworzone imiona rzadziej się powtarzają, ich różnorodność jest znacznie większa.

Rutyna dnia.

Li Yanan zwraca uwagę na konieczność zapoznawania chińskich studentów ze sposobem życia w Polsce i rutyną dnia, która jest zupełnie inna od chińskiej. Pewne utarte schematy, które

257 Jagna Malejka, *Na głęboką wodę – o zaletach (i wadach) komunikowania się z Chińczykami wyłącznie po polsku*. [w:] *Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia*, rocznik 2009, s. 168.

258 Li Yanan, *Po polsku nie tylko się mówi! Metodyka nauczania kultury w dydaktyce polonistycznej w Chinach*, [w:] *Postscriptum polonistyczne 2012*, 2 (10), s. 266.

wydają się oczywiste w Polsce i w większości krajów europejskich są nieczytelne dla Chińczyków. Jako przykład obrazujący konieczność przedstawienia uczącym się tego aspektu polskich realiów badaczka przytacza błąd popełniony przez chińską studentkę na egzaminie. Zadanie wymagało ułożenia w kolejności czynności: *napisać sprawozdanie w pracy – wrócić do domu – zjeść obiad*. Studentka zastosowała odwrotną kolejność: *napisać sprawozdanie w pracy – zjeść obiad – wrócić do domu* – z jej punktu widzenia nie był to błąd, gdyż w ten sposób wygląda rozkład dnia Chińczyka, który rzadko kiedy je posiłki w domu²⁵⁹.

Język oficjalny i nieoficjalny w komunikacji.

Innym istotnym elementem kulturowym zawartym w języku, na jaki zwraca uwagę autorka artykułu, jest stosowanie stylu oficjalnego i nieoficjalnego w komunikacji. W języku chińskim istnieje mniejsza różnica formalna i polega na wymianie zaimka 你 (*ni*) oznaczającego *ty* na 您 (*nin*) oznaczającego *pan/pani*, zmiana ta nie pociąga jednak za sobą dalszych zmian gramatycznych w budowie zdania. Problem z zastosowaniem stylów formalnego i nieformalnego nie polega jednak wyłącznie na samym opanowaniu grzecznościowej leksyki, lecz na specyfice relacji międzyludzkich, która w Chinach przedstawia się inaczej niż w Polsce²⁶⁰. Społeczeństwo chińskie ukształtowane w zgodzie z filozofią konfucjańską przywiązuje dużą wagę do funkcji pełnionej przez jednostkę, która definiuje ją jako człowieka, normalnym jest więc używanie w komunikacji etykietek związanych z piastowaną funkcją. Komunikacja oficjalna i nieoficjalna zależy więc od hierarchii wynikającej z roli danej osoby – język oficjalny, grzeczny zarezerwowany będzie dla osób o wyższym statusie, z kolei język nieoficjalny dla osób o statusie niższym, niezależnie od sytuacji i stopnia zażyłości. W Polsce język oficjalny używany jest w komunikacji inaczej, a okazywany nim szacunek przysługuje ludziom niezależnie od statusu społecznego. Przekazanie tej wiedzy Chińczykowi jest istotne, by nie został on uznany za grubiańskiego w kontaktach z Polakami i umiał się odnaleźć w danej sytuacji komunikacyjnej.

Religia i filozofie.

Jednym z czynników odpowiadających za różnice kulturowe występujące między Chinami a Polską jest kwestia religii. Polska, jak większość krajów europejskich, jest silnie zakorzeniona w chrześcijaństwie, co miało wpływ na ukształtowanie się struktur państwowych i społecznych znanych nam do dziś. Współczesny Polak, nawet jeżeli deklaruje się jako niewierzący, został najczęściej wychowany w kręgu wierzeń chrześcijańskich i to z nim związany jest jego ogląd

259 *Ibidem*, s. 265.

260 *Ibidem*, s. 266.

świata, a także dokonywana kategoryzacja. Chrześcijaństwo w Chinach, choć obecne w mniejszym lub większym stopniu od X wieku, nigdy nie zyskało wystarczającej siły, stanowi więc religię poboczną w stosunku do kształtujących Chiny od wieków systemów filozoficznych: taoizmu i, przede wszystkim, konfucjanizmu, wspieranych przez podstawową formę wiary, czyli kult przodków.

W związku z tymi różnicami, dla Chińczyków wiele elementów naszej kultury będzie całkowicie niezrozumiałych, pośród nich chociażby koncepcja grzechu czy też istota jednej nieśmiertelnej duszy. Zgodnie z chińskimi wierzeniami człowiek nabywa pierwszą duszę wraz z poczęciem; dusza ta umiera po narodzinach, a jej miejsce zajmuje kolejna. Po śmierci druga dusza ulega podziałowi – jej część wędruje do świata zmarłych, a część zostaje z rodziną i zamieszkuje przygotowany dla niej ołtarzyk przodków. Według tych wierzeń dusza zmarłego żyje tak długo, jak trwa pamięć o niej.

Innym pojęciem w znacznym stopniu abstrakcyjnym dla wychowanego w kulturze konfucjańskiej Chińczyka jest także postać wszechmogącego Boga nie występującego w wierzeniach chińskich, na którego określenie do XVI wieku nie można było nawet znaleźć w języku chińskim odpowiedniego słowa²⁶¹.

W obliczu różnic na płaszczyźnie religijnej i filozoficznej nietrudno zrozumieć, że i system wyznawanych wartości jest zgoła odmienny od tego, do jakiego jesteśmy przyzwyczajeni w Polsce i, ogólnie, w kręgu cywilizacji zachodniej. „Wartości azjatyckie” zostały wyselekcjonowane, zebrane i opublikowane w Deklaracji Bangkockiej w roku 1993. Deklaracja ta skupia się głównie na problemie praw człowieka i stanowi głos sprzeciwu wobec Zachodu, który, zdaniem krajów azjatyckich, próbuje narzucić swoją ideologię reszcie świata. Główną myślą wyłaniającą się z treści dokumentu jest przedłożenie dobra ogółu społeczeństwa ponad dobro jednostki, co przypieczętowanie podział na indywidualistyczny Zachód i kolektywny Wschód²⁶².

Omówione różnice między społeczeństwami chińskim i polskim stanowią tylko wycinek ogromu przeszkód w międzykulturowej komunikacji, z którymi muszą się zmierzyć lektorzy prezentujący kulturę polską chińskim studentom. Kluczową w pokonaniu bariery i złagodzeniu szoku kulturowego jest znajomość przez nauczyciela nie tylko realiów polskich, lecz także chińskich. Tylko w ten sposób można stworzyć odpowiednią atmosferę do postulowanej przez Przemysława Gębala dyskusji i osiągnąć sukces w kształceniu ludzi zdolnych do budowania mostów między kulturami.

261 Marian Kaluski, *Polska - Chiny 1246-1996. Szkice z wzajemnych kontaktów*, Warszawa 2004, s. 17.

262 Mateusz Stępień, Deklaracja Bangkocka – azjatycki głos w sprawie praw człowieka, [w:] *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin– Polonia*, vol. XVII, 1, 2010.

3. Miejsca wspólne w historii Polski i Chin

Wprowadzając swoich uczniów na wyższe poziomy zaawansowania językowego, lektorzy stają przed kolejną trudnością związaną z nauką polskiej kultury – prezentacją polskiej historii. Wielu nauczycielom wydawało się, że opanowanie przekroju dziejów naszego kraju nie będzie niczym skomplikowanym dla chińskich studentów, których historia narodowa obejmuje kilkakrotnie dłuższy okres czasu, rzeczywistość okazała się jednak inna. Jak pisze Li Yinan, powodem takiego stanu rzeczy jest oderwanie historii Chin od historii Zachodu i wynikający z tego brak nawet ogólnej wiedzy na ten temat²⁶³. Dla studenta europejskiego wiele faktów związanych z historią Polski jest łatwo przyswajalnych, znajdują bowiem analogie do własnych dziejów, potrafią odnieść wydarzenia z naszego kraju do tego, co działo się wówczas w ich ojczyźnie, niejednokrotnie mogą również odnaleźć bezpośredni związek pomiędzy poszczególnymi wydarzeniami. Wszystko to jest niedostępne dla Chińczyka, którego wiedza historyczna dotyczy przede wszystkim własnego kraju – kraju przez wiele lat uznającego się za centrum świata, co zostało nawet utrwalone w jego nazwie: Państwo Środka, jak zwykle się nazywać Chiny, to dosłowne tłumaczenie chińskiej nazwy państwa brzmiącej 中国 (*zhongguo*), gdzie 中 (*zhong*) oznacza *środek*, a 国 (*guo*) *królestwo*. W wyniku tego przekonania Chiny przez stulecia nie zwracały uwagi na wydarzenia w innych częściach świata, nie interesując się historią w kręgu Zachodu określanej mianem historii powszechnej.

Przystępując do tłumaczenia polskiej historii, lektorzy zmuszeni są do objaśniania kwestii na pozór oczywistych. Li Yinan przytacza przykład zawierania małżeństw politycznych, co stanowiło powszechny proceder w całej Europie. Chińczyk ma trudności ze zrozumieniem, w jaki sposób po poślubieniu polskiej księżniczki Litwin zasiadł na tronie Polski. W Chinach zdarzało się wydawanie księżniczek za wodzów sąsiadujących plemion w celu zapewnienia pokojowego współżycia, nie do pomyślenia było jednak, by wódz ten rościł sobie z tego tytułu prawa do tronu²⁶⁴.

Wspomniany stan rzeczy nie oznacza jednak, że nauczanie polskiej historii Chińczyków jest niemożliwe. Mimo rozwijania się w izolacji, historia Chin posiada na swoich kartach okresy i wydarzenia, które można odnieść do doświadczeń Europejczyków, w szczególności Polaków.

O istnieniu miejsc wspólnych w mentalności dwóch narodów wspomina w swoim artykule koreańska polonistka Choi Seungeun, zwracająca uwagę na to, w jaki sposób pewne podobieństwa w zakresie doświadczenia historycznego pomagają Koreańczykom zrozumieć Polaków i ich

263 Li Yinan, op. cit, s. 270.

264 *Ibidem*.

literaturę. Badaczka wymienia kilka podobnych dla obu krajów okresów w ich dziejach narodowych i podkreśla, że to one zadecydowały o pewnej sympatii, jaką Koreańczycy stykający się z polską kulturą darzyli Polaków nawet w czasach, w których oficjalne relacje między krajami nie istniały ze względu na dużą odległość i różnice polityczne²⁶⁵. Występowanie miejsc wspólnych nie jest jednak zarezerwowane tylko dla Korei i z powodzeniem można próbować zastosować tę metodę do przybliżenia polskiej historii Chińczykom, z którymi, jak się okazuje, również coś nas łączy.

Rozbiory Polski i sytuacja Chin na początku XX wieku.

Jednym z najważniejszych okresów w historii państwa polskiego, który odcisnął piętno na kulturze narodowej, jest okres rozbiorów. Stopniowa utrata suwerenności połączona z odbieraniem Polsce terenów aż do całkowitego usunięcia kraju z map świata zadecydowała o dalszych losach całego narodu, z czego pokłosiem mamy do czynienia do dziś.

Okres od pierwszego rozbioru w 1772 roku, poprzez drugi i trzeci w latach 1792 i 1795 aż po odzyskanie niepodległości w roku 1918 to czas niezwykle istotny z punktu widzenia kształtowania się polskiej kultury, w szczególności literatury. To na lata rozbiorów przypadają największe pod kątem dorobku epoki literackie: romantyzm, pozytywizm i Młoda Polska, którym zawdzięczamy najważniejsze dzieła literatury narodowej, stanowiące zwierciadło przemian społecznych i dziś będące podstawą kanonu.

Rozbiory i związane z nimi poczucie krzywdy to nieodłączna część polskiego dziedzictwa kulturowego. Zaprezentowanie tego zagadnienia w jak najbardziej przystępny sposób stanowi istotny punkt w trakcie prezentacji kultury polskiej obcokrajowcom.

Utrata suwerenności na rzecz państw ościennych stanowi płaszczyznę, na której można budować porozumienie z chińskimi studentami w trakcie nauczania polskiej kultury. Chiny nigdy w pełni nie utraciły swojego państwa, jednak na kartach ich historii również pojawia się rozdział związany z odebraniem suwerenności przez obce mocarstwa na skutek prowadzonej przez nie w Państwie Środka działalności militarnej i gospodarczej.

Zmagające się z konfliktami wewnętrznymi u schyłku XVIII i początku XIX wieku Chiny nie były w stanie oprzeć się ekspansji państw europejskich, które, korzystając ze zdobyczy ówczesnej techniki, rozpoczęły gospodarczy podbój Azji Wschodniej. Największym problemem okazała się działalność Brytyjskiej Kampanii Wschodnioindyjskiej, która w XIX wieku stanowiła największego handlarza opium. To właśnie obrót tym towarem doprowadził do konfliktu między Wielką Brytanią i Chinami po tym, jak władze chińskie zakazały handlu narkotykiem i pod koniec

265 Seungeun Choi, *Przekłady literatury polskiej w Korei*, *Postscriptum polonistyczne* 2010, 2 (6), s. 81.

lat 30. XIX wieku zniszczyły należący do Brytyjczyków ładunek, topiąc go w morzu. Na skutek tych działań w 1839 roku wybuchła pierwsza wojna opiumowa, w której stanęły naprzeciwko siebie armie Wielkiej Brytanii i Chin.

Działania zbrojne trwały trzy lata i zakończyły się zwycięstwem Brytyjczyków. Na zakończenie wojny 29 sierpnia 1842 roku podpisano w Nankinie traktat, na mocy którego Chiny były zobligowane do otworzenia pięciu ze swoich portów: Kantonu, Fuzhou, Szanghaju, Ningbo i Amoyu (dzisiejszego Xiamen) na handel z Europejczykami. Państwo Środka zmuszone zostało również do przyznania obcej jurysdykcji konsularnej nad zagranicznymi obywatelami, a także do wypłaty odszkodowania za zniszczone opium. Największym ciosem wymierzonym Chinom przez Brytyjczyków było jednak wymuszenie oddania Hongkongu w ręce Wielkiej Brytanii – tym sposobem część terenów cesarstwa znalazło się pod władaniem obcego mocarstwa²⁶⁶.

Pierwsza wojna opiumowa, niczym pierwszy rozbiór Polski, była zapowiedzią tego, co w kolejnych latach czeka cesarstwo ze strony agresorów. Już czternaście lat po traktacie nankińskim, w roku 1856 wybuchła kolejna wojna opiumowa. 23 października 1856 roku eskadra złożona z dziewięciu brytyjskich i dwóch amerykańskich okrętów pod dowództwem kontradmirała Edwarda Seymoura wpłynęła na rzekę Xijiang w południowo-wschodnich Chinach i podeszła pod Kanton.

Starcia zbrojne w czasie drugiej wojny opiumowej między wojskami chińskimi a pozostającymi w sojuszu armiami Wielkiej Brytanii i Francji trwały dwa lata i zakończyły się zwycięstwem Europejczyków. W 1858 roku podpisano w Tianjin traktat pokojowy zakładający legalizację handlu opium w Chinach, otwarcie większości chińskich portów na handel z Europejczykami i przekazanie Anglikom kolejnych terenów – graniczącego z Hongkongiem Koulun. Ratyfikacja traktatu miała nastąpić po dwóch latach, nim to jednak nastąpiło, doszło do wybuchu następnej, trzeciej już wojny opiumowej.

Trzecia wojna opiumowa trwała między czerwcem 1859 a październikiem 1860 roku. Tym razem Wielka Brytania za powód do rozpoczęcia starć zbrojnych uznała zerwanie brytyjskiej flagi z masztu statku przez chińskiego inspektora. Do Anglików dołączyli Francuzi, którzy jako pretekst wykorzystali zamordowanie francuskiego misjonarza przez Chińczyków w prowincji Jilin na północnym wschodzie kraju.

Po trwających rok i cztery miesiące walkach w październiku 1860 roku podpisano traktat w Pekinie, który wymuszał na Państwie Środka przywileje handlowe dla Anglii, Francji, USA i Rosji, otwarcie portu w Tianjin na handel, utworzenie w Pekinie dzielnicy dyplomatycznej w zarządzie państw europejskich oraz oddanie Rosji terytoriów na lewym brzegu Amuru (Chiny północno-

266 John King Fairbank, *Historia Chin. Nowe Spojrzenie*, Gdańsk 1996, s. 182.

wschodnie). Traktat z Pekinu zakładał również ratyfikację wcześniejszego traktatu z Tianjin²⁶⁷.

Trzy traktaty pokojowe po trzech kolejnych wojnach opiumowych są dla historii Chin wydarzeniem o wadze porównywalnej do traktatów rozbiorowych w Polsce. Na skutek agresji zbrojnej wrogich państw po tysiącach lat wielkie cesarstwo traciło na znaczeniu i stawało się zależne od obcych mocarstw, które kontrolowały handel wodny i lądowy, a także część terytoriów na lądzie. Państwo Środka słabło i nie potrafiło przeciwstawić się ekspansji kolonizatorów. „Wiek traktatów”, jak historycy określają wiek XIX w chińskiej historii, miał wielki wpływ na kulturę Chin, zdaniem Johna Kinga Fairbanka większy nawet od wpływu Mongołów i Mandżurów, których dynastie władały wcześniej cesarstwem²⁶⁸.

Ostateczny cios został wymierzony Chinom przez okupantów czterdzieści lat później. W 1899 roku w Państwie Środka wybuchło powstanie, nazwane powstaniem bokserów. Lokalny zryw narodowowyzwoleńczy początkowo wymierzony przeciwko władzy cesarskiej i siłom okupantów szybko przekształcił się w wojnę. Na skutek działań sprawującej w Chinach władzę cesarzowej Cixi powstańcy odeszli od myśli antydynastycznej i skupili się na walce przeciwko okupantom, w czym zostali wsparci przez cesarskie wojsko.

Po ponad roku roku krwawych starć zjednoczone siły kolonizatorów z Wielką Brytanią, Niemcami, Rosją i Japonią na czele 14 sierpnia 1900 roku zdobyły Pekin, zmuszając cesarzową i jej dwór do ucieczki do Xi'an, co uznaje się za symboliczny koniec powstania.

Kończący starcia wojenne protokół, nazywany protokołem boksterskim, podpisano 7 września 1901 roku. Na mocy traktatu Chiny zobowiązały się między innymi do zapłaty kontrybucji, ukarania wszystkich sympatyków powstania oraz powołania ministerstwa spraw zagranicznych z równoczesnym uznaniem eksterytorialności dzielnicy dyplomatycznej w Pekinie. Sygnatariuszami było osiem państw interweniujących: Wielka Brytania, Francja, Japonia, Rosja, Cesarstwo Niemieckie, Austro-Węgry, Stany Zjednoczone i Włochy oraz Holandia, Belgia i Hiszpania.

Najbardziej godzącymi w chińską suwerenność postanowieniami protokołu boksterskiego były obostrzenia dotyczące zbrojeń: Chińczycy musieli rozebrać fortyfikacje z Tianjin i Taku i zaprzestać importu amunicji. Protokół boksterski był więc przypieczętowaniem działań podjętych przy okazji traktatów kończących wojny opiumowe i uczynił z Chin państwo pozbawione suwerenności politycznej, militarnej i gospodarczej. Zdaniem badacza Damiana Fierli od całkowitego rozbioru uchronił Państwo Środka konflikt narastający między dwoma z głównych agresorów: Japonią i Rosją²⁶⁹.

267 *Ibidem*, s. 183-186.

268 *Ibidem*, s. 186.

269 Damian Fierla, *Powstanie Bokserów*, Warszawa 2007, s. 5-47.

Po zapoznaniu się z historią dziewiętnastowiecznych Chin łatwo jest zauważyć pewne podobieństwa z historią Polski w trakcie i po rozbiorach. Oba państwa zmagaly się z agresją obcych mocarstw, które w końcu, poprzez ekspansję militarną, polityczną i gospodarczą, doprowadziły do podporządkowania sobie obu krajów. W wypadku Polski podporządkowanie to wiązało się z całkowitą likwidacją państwa, czego Chiny szczęśliwie uniknęły, szkody zostały jednak wyrządzone. Dla Chińczyków nie jest obce poczucie krzywdy związane z utratą kontroli nad własnym państwem, warto więc pamiętać o tej historycznej analogii podczas prezentowania chińskim uczniom historii rozbiorowej Polski, może to bowiem znacznie ułatwić wzajemne porozumienie.

Okres wojny i okupacji.

Oderwanie dziejów chińskich od historii europejskiej nie oznacza, że obywatele Państwa Środka pozostaną bez zrozumienia dla doświadczeń okresu drugiej wojny światowej. Zbrodnie niemieckich nazistów, które położyły się cieniem na historii Europy i których ofiarami było wielu Polaków, to fragment dziejów najłatwiej przekładalny na doświadczenia narodu chińskiego.

W czasie wybuchu drugiej wojny światowej Chiny od dwóch lat pozostawały pod okupacją japońską, która rozpoczęła się pod Pekinem w lipcu roku 1937. Japończycy zajęli Państwo Środka na osiem lat i złożyli kapitulację dopiero w roku 1945 – kapitulacja dotyczyła zarówno drugiej wojny światowej, jak i wojny z Chinami.

Masakra w Nankinie. Naruszenie Strefy Bezpieczeństwa.

W 1937 roku Cesarska Armia Japonii zdobyła Szanghaj i przybliżyła się do ówczesnej stolicy Chin – znajdującego się na wschodzie kraju Nankinu. W obliczu zagrożenia władze podjęły decyzję o ewakuacji i przeniesienia siedziby rządu do Chongqing leżącego w centralnej części Chin. Ucieczka z miasta trwała przez cały miesiąc i pod koniec listopada w Nankinie z ponad miliona mieszkańców pozostało około pięćset tysięcy osób. Była to głównie najuboższa część społeczeństwa, której nie było stać na opłacenie łodzi transportującej uciekających mieszkańców na drugą stronę rzeki.

Większość pozostałej w mieście cywilnej ludności została umieszczona w jednej strefie zgłoszonej japońskiej armii jako Strefa Bezpieczeństwa. Była to próba zapewnienia ochrony mieszkańcom, których nie udało się ewakuować.

Japończycy weszli do Nankinu 13 grudnia 1937 roku, dokonując masakry ludności poza strefą. Pomimo kapitulacji Chińczyków japońskie dowództwo nakazało wymordowanie jeńców. Zarówno żołnierze, jak i cywile byli rozstrzeliwani i ścinani. Ich ciała palono i wrzucano do rzeki

Jangcy.

Kto mógł, ratował się ucieczką do Strefy Bezpieczeństwa. Wśród szukających schronienia, poza cywilami znaleźli się także uciekający przed bombardowaniami żołnierze, co wojska japońskie wykorzystały jako pretekst do ataku.

Żołnierze Cesarskiej Armii dopuszczali się zbrodni na mieszkańcach chronionej dzielnicy – wyłapywano głównie mężczyzn między osiemnastym a pięćdziesiątym rokiem życia pod pretekstem przynależności do armii i wywożono z miasta. Łapanki kończyły się zazwyczaj śmiercią poprzez rozstrzelanie, podpalenie bądź używania jeńców jako celów podczas ćwiczeń z bagnetem lub mieczem²⁷⁰.

Według wyliczeń Międzynarodowego Trybunału Wojskowego ds. Dalekiego Wschodu, jaki został powołany po drugiej wojnie światowej, w Nankinie zginęło dwieście sześćdziesiąt tysięcy ludzi, inne szacunki podają, że mogło ich być nawet sto tysięcy więcej²⁷¹.

Masakra w Nankinie dokonana przez japońskie wojska na cywilnej ludności miasta nasuwa pewne skojarzenia z wydarzeniami będącymi częścią wojennego doświadczenia Polaków – likwidacją warszawskiego getta między 1942 i 1943 rokiem i stłumieniem powstania warszawskiego w roku 1944. W obu wypadkach siły okupanta dopuściły się masowych mordów na ludności cywilnej, w wyniku których śmierć na poniosły setki tysięcy osób²⁷².

Zbrodnie wojenne i masowe mordowanie obywateli przez wrogie wojska stanowią część wspólnego doświadczenia historycznego Polski i Chin. W obu wypadkach wspomnienie o tych wydarzeniach są wciąż żywe ze względu na ogromną ilość ofiar oraz stosunkowo niewielką odległość w czasie.

Eksperymenty medyczne na jeńcach.

W czasie okupacji wojska japońskie dopuściły się na ludności chińskiej i licznie zamieszkującej tereny Mandżurii ludności rosyjskiej zbrodni porównywalnych ze zbrodniami hitlerowców. Działalność doktora Mengele i innych quasi-naukowców polegająca na przeprowadzaniu eksperymentów na więźniach obozów koncentracyjnych niewiele różni się od praktyk stosowanych przez jednostkę nr 731.

Biolog Ishii Shiro wraz z grupą podwładnych przeprowadzał na więźniach badania i testy niejednokrotnie gorsze od tych, które przeprowadzali Niemcy. Wśród praktyk wymienia się obserwację rozwoju syfilisu u ciężarnej kobiety, zamrażanie kończyn i testowanie różnych metod

270 Arkadiusz Stolarek, Strefa Bezpieczeństwa w Nankinie, [w:] IV Łódzkie Spotkania Wschodnioazjatyckie, Łódź 2008, s. 191-197.

271 <http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1555868>, Masakra-w-Nankinie-%E2%80%93-szesc-tygodni-szalenstwa (dostęp z dnia 15.02.2016).

272 Antoni Czubiński, Jerzy Topolski, *Historia Polski*, Wrocław 1988, s. 519.

rozgrzewania, wypróbowywanie efektów działania bomb z cyjankiem, węglikiem, różnymi truciznami i gazami. Testowano także czas potrzebny do tego, by umrzeć z wycieńczenia, odwodnienia, niedokrwienia, zimna i pozbawienia słońca. W celu wzmocnienia złośliwości bakterii przeszczepiano wybrane szczepy jednego chorego drugiemu i obserwowano ich działanie²⁷³.

Zbrodnie jednostki nr 731 i powiązanych z nią jednostek IOO i Ei 1644 ujawniono na procesie japońskich zbrodniarzy wojennych w 1950 roku, jednak, o czym pisze Jean-Louis Margolin w książce *Japonia 1937-1945. Wojna Armii Cesarza*, obraz tych wydarzeń został zniekształcony. Pełniejsze opracowanie na ten temat wydano w Japonii w roku 1976, ale dopiero w roku 1982 rząd japoński przyznał, że wydarzenia te naprawdę miały miejsce²⁷⁴.

Doświadczenia związane ze zbrodniami, jakich okupant dopuścił się na ludności narodu okupowanego to kolejna cecha łącząca dzieje Polski i Chin. Temat ten, choć niewątpliwie trudny do zaprezentowania, poprzez silne nacechowanie emocjonalne może okazać się nieoceniony w budowaniu wzajemnego zrozumienia i lepszego deszyfrowania istniejących w obu kulturach kodów.

Doświadczenia komunizmu.

Najbardziej widocznym elementem łączącym doświadczenia historyczne Polski i Chin jest komunizm, który w obu krajach odcisnął swoje piętno na społeczeństwie. Choć podłoże i sposób kształtowania się komunizmu różniły się od siebie, w dalszym ciągu da się odnaleźć wiele podobieństw, dzięki którym tłumaczenie kultur i ich wzajemny dialog mogą okazać się znacznie prostsze.

Komunizm w Chinach był początkowo ustrojem, jaki społeczeństwo przyjęło z entuzjazmem. W myśl jego założeń Państwo Środka dochodziło do niepodległości po okresie półkolonializmu i podbicia przez Japonię. Przy pomocy tej ideologii kształtowało się państwo mające odzyskać utraconą potęgę. Sprzeciw wobec komunizmu pojawił się w Chinach dopiero w epoce maoistowskiej, co miało ścisły związek z polityką wielkiego skoku – reformą gospodarczą przeprowadzoną w roku 1958.

Na skutek wprowadzonych reform Chińska Republika Ludowa miała się przeistoczyć z państwa rolniczego w potęgę przemysłową. Skupiono się na produkcji stali – zgodnie z założeniem Chiny miały wyprzedzić Wielką Brytanię pod względem ilości wytwarzanej surówki. W tym celu zarządzono wśród ludzi zbiórkę metalowych przedmiotów, takich jak patelnie, garnki, które następnie przetapiano. W ten sposób uzyskany surowiec był jednak bardzo złej jakości i nie

273 Jean-Louis Margolin, *Japonia 1937-1945. Wojna Armii Cesarza*, Warszawa 2009.

274 *Ibidem*.

nadawał się do użytku w przemyśle ani budownictwie.

Polityka prowadzona przez władze i oddelegowanie rolników do pracy w przemyśle szybko doprowadziły do klęski głodu w kraju, na skutek którego zginęły miliony ludzi, co podważyło autorytet rządzących.

Sprzeciw wobec komunizmu w ujęciu maoistowskim nasilił się w latach 1966-1976 w trakcie rewolucji kulturalnej. W czasie jej trwania usiłowano zniszczyć wielowiekową tradycję, uznając ją za imperialistyczną, burżuazyjną i stanowiącą zagrożenie dla założeń nowej ideologii przewodniczącego Mao Zedonga. Całkowite odcięcie się od reszty świata i zaprzestanie działalności kulturalnej oraz wciąż pogarszające się warunki życia społeczeństwa spowodowały silne niezadowolenie obywateli²⁷⁵.

W Polsce recepcja ideologii komunistycznej wśród obywateli od początku wyglądała inaczej – w przeciwieństwie do sytuacji w Chinach komunizm stanowił tutaj system narzucony, będący wyrazem uciemnienia i podległości wobec obcego mocarstwa, czyli Związku Radzieckiego. Polacy przeciwstawiali się ustrojowi ze względów ideologicznych i, jak pisze Gawlikowski, sprzeciw ten istniał od samego początku²⁷⁶.

Przemiany polityczne i społeczne na drodze do kapitalizmu.

W powszechnym rozumowaniu Chiny wciąż pozostają państwem komunistycznym, za czym ma przemawiać fakt sprawowania władzy przez Komunistyczną Partię Chin, jednak w tym wypadku nomenklatura znacznie różni się od stanu rzeczywistego. Od czasu wdrożenia reform politycznych i gospodarczych z roku 1978 przez ówczesnego przewodniczącego Komunistycznej Partii Chin Deng Xiaopinga, istnieje problem w zaklasyfikowaniu obecnego ustroju Państwa Środka. Politolodzy wysuwają różne propozycje, takie jak: kapitalizm nomenklaturowy, socjalizm kapitalistyczny, socjalistyczna gospodarka rynkowa, czy w końcu demokracja kapitalistyczna. Co jednak najistotniejsze, to zgoda na traktowanie Chin, obok Polski, jako kraju postkomunistycznego – nie wnika się bowiem w sposób odchodzenia od ustroju, lecz skupia się na osiągniętym celu²⁷⁷.

Oba kraje, mimo niewątpliwych różnic dotyczących procesu kształtowania się i wychodzenia z komunizmu, łączy społeczne brzemie pozostawione przez ideologię oraz wspomnienie represji ze strony obozów rządzących. Zbliżony będzie również historyczny stosunek do Związku Radzieckiego, wynikający z jego prób, bardziej lub mniej udanych, narzucania swojej polityki pozostałym krajom komunistycznym. Najistotniejszym podobieństwem wyłaniającym się

275 Krzysztof Gawlikowski, *Procesy demontażu komunizmu w Chinach i w Polsce: mity i realia*, [w:] *Chiny*.

Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000, red. K. Tomala, Warszawa 2001, s. 371-395.

276 *Ibidem*.

277 *Ibidem*.

między Polską i Chinami jest jednak proces przemian społecznych i gospodarczych, jakie musiały się dokonać w obu państwach.

Zarówno dla jednego, jak i dla drugiego kraju skok gospodarczy był na tyle duży (choć w Chinach dokonał się znacznie szybciej), że pozostawił w tyle zachodzące w znacznie wolniejszym tempie przemiany społeczne. Polska i Państwo Środka dążyły do integracji z kapitalistycznym światem Zachodu i choć oba państwa osiągnęły niewątpliwy sukces w tej dziedzinie, to proces ten nadal trwa, a napotykanne po drodze trudności wynikające z pozostałości idei komunizmu w świadomości obywateli mogą być w pełni zrozumiane tylko przez ludzi o podobnym doświadczeniu historycznym i społecznym.

Znajomość miejsc wspólnych w historii Polski i Chin może pomóc lektorom zajmującym się nauczaniem chińskich studentów języka i kultury polskiej. Poprzez nakreślenie odpowiednich analogii odległa dla Chińczyków kultura ma szansę okazać się bliższa, bardziej przejrzysta i łatwiejsza do przyswojenia. Wykorzystanie elementów historii obu państw i zestawienie ich razem to dobry sposób na zbudowanie porozumienia i wywołanie u studentów uczucia empatii, niwelujących dystans międzyludzki i ułatwiających wzajemną komunikację. Znajomość miejsc wspólnych sprzyja także prezentacji literatury stanowiącej ważny element kulturowy bardzo silnie zakorzeniony w doświadczeniu historycznym.

Podsumowanie

Przez lata wzajemne stosunki między Polską a Chinami ulegały licznym zmianom. Od czasu proklamacji Chińskiej Republiki Ludowej w 1949 roku oba państwa w wyniku zawirowań politycznych wielokrotnie zbliżały się i oddalały od siebie. Od początku XXI wieku można zaobserwować wyraźne zacieśnienie wzajemnych relacji, co przekłada się na zauważalny wzrost wymiany handlowej powodujący równocześnie zwiększenie się wymiany kulturalnej.

Niewątpliwie widoczne jest w Chinach zainteresowanie Polską, co ma bezpośredni związek z obecną polityką gospodarczą obu państw sprawiającą, że kraj nad Wisłą staje się ważnym punktem na mapie dla obywateli Państwa Środka. Połączenia kolejowe między Łodzią i Chengdu oraz Xiamen, import polskich produktów mleczarskich do Chin czy inicjatywa budowy nowego Jedwabnego Szlaku sprawiają, że chińscy przedsiębiorcy coraz częściej spoglądają w kierunku Polski.

Jak zostało napisane, zauważalne zbliżenie Polski i Chin na płaszczyźnie gospodarczej przekłada się na chęć nauki języka polskiego w Państwie Środka, co wpłynęło na rozwój ośrodków nauczania, w tym aż trzech polonistyk powstałych w przeciągu ostatniej dekady. W zaistniałej sytuacji szczególnie istotne wydaje się udzielenie wsparcia dla nowych i wciąż rozwijających się ośrodków przez stronę polską w postaci lektorów i materiałów ułatwiających studentom naukę tak egzotycznych dla nich języka i kultury. Zauważalna jest też potrzeba opracowania metod i programów odpowiednich dla studenta chińskiego, którego nauka przebiega w innym rytmie niż studenta europejskiego czy amerykańskiego.

Przedstawiona w pracy propozycja zaprezentowania elementów historii Polski poprzez zestawienie ich z korespondującymi wydarzeniami z historii Chin to tylko początek dla dalszych prac poświęconych zagadnieniu nauczania kultury polskiej Chińczyków – kwestii niewątpliwie złożonej i tak samo delikatnej. Obok programu nauczania kultury warto również zwrócić uwagę na kwestię nauczania samego języka i zauważalny brak materiałów i podręczników przystosowanych do potrzeb chińskich studentów – istniejący podręcznik nie jest bowiem wystarczający i nie spełnia oczekiwań studentów i nauczycieli. Pracujący w Państwie Środka lektorzy zajmujący się nauczaniem języka polskiego wciąż muszą wykazywać się wielką inwencją i włożyć wiele pracy w przygotowanie każdej lekcji, za co niewątpliwie należy im się wielkie uznanie. Mimo to należałoby jednak zająć się kwestią utworzenia nowego podręcznika przystosowanego dla studentów z Chin, który ułatwiłby naukę i pracę lektorów.

Rozwój stosunków gospodarczych i związane z tym zainteresowanie danym krajem i jego językiem prowadzi do wzrostu zainteresowania literaturą, filmem i innymi tekstami kultury. Jak

zostało wspomniane, polska literatura zaznaczyła swoją obecność w Chinach już na początku XX wieku i dzięki wysiłkom i pracy chińskich polonistów zajmujących się tłumaczeniem polskich dzieł na język chiński przetrwała tam do dziś. Współcześnie, w wyniku przemian gospodarczych w Chinach i komercjalizacji wydawnictw, coraz trudniej pozyskać fundusze na wydanie klasycznych utworów, jednak nawet w tych warunkach wciąż udaje się tłumaczyć dzieła polskich pisarzy na język chiński. W ostatnich latach popularność zdobywają utwory Andrzeja Sapkowskiego, mówi się także o zainteresowaniu literaturą podróżniczą i reportażami Ryszarda Kapuścińskiego. Pamiętając o niegdysiejszej poczytności utworów Adama Mickiewicza i Henryka Sienkiewicza w Państwie Środka, warto zwrócić uwagę na rolę literatury w promowaniu kultury polskiej i wykorzystanie jej jako *soft power* w rozwijających się stosunkach między państwami. Instytut Adama Mickiewicza i Ambasada Polska w Pekinie już wcześniej zaangażowały się w promocję kraju przy pomocy literatury, dotując nowe tłumaczenia polskich utworów na język chiński. Tego typu działalność jest niezwykle istotna dla budowania obrazu Polski w Chinach i należy mieć nadzieję, że będzie ona kontynuowana w przyszłości i obejmie również inne teksty kultury – film, którym zainteresowanie wśród chińskich odbiorców miarowo wzrasta, a także muzykę i sztukę.

Mówiąc o wkładzie w promocję Polski w Chinach, nie można zapomnieć o opisanej wcześniej pracy chińskich polonistów, których działania walczyły się do upowszechnienia polskiej literatury w Państwie Środka i miały wpływ na rozwój chińskiej polonistyki. Odznaczenia przyznawane przez stronę polską poszczególnym filologom polskim z Chin to jeden ze sposobów wyrażenia uznania za ich zasługi na rzecz promocji kraju nad Wisłą. Należy mieć nadzieję, że orderzy pociągną za sobą rzeczywiste zainteresowanie dorobkiem naukowym chińskich polonistów, co mogłoby wiele wnieść do polonistyki w Polsce, chociażby ze względu na tak odległą i z natury odmienną perspektywę odbioru języka, kultury i literatury. Kwestia ta dotyczy zresztą nie tylko naukowców z Chin, lecz również z pozostałych uczestników Spotkań Polonistyk Trzech Krajów: Korei Południowej, Japonii i Mongolii, więc krajów, w których filologia polska stale się rozwija.

Niniejsza praca przedstawiła zarys stosunków dyplomatycznych i gospodarczych między Polską i Chinami, w dalszej części skupiając się na obecności języka polskiego i polskiej kultury w Państwie Środka. Szczegółowo omówiony został rozwój chińskich polonistyk, a także praca i dorobek naukowy chińskich polonistów. Osobny rozdział poświęcono obecnym w Chinach polskim tekstom kultury z dziedziny literatury i filmu, skupiając się na ich tłumaczeniu i odbiorze przez chińską publiczność. Istotną część pracy stanowi próba odpowiedzi na pytanie w jaki sposób mówić Chińczykom o polskiej historii i jak przedstawić ważne dla Polski wydarzenia poprzez zestawienie

ich z wydarzeniami z historii Chin.

W pracy uwzględniona została wyłącznie perspektywa polska, brak więc informacji odnośnie obecności chińskiej kultury i chińskiego języka w Polsce. Jest to temat jeszcze bardziej obszerny i również wart zgłębienia w celu lepszego zaprezentowania stosunków między oboma państwami. Przedstawienie perspektywy chińskiej w kontaktach polsko-chińskich stanowi więc zagadnienie, którym warto zająć się w przyszłości, by w sposób kompleksowy zaprezentować kontakty między krajem nad Wisłą i Państwem Środka.

Przyszłość wzajemnych relacji między Polską a Chinami wygląda obiecująco, o czym świadczą znajdujące się na finiszu procedury przystąpienia Polski do Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych oraz towarzyszące temu zapewnienia polskiego ministra finansów, Pawła Szałamachy dotyczące chęci odbudowy obecności Polski w Azji ze szczególnym uwzględnieniem Państwa Środka²⁷⁸. Także niedawna wizyta polskiego ministra rolnictwa, Krzysztofa Jurgiewicza w sprawie rozszerzenia eksportu polskiej żywności do Chin oraz zaplanowana na czerwiec 2016 roku wizyta przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Xi Jinpinga w Polsce²⁷⁹ każą zakładać, że wszystko podąża w kierunku zacieśniania wzajemnych stosunków. Wciąż jednak znajdujemy się w sytuacji, w której wszystko może ulec nagłej zmianie, należy więc uważnie przyglądać się działaniom podejmowanym przez rządy obu państw, będzie to bowiem miało wpływ tak na gospodarkę, jak i na obecność języka polskiego i kultury polskiej w Chinach.

278 <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/polska-stawia-na-chiny-ta-wspolpraca-to-juz.84.0.2076244.html> (dostęp z dnia 3.06.2016).

279 <http://www.polska-azja.pl/przewodniczacy-chrl-xi-jinping-od-19-czerwca-w-polsce/> (dostęp z dnia 3.06.2016).

Bibliografia

- Bartmiński Jerzy, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2013.
- Burzyńska Anna, *Jakże rad bym się nauczył polskiej mowy... O glottodydaktycznych aspektach relacji język a kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Wrocław 2002.
- Choi Seungeun, *Przekłady literatury polskiej w Korei*, *Postscriptum polonistyczne* 2010, 2 (6).
- Czubiński Antoni, Topolski, Jerzy, *Historia Polski*, Wrocław 1988.
- Fairbank John, *Historia Chin. Nowe Spojrzenie*, Gdańsk 1996.
- Fierla Damian, *Powstanie Bokserów*, Warszawa 2007.
- Garncarek Piotr, *Przestrzeń kulturowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Warszawa 2006.
- Gębał Przemysław, *Dydaktyka kultury polskiej w kształceniu językowym cudzoziemców*, Kraków 2010.
- Gwałikowski Krzysztof, *Procesy demontażu komunizmu w Chinach i w Polsce: mity i realia*, [w:] *Chiny. Przemiany państwa i społeczeństwa w okresie reform 1978-2000*, red. K. Tomala, Warszawa 2001.
- He Juan, *Recepcja polskiego filmu wśród chińskiej młodzieży*, *Rocznik Spotkania Polonistyk Trzech Krajów*, Tokio 2014.
- Ingarden Roman, *O tłumaczeniach*, [w:] *Polska myśl przekładoznawcza. Antologia*, red. P. de Bończa Bukowski, M. Heydel, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Jakobson Roman, *O językoznawczych aspektach przekładu*, [w:] *W poszukiwaniu istoty języka*, t. I, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989.
- Kaluski Marian, *Polska - Chiny 1246-1996. Szkice z wzajemnych kontaktów*, Warszawa 2004.
- Kim Yong Deog, *Życie kulturalne Polaków w Mandżurii w latach 1987-1947*, *Postscriptum polonistyczne* 2010 (2).
- Li Yinan, *Po polsku nie tylko się mówi! Metodyka nauczania kultury w dydaktyce polonistycznej w Chinach*, [w:] *Postscriptum polonistyczne* 2012, 2 (10).
- Malejka Jagna, *Na głęboką wodę – o zaletach (i wadach) komunikowania się z Chińczykami wyłącznie po polsku*. [w:] *Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia*, rocznik 2009.
- Mao Yin Hui, *O promocji języka polskiego i kultury polskiej w Chinach południowych*, [w:] *Spotkania Polonistyki Trzech Krajów*, rocznik 2014.
- Margolin Jean-Louis, *Japonia 1937-1945. Wojna Armii Cesarza*, Warszawa 2009.
- Miodunka Władysław, *Kompetencja socjokulturowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, [w:] *Kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, red. W. Miodunka, Kraków 2009.

- Morcinek Barbara, *Rozmowa z prof. Wu Lan*, Postscriptum polonistyczne, 2010, 2 (6).
- Morcinek Barbara, *Rozmowa z prof. Yi Lijun*, Postscriptum polonistyczne, 2010, 2 (6).
- Morcinek Barbara, *Spotkania polonistyk trzech krajów: Chiny-Korea-Japonia*, Postscriptum polonistyczne 2010 (2).
- Sławkowa Ewa, *O pojęciu polskiego kodu kulturowego: perspektywa językoznawcy*, Spotkania Polonistyk Trzech Krajów, Rocznik 2014.
- Stępień Mateusz, *Deklaracja Bangkocka – azjatycki głos w sprawie praw człowieka*, [w:] *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin– Polonia*, vol. XVII, 1, 2010.
- Stolarek Arkadiusz, *Strefa Bezpieczeństwa w Nankinie*, [w:] *IV Łódzkie Spotkania Wschodnioazjatyckie*, Łódź 2008.
- Wu Lan, *Bruno Schulz w Chinach*, Postscriptum polonistyczne 2010, 2 (6).
- Yang Chen, *Polski sinolog Michał Boym – pionier polsko-chińskich kontaktów*, Bursztyn 2015 (1).
- Yi Lijun, *Recepcja literatury polskiej w Chinach* [w:] *Literatura polska w świecie*, red. Romuald Cudak, Katowice 2010, t. 3.
- Yi Lijun, *Twórczość Henryka Sienkiewicza w Chinach*, Postscriptum polonistyczne, 2010, 2 (6).
- Zemanek Adina, *Chińszczyzna po polsku. Praktyczna gramatyka języka chińskiego*, t. I, Poznań 2013.
- Zhao Gang, *60 lat pekińskiej polonistyki. Polonistyka w Chinach – wczoraj i dziś*, Bursztyn 2014.
- Zhao Gang, *Profesor Yi Lijun*, Postscriptum polonistyczne 2010 (2).
- Żeleński Boy Tadeusz, *Robak wojskowy i cywilny* [w:] *Brązownicy*, Warszawa 1956.
- Życzę stosunkom chińsko-polskim wielu sukcesów*, Bursztyn 2014.

Materiały internetowe

Ambasador RP honorowym obywatelem Harbinu

http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/ambasador_t_chomiccki_honorowym_obywatelem_harbinu.jsessionid=8A70BEEE036477A466B88810EA66146D.cmsap5p (dostęp z dnia 24.10. 2015).

Edukacja w Polsce – Ministry of Foreign Affairs

<http://www.pekin.msz.gov.pl/resource/b9c955b1-2746-4e67-8531-cdc13b6c7191:JCR> (dostęp z dnia 27.01.2016).

Historia stosunków polsko-chińskich

http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polityka/historia_stosunkow_polskochinski/historia_stosunkow_polskochinski (dostęp z dnia 24.10.2015).

Internetowy polski słownik biograficzny, hasło: Andrzej Rudomina
<http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/andrzej-rudomina> (dostęp z dnia 21.01.2016).

Jasińska, Agnieszka, *Po polsku za Wielkim Murem*, Języki obce w szkole, 2015/01
<http://jows.pl/content/po-polsku-za-wielkim-murem?page=2> (dostęp z dnia 29.10.2015).

Li Yanan, W Pekinie można studiować język polski
http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=22 (dostęp z dnia 22.10.2015).

Materiały dotyczące masakry w Nankinie
<http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1555868Masakra-w-Nankinie-%E2%80%93-szesciotygodni-szalenstwa> (dostęp z dnia 15.02.2016).

Materiały dotyczące udziału Polski w AIIB
<http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/polska-stawia-na-chiny-ta-wspolpraca-tojuz,84,0,2076244.html> (dostęp z dnia 2.06.2016).

Materiały dotyczące wizyty przewodniczącego ChRL w Polsce
<http://www.polska-azja.pl/przewodniczacy-chrl-xi-jinping-od-19-czerwca-w-polsce> (dostęp z dnia 2.06.2016).

Materiały ze strony Ambasady Polski w Pekinie
<http://www.pekin.msz.gov.pl/resource/b9c955b1-2746-4e67-8531-cdc13b6c7191:JCR> (dostęp z dnia 29.10.2015).

Materiały ze strony Ambasady Polski w Pekinie
http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/szkolny_punkt_konsultacyjny/?printMode=true (dostęp z dnia 4.04.2015).

Materiały ze strony Ambasady Polski w Seulu
http://seul.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/spotkania_polonistyk_trzech_krajow (dostęp z dnia 04.04.2015).

Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego
<http://polish.cri.cn/1364/2014/09/28/181s129432.htm> (dostęp z dnia 29.10.2015).

Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego
<http://polish.cri.cn/1341/2015/01/27/181s131194.htm> (dostęp z dnia 12.04.2016).

Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego
<http://polish.cri.cn/1341/2016/03/23/341s134653.htm> (dostęp z dnia 16.04.2016).

Materiały ze strony Chińskiego Radia Międzynarodowego
<http://polish.cri.cn/131/2014/05/08/181s126491.htm> (dostęp z dnia 16.04.2016).

Materiały ze strony Culture.pl
<http://asia.culture.pl/en/event/polish-focus-at-beijing-international-film-festival> (dostęp z dnia 16.04.2016).

Materiały ze strony Culture.pl

<http://asia.culture.pl/pl/wydarzenie/ksiazka-polish-cinema-now-juz-w-chinach> (dostęp z dnia 16.04.2016).

Materiały ze strony Culture.pl

<http://culture.pl/pl/artykul/chinski-nobel-dla-zagajewskiego> (dostęp z dnia 3.06.2016).

Materiały ze strony Instytutu Polskiego w Tokio

<http://pl.instytut-polski.org/event-archives/archives-other/4671/> (dostęp z dnia 29.10.2015).

Materiały ze strony Konsulatu RP w Kantonie

http://www.kanton.msz.gov.pl/pl/c/MOBILE/aktualnosci/uj_gdufs_wspolpraca (dostęp z dnia 29.10.2015).

Materiały ze strony Konsulatu RP w Kantonie

http://www.kanton.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/po_polsku_w_zhaoqing;jsessionid=D8E114D92BB1B38BD888F19F0F4F1FEE.cmsap1p (dostęp z dnia 29.10.2015).

Materiały ze strony Nauka w Polsce

<http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,402018,chinski-uniwerytet-w-kantonie-uruchamia-polonistyke.html> (dostęp z dnia 29.10.2015).

Materiały ze strony stowarzyszenia Bristol

http://www.bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=31 (dostęp z dnia 29.10.2015).

Materiały ze strony stowarzyszenia Bristol

http://bristol.us.edu.pl/wykladowcy_na_swiecie.php?a=5 (dostęp z dnia 5.04.2015).

Materiały ze strony Uniwersytetu Gdańskiego

http://arch.ug.edu.pl/pl/?id_wyd=3289 (dostęp z dnia 29.10.2015).

Materiały ze strony uniwersytetu w Harbinie

<http://www.hrbnu.edu.cn/english/news/BRIEFINTRODUCTION36/BRIEFINTRODUCTION36.html> (dostęp z dnia 2.04.2016).

Materiały ze strony uniwersytetu w Pekinie

<http://en.bfsu.edu.cn/index.php?s=/home/article/detail/id/439.html> (dostęp z dnia 02.04.2016).

Materiały ze strony Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego

http://www.fil.us.edu.pl/index2.php?s=aktualnosci/otwarcie_centrum (dostęp z dnia 29.10.2015).

Pekin łagodzi przepisy imigracyjne w celu przyciągnięcia zagranicznych talentów

<http://polacywchinach.pl/index.php/93-wszystkie-kategorie/sprawy-urzedowe-i-wizowe/wizy-i-pobyt-staly/815-pekini-lagodzi-przepisy-imigracyjne-w-celu-przyciagniecia-zagranicznych-talentow-19-01-2016> (dostęp z dnia 26.01.2016).

Polacy w Chinach

http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach

(dostęp z dnia 24.10.2015).

Polacy w Harbinie

<http://www.chinypolsku.pl/polacy-w-harbinie/> (dostęp z dnia 24.10.2015).

Polonia i Polacy w Chinach

http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach

(dostęp z dnia 24.10.2015).

Polonia w liczbach

<http://wirtualnapolonia.com/2013/12/30/polonia-w-liczbach-2014-rok-glowne-osrodki-polonijne/>

(dostęp z dnia 26.01.2016).

Polskie miasto w Chinach

http://polish.cri.cn/1221/2014/06/26/181s127729_1.htm (dostęp z dnia 24.10.2015).

Polskie placówki dyplomatyczne i gospodarcze

<http://www.gochina.gov.pl/index/?id=28dd2c7955ce926456240b2ff0100bde#> (dostęp z dnia

26.01.2016).

Polskie wydarzenia kulturalne w Chinach – sierpień 2015

www.msz.gov.pl/resource/2be42b9f-2852-48a0-ac22-38856f6d408c:JCR (dostęp z dnia

16.04.2016).

Polskie wydarzenia kulturalne w Chinach – wrzesień 2015

<http://www.msz.gov.pl/resource/5b09500c-34cb-48cf-8d52-ae061618a05:JCR> (dostęp z dnia

16.04.2016).

Polskie wydarzenia kulturalne w Chinach – październik 2015

<http://www.msz.gov.pl/resource/44159c26-965b-45b9-943e-270eef77c117:JCR> (dostęp z dnia

16.04.2016).

Prof. Lin Hongliang o chińsko-polskich relacjach kulturalnych

<http://polish.cri.cn/942/2011/12/14/162s107548.htm> (dostęp z dnia 24.10.2015).

Współpraca dwustronna

http://www.pekin.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/polacy_w_chinach/polacy_w_chinach

(dostęp z dnia 24.10.2015).

Wymiana edukacyjna

<http://pl.china-embassy.org/pol/jy/t129338.htm> (dostęp z dnia 24.10.2015).

Wywiad z profesorem Yi Lijun

<http://polish.cri.cn/1/2004/12/14/22@21212.htm> (dostęp z dnia 7.04.2016).

Wywiad z profesorem Zhao Gangiem

<http://polish.cri.cn/1/2004/05/21/2@11621.htm> (dostęp z dnia 29.10.2015).